

PACZKÓW

Będzie bezpieczniej

W przyszłym roku wykonane zostanie przejście dla pieszych na ul. Sienkiewicza w Paczkowie.

• str. 11

OTMUCHÓW

Pierwszakiem być

To był szczególny dzień dla pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Otmuchowie.

• str. 13

STARY LAS

Pomóc „małej szkole”

Przez dwa dni w Szkole Podstawowej w Starym Lesie gościła delegacja ze Stowarzyszenia Małych Szkół. O efektach rozmów oraz o sytuacji w placówce rozmawiamy z dyrektorką Beatą Węgrzyn.

• str. 14

NIEMODLIN

Babcia Julia

Sto lat życia minęło 25 października Julii Jadze - mieszkanki Rogów gmina Niemodlin. Z tej okazji odbyło się rodzinne święto, w którym uczestniczyła cała rodzina sołnizantki oraz wielu gości, wśród których był biskup Jan Babiński.

• str. 12

SIDZINA

Połowiczne rozwiązanie

W tydzień po ukazaniu się artykułu o kłopotach księdza Michała Wieczorka z Sidziny część jego problemów została rozwiązanych. W czasie niedzielnej sumy ksiądz Michał Wieczorek powiedział: parafia będzie płacić podatki.

• str. 12

TUŁOWICE

Leśne ścieżki

W poniedziałek w Tułowicach uroczystie otwarto dziewięć tras pieszo-rowerowych (o łącznej długości ponad stu kilometrów) ukazujących walory turystyczne gminy i Borów Niemodlińskich.

• str. 10

Biały proszek w liście do burmistrza

PRÓBA STRACHU



Dezynfekcja kombinezonów przeciwbakteryjnych

List z białym proszkiem otrzymał w ubiegły wtorek burmistrz Nysy Janusz Sanocki. Ale głupi kawał się nie udał - przesyłka nie wywołała paniki, a burmistrz Sanocki na oczach zaproszonych dziennikarzy otworzył kopertę z proszkiem i demonstracyjnie włożył do środka palec.

- Robię to publicznie, żeby wszystkim uświadomić, że w Nysie nie ma żadnego zagrożenia węglikiem, a takie głupie kawały z całą pewnością nie sparaliżują pracy Urzędu Miejskiego. Niech nikt na to nie liczy - oświadczył dziennikarzom burmistrz Sanocki. Później wysypał proszek na stół i odczytał wulgarny list z pogrózkami. Po odczytaniu listu zgarnął proszek ze stołu i wyrzucił do kosza. Czterdzieści minut później pod budynek Urzędu na sygnale zajęły dwa samochody straży pożarnej i rozpoczęła się akcja zbierania podejrzanego substancji.

• str. 8

Najpiękniejsze ziemi nyskiej



Izabela Jastrzębska z Nysy wybrana została królową piękności w konkursie „Miss Polonia Ziemi Nyskiej”. Za najładniejszą nastolatkę naszego regionu uznano Katarzynę Cieślak z Paczkowa.

Na zdjęciu od lewej: I wice-miss Magdalena Jaworska - Nysa, Izabela Jastrzębska, II wice-miss Magdalena Głowacka - Paczków.

• więcej na str. 24, 25

Dni zadumy



W Dzień Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny tradycyjnie odwiedzimy groby naszych bliskich. 1 i 2 listopada to bowiem dni zadumy i pamięci o tych, którzy odeszli. Na grobach zapalimy znicze, położymy kwiaty, pomodlimy się.

O organizacji ruchu przy nyskich cmentarzach czytaj na str. 4

Ofiara i sprawca mieszkali po sąsiedzku. Zнали się od lat.

Zabił i uciekł?

18-letni chłopak brutalnie skopał 46-letniego pijanego mężczyznę, a następnie tłukł jego głowę o posadzkę. Nikt ze świadków nie miał odwagi przeciwstawić mu się, gdyż Łukasz to miejscowy macho. Nikt też nie udzielił ofierze pomocy.

• str. 7

Poszukiwany sprawca

Na trasie Łambinowice - Budziszowice nieznany sprawca samochodem nieustalonej marki najechał na leżącego na jezdni 33-letniego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu. Wypadek miał miejsce w piątek 26 października ok. godz. 22.50. Sprawca zbiegł.

Policja szuka świadków zdarzenia. Prosi o kontakt telefoniczny: 4332401 w. 261 lub 4333060.

dw

Maluch pod pociągiem



Maluch rozpruty na dwie części, kierowca ciężko ranny - to wynik wypadku, do którego doszło 24 października około 14.20 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym na trasie Nysa - Radzikowice.

• str. 3

“Quo vadis” w Nysie

Rozstrzygnięcie konkursu na str. 4

AGD-RTV
MISIEK

Nysa, ul. Prudnicka 25
Tel. (077) 448 04 35
Tel./fax (077) 433 68 30
www.avans.pl
e-mail: misiek_avans@pro.onet.pl

Avans
Kupując w sieci AVANS oszczędzasz czas i pieniądze
sprzedaż na karty kredytowe



OSTRZEGAWCZY RAPORT

Największym problemem małych i średnich polskich firm są wysokie podatki, które nie sprzyjają ich rozwojowi oraz niezmienny kodeks pracy.

Niestety nie zanoszą się na jego nowelizację ze względu na obecny układ polityczny, który za wszelką cenę będzie bronił praw pracowniczych. To wnioski z „Raportu o Polsce” przygotowanego przez brytyjski tygodnik „The Economist”. - Niestety politycy, z którymi rozmawiałem tworząc raport, nie zdają sobie sprawy z tego, że obecne prawo zdecydowanie opóźnia powstanie nowych miejsc pracy - przekonuje Matthew Valencia, autor analizy.

DWANAŚCIE...

...stowarzyszeń abstynencko-trzeźwościowych znajduje się w 5-tygodniowej gminie Choroszcz koło Białegostoku. Oprócz tego chorościanie mają do dyspozycji klub abstynenta, trzy grupy AA, dwie grupy samopomocowe AA, oddział leczenia odwykowego, oddział uzależnień oraz punkty informacyjno-konsultacyjne dla osób uzależnionych i współuzależnionych przy wszystkich szkołach. Działają też grupy wsparcia osób, które przeżyły nałóg.

Osoby uzależnione spotykają się w Choroszczu każdego popołudnia. Raz w tygodniu spotykają się też rodziny uzależnionych. 3 listopada, w ramach XX obchodów dni miasta odbędzie się tam VIII Wojewódzki Zlot Trzeźwościowy.

TYM ZNIESŁAWIŁ GORZKIEWICZA

Satyryk Stanisław Tym zniesławił w swoich felietonach pisanych do tygodnika „Wprost” Sławomira Gorzkiewicza - uznał w ubiegłym piątku Sąd Okręgowy w Suwałkach.

Sąd tym samym podtrzymał w mocy wydany w kwietniu br. wyrok augustowskiego sądu rejonowego, który uznał, że satyryk naruszył dobre imię prokuratora warszawskiej prokuratury rejonowej.

Przypomnijmy: w maju i czerwcu 1996 roku Stanisław Tym opublikował we „Wprost” dwa felietony o rzekomej współpracy Józefa Oleksego z rosyjskim wywiadem. Satyryk skrytykował posunięcia prokuratora Gorzkiewicza, który prowadził postępowanie a następnie je umorzył. W jednym ze swoich tekstów nazwał go „prokuratorzyną”. Ten poczuł się urażony i podał Tyma do sądu o zniesławienie.

ZA MAŁO SAL

Najmniej sal gimnastycznych w podstawówkach i gimnazjach jest w województwach: lubelskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim. Tam ponad 60 proc. szkół nie ma sali do lekcji WF. Najłatwiej jest ćwiczyć dzieciom na Śląsku, jednak nawet tam sali brakuje w co trzeciej szkole. W liceach jest nieco lepiej. Salę gimnastyczną ma ponad 70 proc. z nich.

Ani jednej sali nie ma w 128 gminach, w 40 gminach nie ma żadnego obiektu sportowego, nawet boiska.

Z badań wynika, że zaledwie 12-15 proc. Polaków uprawia sport w jakiejkolwiek formie.

Powrót po latach

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o zapowiadanej na początek przyszłego roku przybyciu do Nysy dwóch rodzin repatriantów ze Wschodu. Tymczasem, jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim, pierwsza z nich przybędzie do naszego miasta już w najbliższą sobotę - 3 listopada.

Emerytowana nauczycielka Romualda Zielińska i jej córka, z zawodu rusycystka, Ludmiła Świdorska z Kazachstanu przybędą do Warszawy pociągiem we wczesnych godzinach porannych 3 listopada. Tam czekać będą na nie przedstawiciele nyskiego samorządu. Informacja o przybyciu repatriantek zo-

stała przekazana do Urzędu Miejskiego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, jednak bez oficjalnej noty z ambasady.

Na razie przybysze z Kazachstanu zamieszkają w hotelu. Później otrzymają wyremontowane przez gminę mieszkanie.

W Nysie dom znajduje także rodzina Walentyny Kołobycz wraz z mężem i synem, którzy do tej pory zamieszkują we Lwowie.

Przypomnijmy, że uchwałę o sprowadzeniu do Nysy rodzin repatriantów podjęła Rada Miejska w październiku 1999 roku.

ag

Niemieckie dźwięki



24 października, w środę nyskie muzeum gościło kilku znakomych muzyków z Niemiec.

Wszystko z okazji koncertu w ramach IX Śląskiego Festiwalu im. Ludwika van Beethovena. Utwory

Haydna, Paganiniego, Beethovena oraz innych, mniej znanych wykonawców zaprezentowali Thomas Porwal (skrzypce) i Duo Steep w składzie Tim Ströble i Matthias Truck (wiolonczela).

ab

Wandalizm w najgorszym wydaniu

Znikają krzyże

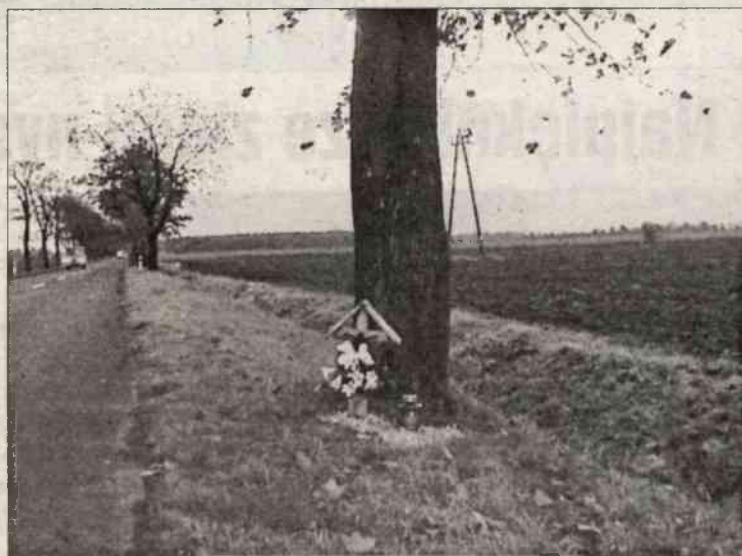
Niszczenie i kradzieże przydrożnych krzyży, stawianych w miejscach śmiertelnych wypadków przez rodziny i przyjaciół ofiar, to już nie rzadkość.

Jedyny syn Grażyny Okrzymowskiej z Niwnicy zginął w październiku ubiegłego roku na trasie Nysa-Głuchołazy (za stacją benzynową). Wkrótce po wypadku w miejscu tragedii stanął krzyż, który wykonali koledzy 21-letniego nieżyjącego mężczyzny. W niedługim czasie krzyż zniknął. Okazało się, że wyciągnęli go robotnicy wykaszający rowy. Po interwencji państwa Okrzymowskich krzyż wrócił.

- Miejsce śmierci naszego syna to dla nas miejsce kultu, dlatego postawiliśmy tam później krzyż marmurowy. Mąż dodatkowo wykonał stojak na znicze. Krzyż stanął pod drzewem tak, by nikomu nie przeszkadzać. Niestety w ubiegłym tygodniu, prawdopodobnie w środę lub w czwartek ktoś ukradł zarówno krzyż jak i ten stojak. Bardzo z mężem to przeżyliśmy, żadne

z nas nie spało całą noc, wszystko wróciło... - mówi płacząca kobieta.

Państwo Okrzymowscy zadzwonili znów do służb utrzymujących porządek przy drogach. Tym razem są pewni, że zniknięcie krzyża nie ma niczego wspólnego z wykaszaniem trawy:



ag

Zmiana sieci szkół

Szkolne fuzje

Na ostatniej sesji Rady Powiatu radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych.

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty rady powiatów, po uzgodnieniu z kuratorem oświaty oraz po zasięgnięciu opinii powiatowego urzędu pracy i powiatowej rady zatrudnienia, powinny do 31 października br. ustalić i ogłosić plany sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych, które rozpoczną funkcjonowanie z dniem 1 września 2002 r.

Plan ten zakładał połączenie ze względu na demograficzne w pojedyncze szkoły: Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Paczkowie z Zespołem Szkół Zawodowych, Li-

ceum Ogólnokształcącego w Głuchołazach z Zespołem Szkół oraz III Liceum Ogólnokształcącego w Nysie z Zespołem Szkół Ekonomicznych.

- Aby dać szansę istnienia plejadzie szkół, my tworzymy zespoły - powiedział „Nowinom” Edward Szupryczyński - członek Zarządu Rady Powiatu. Te zespoły będą funkcjonowały pod jedną dyrekcją. Nic się nie zmienia poza jednym szyldem, jedną dyrekcją i jedną radą pedagogiczną. Tak będzie w Głuchołazach i Paczkowie. W Nysie ma nastąpić połączenie Liceum Ekonomicznego z III LO. Jeśli doszłoby do fuzji LE z LO wówczas wyremontowany budynek mógłby posłużyć szkole specjalnej.

an

Kto prowadził?

Prywatny samochód osobowy dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Straży Pożarnej w Głuchołazach uderzył w nieczynny słup telekomunikacji przy ul. Szopena w Głuchołazach. To zostało potwierdzone przez policję głuchołaską zaraz po zgłoszeniu, 25 października ok. godz. 18.15.

- Na miejscu kolizji zastaliśmy trzech mężczyzn. Dowódcę, który był prywatnie, stał obok. Nikt nie siedział za kierownicą - informuje

„Nowiny” Kazimierz Chmielarski - komendant policji w Głuchołazach.

Wszyscy zostali poddani badaniu alkomatem, mieli około 2 promile alkoholu. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające. Problem jednak w tym, że jak na razie nie ma... kierowcy. Żaden z uczestników kolizji nie przyznaje się do kierowania autem w stanie nietrzeźwym.

dw

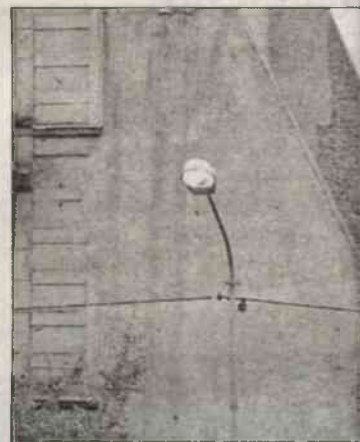
Będzie prąd...

...bo złodziej ma już skrzynkę elektryczną skradzioną z budowy przy ul. Orzeszkowej w Nysie. Jej brak zauważono 25 października ok. godz. 13. Złodziej wykorzystał nieobecność inwestora od 22 października.

DW

Przyświecają...

Wczesne, bardzo słoneczne popołudnie. Około godz. 13.00. Spieszący się ludzie nawet nie zauważają, że ich dzisiejszym zakupom, spacerom, jeździe samochodem i innym poczynaniom oprócz dobrych chęci przyświecają... uliczne latarnie.



Świejące miejskie latarnie w jasny dzień można było zobaczyć w środę 24 października na ul. Prudnickiej i Celnej w Nysie. Złośliwość rzeczy martwych? Awaria? A może nadplanowe kilowaty do wykorzystania?

ag

Wyrównali chodnik



Ponadstumetrowy odcinek chodnika wzdłuż ulicy Mickiewicza został wyrównany. Inwestorem remontu, który kosztował ok. 15 tys. zł jest Zarząd Dróg Powiatowych w Nysie.

Natychmiast po ułożeniu nowych płyt pojawiły się komentarze. - Zrobili tam chodnik tylko dlatego

ponieważ mieszka tam jeden z powiatowych radnych - powiedział nam jeden z naszych Czytelników, który zadzwonił do naszej redakcji.

Z informacji jakie otrzymaliśmy ze Starostwa Powiatowego wynika, że chodnik po drugiej stronie ulicy zostanie wyremontowany w przyszłym roku.

MB

Maluch pod pociągiem



Na stojącego na przejeździe w Radzikowicach malucha najechał pociąg osobowy relacji Kędzierzyn-Koźle - Jaworzyna.

Lokomotywa uderzyła w przód samochodu, przełamała go na pół i odrzuciła kilkadziesiąt metrów dalej. Kierujący został wyrzucony z drugiej części malucha poza toro-

wisko. Ciężko rannego, 42-letniego kierowcę z Nysy przewieziono do szpitala w Nysie, następnie do WCM w Opolu. W chwili zdarzenia w fiacie 126p była tylko jedna osoba. Sygnalizacja świetlna i dźwiękowa na przejeździe działała. Przyczyny wypadku bada prokuratura i policja.

JOTPE



Komitet Organizacyjny akcji charytatywnej „Nysa-Dzieciom”

ogłasza, iż podania dotyczące pomocy finansowej należy składać w Redakcji „Nowin Nyskich” do dnia 5 listopada 2001 roku.

140 pierwszaków ze SP nr 10 świętowało swój dzień

Pierwszaki na scenie

Mianowanie na pierwszoklasistów miało niecodzienną oprawę. 27 października maluchy debiutowały na scenie Nyskiego Domu Kultury. Na widowni zasiadli ich rodzice, dziadkowie i znajomi. W tym dniu odbywało się bowiem uroczyste pasowanie na uczniów.

Każda klasa po kolei przedstawiała swój krótki program artystyczny. Aby dzieciom ułatwić debiut i ośmielić je, wychowawczynie zachęciły do wspólnej zabawy publiczność. Pierwszaki spisały się dzielnie, a ich rodzice z dumą je okłaskiwali.

Po występach przyszedł czas na uroczyste ślubowanie, a po nim już tylko mianowanie na pierwszoklasistów. Anna Michoń - dyrektor szkoły każdego ucznia pasowała wielkim ołówkiem, wychowawczynie każdej klasy wręczała uczniom tarcze. Dzieci otrzymały także słodkie upominki. Były to wielkie rożki obfitości, które sprawiły im wiele radości.

an



reklama

kredyt

studencki...

...i luz

Waż! **kredyt studencki** w BGŻ S.A. i zainwestuj! Najlepiej w siebie!... W akademik, ciesz się, podróżniczki i studenckie życie też! Kredyt będzie wypłacany w miesięcznych ratach, co ułatwi Ci rozsądne i przemyślane gospodarowanie otrzymywaną kwotą. Spłatę kredytu powinieneś rozpocząć po upływie roku od zakończenia studiów, a na razie - skup się na nauce!

Perseidaj!
Termin składania wniosków na każdy rok akademicki upływa 15 listopada.
I jeszcze jedno. Chcesz:

- kredyt bez prowizji?
- obsługę konta przez Internet (e-Integrum)?
- dostęp do konta przez telefon (TeleIntegrum)?

www.bgz.pl Zaloguj IntegrumKonto. I luz!

0 801 123 456*

*cyfrowy koszt rozliczenia jest równy opłacie jednego imputu za połączenie lokalne

BGŻ S.A.

Jak jeździć i parkować w okolicach nyskich cmentarzy?

Samochodem w święta

Dla kierowców Dzień Wszystkich Świętych jest jednym z najtrudniejszych dni w roku. Jak poruszać się w okolicach nyskich cmentarzy? Gdzie parkować? O wskazówki poprosiliśmy policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nysie.

CMENTARZ PRZY UL. MIECZYSŁAWA I

Parking przy cmentarzu na ul. Mieczysława I będzie dostępny tylko dla osób cierpiących na schorzenia układu ruchu, np. osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Przy tej ulicy obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania po stronie prawej jadąc w kierunku miasta i zakaz postoju po stronie lewej obowiązujący w dniach od 31 października do 2 listopada. Kierowców przejeżdżających ul. Ujejskiego i Mieczysława I będzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h.

Na ulicy Saperskiej tradycyjnie 1 listopada będzie obowiązywał jeden kierunek ruchu (w kierunku jeziora) oraz zakaz skrętu na ul. Słoneczną. Nyski Ośrodek Rekreacji udostępni w tym dniu kierowcom teren basenu z przeznaczeniem na płatny parking.

Zakaz zatrzymywania po obu stronach będzie obowiązywał również na ul. Eichendorffa i Głowackiego. Ta ostatnia ulica będzie jednokierunkowa.

Wszyscy, którzy będą chcieli odwiedzić groby swoich bliskich na starym cmentarzu będą mieli możliwość pozostawienia pojazdów na bezpłatnym parkingu przy ul. Obrońców Tobruku.

CMENTARZ PRZY UL. ŻŁOTOGŁOWICKIEJ

Mniej problemów będą mieli kierowcy z dotarciem i zaparkowaniem w okolicach cmentarza na ul. Żłotogłowskiej. W tym roku dodatkowo udostępniony zostanie parking przy ul. Grodkowskiej (parking wojskowy).

Tradycyjnie w okresie Wszystkich Świętych policja prowadzi akcję „Znicz” - mówi kierownik sekcji ruchu drogowego nyskiej KPP mł. asp. Witold Kodlewicz. - Nyska policja również będzie czuwała nad płynnością ruchu w okolicach cmentarzy. W tym roku, w związku

z wybudowaniem na ul. Ujejskiego wysepki, ruchem kierować będzie tam dwóch policjantów. Oczywiście karać będziemy tych, którzy nie będą przestrzegali znaków drogowych. Nauczani doświadczeniem wiemy, że w tym dniu za kierownicę siadają nietrzeźwi i pijani. Wszyscy zatrzymani będą surowo karani.

Policjanci będą prowadzili także wśród kierowców akcję informacyjną dotyczącą ustrzeżenia się przed kradzieżą samochodów i będą udzielać niezbędnych informacji związanych z ruchem - dodaje kierownik sekcji.

CMENTARZ PRZY UL. SZCZECIŃSKIEJ

Na ul. Szczecińskiej obowiązywać będzie ruch jednokierunkowy. Parkować będzie można po prawej stronie jezdni. Na ul. Baligrodzkiej obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania się od skrzyżowania z ul. Krawiecką do skrzyżowania z ul. Rejtana. Tu parkować będzie można po prawej stronie jezdni. W momencie zamykania gazety trwały jeszcze rozmowy z właścicielem terenu przy ul. Szczecińskiej o udostępnienie go na parking.

Policja nyska apeluje do wszystkich kierowców, by parkowali na jezdni samochody równolegle, nie zapominając o pozostawieniu miejsca na chodniku dla pieszych.

DŁUGIE ŚWIĘTOWANIE

Tymczasem nie tylko na przy-cmentarnych placach kwitnie han-

del. Dziesiątki sprzedawców oferujących znicze, chryzantemy, wieńce starają się przyciągnąć kupujących ceną i jakością oferowanego towaru. Większość osób odwiedzających cmentarze robi zakupy u producentów, bo tam najtaniej. Sprzedawcy zgodnie przyznają, że ludzie i tu oszczędzają - kupują mniej niż w latach poprzednich, choć ceny nie zmieniają się od kilku sezonów. Największym powodzeniem cieszą się znicze średniej wielkości i co za tym idzie za średnią cenę (4-5 zł):

- Niektórzy wolą kupić jeden, wielki znicz za 20 zł, inni kilka takich za 70 gr - mówi kobieta, która dzięki sprzedaży zniczy i kwiatów przerwała okres półtorarocznego bezrobocia.

Chryzantemy w doniczkach można nabyć już za 6 zł, choć najpiękniejsze są za 12-15 zł. W okresie Wszystkich Świętych do łask wracają sztuczne kwiaty. Choć przez wielu uważane za niegustowne, nie można odmówić im jednej, istotnej zalety - odporności na przymrozki, których występowanie w tych dniach już nie powinno dziwić.

Nie zapominajmy jednak, że nie ilość zniczy jest najważniejsza, ale pamięć i modlitwa.

W tym roku okres świąt będzie wyjątkowo długi. Szkoły, urzędy i wiele zakładów pracy nie będzie funkcjonować w Dzień Zaduszny, piątek 2 listopada.

Służby porządkowe mają nadzieję, że tak długi okres pozwoli na rozłożenie ruchu powracających do domu.

ag

Mali oszuści

Kilku chłopców wykorzystując wzmógłony ruch przy Cmentarzu Komunalnym w Nysie zorganizowało tam samowolną akcję: „Podaruj dzieciom słońce”.

Do profesjonalnie przygotowanej puszkę zbierali pieniądze. Mieli pecha, bo trafili na nysanina zorientowanego w tym, że ww. hasło jest związane ze sprzedażą towarów, z których część dochodu idzie na cele charytatywne. To było nagłaśniane w mediach, szczególnie w TVP.

- Zapytałem chłopaków o szczegóły akcji, ale byli bardzo spłoszeni i szykowali się do ucieczki. Zdołali wydukać, że to Szkoła Podstawowa nr 1 w Nysie zorganizowała zbiórkę i... uciekli.

Wicedyrektor Jedyńki Bożena Węglarz zdementowała tę informację: - Żadnej zbiórki pieniężnej nie organizujemy! Przykro nam, że ktoś podcina się pod naszą szkołę.

O małych oszustach „Nowiny” poinformowały nyską policję.

- Uczulę policjantów na ten problem. Zwłaszcza dzielnicowych z tamtych rejonów Nysy - obiecał dyżurny KPP.

dw

Skradli węże

Sześć węży tłocznych, wchodzących w skład strażackiego wozu bojowego, zostało skradzionych w nyskiej Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP. Ich brak zauważono 28 października. Straty wyceniono na 1800 zł.

dw

Zatrzymał się na murze

W niedzielę nad ranem w Łące (gmina Otmuchów) rozpędzone daewoo espero staranowało ogrodzenie, wpadło do ogrodu i zatrzymało się na murze domu. Samochód prowadził (trzeźwy) 19-letni mieszkaniec gminy Otmuchów.



W espero oprócz kierowcy jechało dwóch mężczyzn i kobieta. Wszyscy doznali obrażeń ciała. Przyczyną wypadku była utrata panowania młodego kierowcy nad pojazdem.

JOTPE

Nowe szalety

Zarząd Miejski pozytywnie rozpatrzył pismo Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Ekom” o sfinansowanie adaptacji dwóch pomieszczeń na szalety publiczne na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Mieczysława I.

Spółka zaproponowała wyburzenie na własny koszt budynku, w

którym znajduje się obecny szalet, wykonanie nowego ogrodzenia i remont placu przy wyburzonym budynku gospodarczym.

Jeszcze w tym roku zostanie wykonana stosowna dokumentacja. Natomiast środki na roboty remontowe zostaną wprowadzone do projektu budżetu na rok 2002.

ag

www.hino.nysa.com.pl

KINO POKÓJ

Konkurs rozstrzygnięty

Znane są już nazwiska osób, które dzięki naszej redakcji pójdą za darmo z osobą towarzyszącą do kina „Pokój” na film „Quo vadis”. W gronie szczęśliwców znaleźli się: Anita Pawłowska, Stanisława Marcinowska, Józef Zawiasa, Tomasz Kos i Józef Konstanty.

Wszystkie te osoby zapraszamy do redakcji po odbiór biletów.

reklama

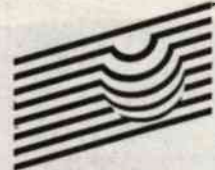
KREDYTY

BEZ PORĘCZYCIELI

kwota kredytu	wysokość miesięcznej raty			
	1 rok	2 lata	3 lata	4 lata
1 000 zł.	94 zł.	52 zł.	38 zł.	33 zł.
1 200 zł.	113 zł.	62 zł.	46 zł.	39 zł.
1 500 zł.	141 zł.	78 zł.	57 zł.	49 zł.
1 800 zł.	170 zł.	94 zł.	69 zł.	59 zł.
2 000 zł.	189 zł.	104 zł.	76 zł.	65 zł.
2 300 zł.	217 zł.	120 zł.	88 zł.	75 zł.
2 500 zł.	236 zł.	130 zł.	95 zł.	81 zł.
3 000 zł.	283 zł.	156 zł.	114 zł.	98 zł.
4 000 zł.	377 zł.	208 zł.	153 zł.	130 zł.
5 000 zł.	471 zł.	260 zł.	191 zł.	163 zł.

FINANS

Nysa, ul. Grzybowa 3, tel. 433 85 45, 40 90 310



ORIX
Leasing

Oddział Nysa, **FINANS**
tel. / fax 077 433 44 68, 40 90 320
ul. Grzybowa 3 (boczna rynku)

Procedura
uproszczona
już od **10%**

Wymagane dokumenty: REGON, NIP, wpis do ewidencji / RHB
Oferujemy atrakcyjne ubezpieczenia w PZU S.A.
AC -1,99%, OC, NW, ZK - 480,00 PLN

PŁYTKI CERAMICZNE ARMATURA SANITARNA



NYSA, ul. Orzeszkowej 16, tel. 433 46 38
NYSA, ul. Jagiellońska 2, tel. 433 06 80

Rolnik otwarty

W ubiegłym tygodniu Zespół Szkół Rolniczych w Nysie otworzył swoje drzwi przed gimnazjalistami z terenu naszego miasta i gminy.

Oprócz możliwości zwiedzenia szkoły gimnazjaliści mogli zobaczyć wystawę prac swoich starszych kolegów - uczniów ZSR. Zaprezentowano najlepsze w ostatnim czasie prace dyplomowe oraz wszystko, co powstaje na praktykach uczniowskich. Były to m.in. kompozycje kwiatowe i artystyczne.

Przy okazji wydano również specjalną broszurę zawierającą niezbędne informacje o szkole, jej osiągnięciach i przyszłości. Nie mogło zabraknąć w niej wiadomości o niezwykle prężnym Szkolnym



Klubie Europejskim „Stańczyk”, bogatej bazie komputerowej i kierunkach, które zostaną utworzone w najbliższej przyszłości.



Tak można wykorzystać stary telewizor



Praca dyplomowa

ag

„Profesor” zaprasza

Nowy bar, który powstał w bezpośrednim sąsiedztwie Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie (al. Lompy 3) już kusi!

Kusi smacznym jadłem, miłą obsługą i przytulną atmosferą. Każdy, kto chce zjeść, poczytać lub tylko poplotkować jest tu mile widziany. Bar ledwo ruszył, a już dorobił się stałych bywalców - kone-

serów dobrego, i niedrogiego jedzenia. Ceny - od niskich do bardzo niskich.

Profesorom (zarówno zwyczajnym jak i niezwykczajnym) wyborna włoska kawa przysługuje tu gratis, a studentom ze zniżkami. A najważniejsze, że u tego profesora oblać można co najwyżej obrus.

KS



Szkoła bez wieży

Nieznany sprawca wyważył drzwi i dostał się do wnętrza Szkoły Podstawowej w Karłowicach Wielkich. Skradł miniwieżę o wartości 500 zł. Włamanie miało miejsce nocą 23/24 października.

dw

Antidotum na strajk

Na polecenie Zarządu Miejskiego przywrócono kursy autobusu MZK z Lipowej do Wierzbic, którym wracają do domów najmłodsze dzieci ze szkoły podstawowej.

W związku z kosztami, autobus jadący do Wierzbic w godzinach południowych został zlikwidowany kilka tygodni temu. Posunięcie takie wywołało silne protesty wśród rodziców. Przez kilka dni nie posyłał oni swoich dzieci do Szkoły Podstawowej w Lipowej. Grozili, że będzie to trwało tak długo dopóki nie postawią na swoim. Żądali, by ich dzieci nie musiały czekać na powrót do domu trzy godziny.

Koszty związane ze wznowieniem kursu autobusu szkolnego pokryje gmina w ramach przeznaczonych środków dla MZK.

ag

Klucze za kilka dni



Od 10 października Spółdzielnia Mieszkaniowa „Oświata” odbiera od nyskiego „Opexu” budynek mieszkalny przy ul. Kądziołki.

Inwestor szacuje, że będzie mógł wręczyć klucze właścicielom między piątym a dziesiątym listopada. W budynku zamieszka 27 rodzin. Ich „cztery ściany” będą miały od 41 do 76 metrów kwadratowych.

ag

reklama

KREDYT MIESZKANIOWY „WŁASNY KĄT”



Solidny fundament, niski procent

Państwo Kowalscy bardzo lubią **WŁASNY KĄT**.

Nie wiadomo, za co bardziej...

Czy za to, że jest to kredyt o wyjątkowo

niskim oprocentowaniu, czy może

za to, że udziela go pewny i wiarygodny PKO Bank Polski.

Powodów jest wiele:

- spłatę kredytu można rozłożyć nawet na 25 lat,
- można nim sfinansować do 100% kosztów inwestycji,
- nie trzeba mieć stałego zatrudnienia,
- nie płaci się za rozpatrzenie wniosku ani za wcześniejszą spłatę kredytu,
- można wybrać jedną spośród pięciu walut kredytu i wielokrotnie ją zmieniać,
- nie potrzeba poręczycieli – można wybrać jedną z wielu form zabezpieczenia.

Odwiedź nasz oddział, dowiedz się wszystkiego i sprawdź, z jakiego powodu

Ty będziesz lubił **WŁASNY KĄT** najbardziej...

POWZESZONA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SA
Internet: www.pko.pl Linia bezpłatna: 0-800 180 138



PKO BP *Blisko Ciebie*

Mizéria dla muzeum?

Muzeum w Nysie ma otrzymać na działalność w 2002 roku kwotę 400 tys. zł. Taką sumę wymienił starosta Zbigniew Majka w czasie sesji powiatu mówiąc o planach budżetu na następny rok.

Dyrektor Elina Romińska jest zszokowana tak niską kwotą, która nawet nie stanowi połowy oszczędnościowego budżetu.

czyć, skoro nie ma ich na muzea w Opolu i Brzegu. Starosta wspominał coś o pomocy posłanki Jakubowskiej, która jest w Ministerstwie Kultury. Jednak czy jest to realne? Skoro tu na miejscu nyscy radni nawet nie podejmują tego tematu, to co liczyć na ludzi z zewnątrz?! Na pewno będę walczył, aby utrzymać muzeum w Nysie. Ta placówka na to zasługuje,



Samo utrzymanie Pałacu Biskupiego dużo kosztuje

Przygotowałam dwa warianty budżetów. Pierwszy, którego kwota wynosi ponad 1 mln zł, obejmuje realizację wszystkich zadań statutowych. Drugi - oszczędnościowy, w kwocie już najbardziej ograniczonej, czyli 870 tys. zł, wystarczy na zabezpieczenie zbiorów i bardzo skromną działalność placówki - informuje dyrektor.

Kwota przedstawiona w planie powiatu absolutnie nie wystarczy na utrzymanie muzeum w Nysie w takim kształcie, w jakim jest obecnie. Tego jest pewna Elina Romińska, jak również Ryszard Ziolkowski, przewodniczący Powiatowej Komisji Kultury.

Nie ukrywam, że ta propozycja 400 tys. zł dla nyskiego muzeum mnie zaskoczyła. Wiem, że środki na kulturę będą ograniczane, ale żeby do tego stopnia! Na dodatkowe pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego nie ma co li-

w rankingach w województwie opolskim, jeśli chodzi o działalność, wypada bardzo dobrze - zapewnia przewodniczący.

Zbigniew Majka, starosta nyski, wyjaśnia „Nowinom”, że kwota 400 tys. zł została wyliczona dla nyskiego muzeum na podstawie rządowych wskaźników.

Jest to kwota wyjściowa do pierwszych przymiarek budżetowych. Na pewno nie może być niższa, ale może wzrosnąć. Do 15 listopada musimy przesłać wstępny budżet do RIO, a 31 listopada odbędzie się jego pierwsze czytanie na sesji Rady Powiatu. Wtedy będziemy dyskutować, dzielić środki! - uspokaja starosta.

Zapewne jednak nie będzie czego specjalnie dzielić. Powiat otrzyma z 1-procentowego udziału w podatkach tylko kwotę około 800 tys. zł. Z tego część środków musi pozostać na utrzymanie Starostwa.

Rozmowa z Krzysztofem Dorożyńskim, dyrektorem Finansów i Administracji w Zakładach Montażu Samochodów Nysa Motor

Nie jesteśmy wyjątkiem

„Nowiny Nyskie” - Niepokojące słuchy dochodzą z zakładu...

Krzysztof Dorożyński - Jakże niepokojące słuchy?

- Na przykład, że pracownicy ochrony nie otrzymali swojego wynagrodzenia.

- Ochroną zakładu zajmuje się odrębna firma. To nie jest nasza lista płac.

- A co wobec tego z produkcją citroena? Z informacji, jakie najczęściej słychać na ulicy wynika, że Francuzi zamierzają zrezygnować z produkcji tego samochodu w Nysie.

- Tak jak pan powiedział jest to informacja z ulicy. To nie jest tak, że strona francuska przymierza się do tego, żeby nie było kontynuacji produkcji citroena. Po prostu citroen jest produkowany trochę inaczej niż truck. Produkujemy go w systemie SKD (montaż przemysłowy - red.) i jak wiadomo polityka obniżania stawek celnych na samochody sprowadzane z Unii Europejskiej jest taka, że w tym roku jest to jeszcze 5 proc. na gotowy samochód, natomiast od stycznia przyszłego roku stawka będzie zerowa. System montażu SKD jest opłacalny wtedy, kiedy progi celne wynoszą 12-15 proc. Tak wygląda to w tej chwili gdy chodzi o samochód berlingo.

Natomiast gdy chodzi o samochód c-15 aktualnie przechodzi on we Francji proces modyfikacji tak, żeby odpowiadał nowym normom europejskim - chodzi o emisję spalin i głośności pracy silnika. Oczywiście to wszystko wymaga pewnego okresu czasu i z tego tytułu mamy te przestoje.

- Jak generalnie prezentuje się kondycja zakładu? Bo powtarzające się przerwy w produkcji samochodów uniemożliwiają wam zrealizowanie zaplanowanej wcześniej sprzedaży.

- Dopóki nie nastąpi ożywienie gospodarcze, dopóki nie poprawi się zdolność nabywcza społeczeństwa, będziemy musieli tak właśnie funkcjonować. Nie jesteśmy tutaj jakimś wyodrębnionym przykładem, tak jest w całym kraju. Zamówienia na produkcję są pochodną tego co się dzieje w gospodarce kraju. Najnowsze wyniki ogłoszone przez GUS wskazują, że we wrześniu nastąpił spadek produkcji, a to oznacza, że kondycja gospodarcza kraju nie jest najlepsza. Każdy z producentów ogranicza produkcję bo nie stać go na magazynowanie towaru.

- Co z odbiorcami zagranicznymi? Były bardzo optymistyczne plany sprzedaży samochodów do Turcji, Włoch.

- Tak, takie optymistyczne plany były. Bardzo dobrze zapowiadał się rynek turecki, ale jak wiadomo tam jest jeszcze większy kryzys gospodarczy niż u nas. Natomiast jeżeli chodzi o sprzedaż do Włoch to musimy dostosować naszego trucka do nowych wymogów ekologicznych, które wchodzi w życie w Unii Europejskiej. Tak jak w przypadku samochodu c-15 chodzi o silnik, emisję spalin i głośność pracy silnika. Jesteśmy na etapie budowania prototypu z nowym silnikiem, który będzie spełniał te wymagania i jesteśmy pełni nadziei, że będziemy mogli kontynuować sprzedaż na tych rynkach.

- Czy to będzie francuski silnik, którego montaż rozpoczęliście w tym roku?

- Będzie to silnik francuski, ale nowszej generacji.

- Słyszałem, że będziecie zmuszeni zwolnić pewną grupę pracowników. Ile to będzie osób?



- Stan zatrudnienia uzależniony jest od wielkości produkcji. Jeżeli będzie ona na poziomie pozwalającym na wyżywienie takiej załogi, która w dniu dzisiejszym jest, to nie ma tematu. Jeżeli natomiast wielkość produkcji będzie mniejsza, to siłą rzeczy trzeba będzie dostosować ilość pracowników do możliwości zakładu. To bardzo bolesny ale jednocześnie naturalny krok w takiej sytuacji.

Maciej Byczek

Rozmowa nieautoryzowana

Telewizor dla Budowlanki



Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w nagrodę za częste uczęszczanie do kina otrzymali od jego właścicieli - Bożeny i Bogusława Wierdaków 21-calowy, stereo-foniczny telewizor.

W ramach specjalnego programu dla szkół, który ma aktywizo-

wać dzieci i młodzież i zachęcać do chodzenia do kina, szkoły otrzymują nagrody. Większość nyskich placówek skorzystała już z tej zachęty.

25 października Bogusław Wierdak wręczył na ręce nauczycielki języka francuskiego Haliny Chowańko ową nagrodę.

Nie przewidziano

Budynek III Liceum Ogólnokształcącego nadal jest remontowany. Pierwotny termin zakończenia prac - 15 października - nie został dotrzymany:

- Wykonawca zwrócił się do Starostwa o przedłużenie terminu i możliwość wykorzystania dodatkowych środków - mówi członek Zarządu Starostwa Edward Szuprzyński. - Wszystkie to w związku z wynikłymi nowymi aspektami. Za-

kładano bowiem częściowe zbitcie elewacji, ale okazało się, że trzeba tynk zbić całkowicie.

Budynek ma uzyskać nowe oblicze do 15 listopada. Do tego dnia można, zgodnie z przepisami budowlanymi, prowadzić remonty zewnętrzne. Jeżeli jednak remont nie zostanie zakończony to wykonawca poniesie odpowiedzialność wynikającą z procedury zamówień publicznych.

REMONTY I USZCZELNIANIE OKIEN
technika szwedzka - EURO
 * nowe okna i drzwi
 * Zabudowa balkonów

Zadzwoń - obejrzymy i doradzimy bezpłatnie
 tel. 448 40 04, 448 38 00, 0 607 292 874

NOWOŚĆ

NYSIA
 ul. Mariacka 10

RZUĆ PALENIE!

1 ZABIEG 90% SKUTECZNOŚCI!

Likwidacja nałogu nikotynowego
ALERGIA - testy i odczulanie

GABINET BICOM NYSIA,
 Przyjęcia w co drugą sobotę ul. Celna 21/3
 Rejestracja telef. codz.:

4333927, 0605/222105, oraz
0800-146060 telefon bezpłatny

Ofiara i sprawca mieszkali po sąsiedzku. Znali się od lat.

Zabił i uciekł?

18-letni chłopak brutalnie skopał 46-letniego pijanego mężczyznę, a następnie tłukł jego głowę o posadzkę. Nikt ze świadków nie miał odwagi przeciwstawić mu się, gdyż Łukasz to miejscowy macho. Nikt też nie udzielił ofierze pomocy. Tragedia rozegrała się 21 października ok. godz. 1 nad ranem w dyskotekę w Burgrabicach, a 28 października br. pobity zmarł nie odzyskawszy przytomności. Sprawca niby się ukrywa. Jednak tydzień po zdarzeniu, 27 października bawił się w najlepsze w tej samej dyskotekę. Właściciel dyskoteki zawiadomił policję, ale poszukiwany zdążył uciec. Ofiara i sprawca mieszkali po sąsiedzku. Znali się od lat.

MYŚLAŁEM, ŻE CHRAPIE

Ryszard Ch. mieszkał w Burgrabicach z dwoma braćmi. Mówi się o nich, że nie byli agresywni, a raczej spokojni i do pracy chętni. A z pracą wiadomo jak dzisiaj. Ciężko im było. Może dlatego smutki topili w alkoholu. Pewnie i przez alkohol doszło do tragedii.

Andrzej - brat, z którym mieszkał zmarły - był tego samego dnia na dyskotekę. Z jego relacji wynika, że wyszedł wcześniej, a Rysiek jeszcze został.

- To prawda, że my wypici byli - przyznaje. - Wróciłem do domu i położyłem się spać. Słyszałem jak brat wrócił do swojego pokoju, ale nie wstawałem. Rano zobaczyłem, że nie leży na łóżku, tylko na podłodze. Pan Andrzej potrząsnął bratem, ale ten tylko zacharzał.

- Pomyślałem, że tak chrapie i jest jeszcze pod wpływem alkoholu. Ja zresztą sam byłem wciąż pijany. Zostawiłem go. Kilka godzin później, gdy ponownie zaglądnąłem do niego, zobaczyłem brata w tej samej pozycji. Wówczas zorientowałem się, że coś jest nie tak. Zadzwoiłem na pogotowie i zabrali go. Tydzień później, czyli wczoraj - w niedzielę Rysiek zmarł - mówi Andrzej Ch. Jest przybity śmiercią brata. Nie chce nikogo oskarżać.

Ale we wsi aż huczy. Wszyscy wiedzą, że zrobił to 18-letni Łukasz, nawet ci, którzy nie byli świadkami zdarzenia. Andrzej Ch. nawet nie wspomina, że wcześniej młodszy brat Zygmunt też miał do czynienia z Łukaszem. O tym dowiadujemy się od mieszkańców. Zapytany o to zdarzenie opowiada, że chłopak wraz kolegą chcieli pieniędzy od Zygmunta. Tak go skopali, że wyładował w szpitalu i miał trepanację czaszki. Ledwo się wylizał.

Jednak tamta bójka jak i ta ostatnia - ze skutkiem śmiertelnym nie ma jego zdaniem żadnego podłoża w kłótniach sąsiedzkich, bo takich między nimi nie było. - Łukasz przychodzi czasem do nas, posiedzi, pogada. Nigdy nie było między nami żadnej nienawiści, ani między jego rodziną - mówi Andrzej.

MÓJ SYN NIEWINNY!

Matka Łukasza twierdzi, że jej syn jest niewinny. Bez problemu zgadza się na rozmowę.

- Ja przez cały czas z nim byłam tamtego wieczoru. Zresztą wtedy to nawet Łukasza pobili jacyś nieznajomi z Biskupowa. A sąsiad - Rysiek Ch. siedział z nami. Widziałam jak ochroniarz najpierw gonił psa Ryśka, a potem razem ich wyprowadził. Nawet pomagałam Ryśkowi wejść z powro-



Nikogo nie oskarżam
- mówi brat zmarłego

tem na salę - opowiada kobieta.

- Wiem kto napuścił policję na mojego syna. Policja najpierw pojechała do ochroniarza, a potem oni od razu przyjechali do Łukasza. Ale taki z niego ochroniarz - mówi z kpinką w głosie. - Nie ma żadnej koncesji, miał do czynienia z policją wcześniej. Słyszałam, że to ochroniarz pchnął sąsiada - sugeruje. Na pytanie jak to się stało, że jej syn wcześniej pobił drugiego brata - Zygmunta Ch. odpowiada, że sąsiad sam go zaczepiał. - Syn młody, to dał się ponieść złości. Odsiedział za to 8 miesięcy, a potem zasądzono mu wyrok w zawieszeniu na trzy lata. Jednak teraz mu go odwieszono i 17 września miał się ponownie stawić w więzieniu w Prudniku. Dlatego uciekł. Wcale nie dlatego, że bał się, iż jego będą oskarżać o to śmiertelne pobicie Ryśka. On jest niewinny i ludzie się na niego uwzięli! - twierdzi kobieta.

NIE WIEDZIELI JAK WYGLĄDA

Właściciel dyskoteki nie może potwierdzić wersji zdarzeń matki Łukasza, ponieważ owego feralnego wieczoru nie było go w lokalu. Ale za to potwierdza obiegowe opinie o chłopaku i jego matce. - Mama tego chłopaka go broni, a nie ma dyskoteki, aby on kogoś nie pobił. Z ręką na sercu to mówię. Są świadkowie, którzy widzieli jak bił tamtego mężczyznę. Siedział na nim i rzucał jego głowę o podłogę. Nawet na korytarzu jest jeszcze plama krwi - mówi właściciel lokalu i początkowo zgadza się na zrobienie zdjęcia. Potem jednak, w

obawie o renomę dyskoteki i możliwość utraty klienteli, wycofuje się z tego tłumacząc brakiem klucza i panującym tam bałaganem.

Właściciel nie ma też dobrego zdania o głuchołaskiej policji.

- To ja zadzwoniłem na komisarz, bo zobaczyłem go tydzień po zdarzeniu na dyskotekę. Później wyjechałem. Policja przyjechała, a Łukasz przeszedł obok nich i uciekł. Gdybym wtedy był w pobliżu to pokazałbym policjantom, że to właśnie on. Ale jak w ogóle oni przyjechali na rozpoznanie, nie mieli ani fotografii chłopaka, nie wiedzieli jak wygląda?! - dziwi się i oburza zarazem.

Ze swoim szefem zgadza się Jarosław - ochroniarz.

- Co to za policjanci, którzy przyjechali na dyskotekę i nawet nie wiedzieli kogo mają zatrzymać. Poza tym najśmieszniejsze jest to, że do południa przyjechali po cywilu, a wieczorem na sygnał, radiowozem i umundurowani. Wystarczył moment - Łukasz ich zauważył i zaraz czmychnął w krzaki. A wystarczyło, żeby po cywilnemu wmięszali się w tłum. Ludzie zaraz by go wskazali i byłoby po sprawie - mówi logicznie.

Jarosław potwierdza obiegową opinię, że Łukasz to miejscowy macho.

- Zawsze mi rozwała dyskotekę. Tego wieczoru Łukasz, owszem, przyszedł z matką, ale ona potem siedziała przy barze - mówi w odpowiedzi na wersję kobiety broniącej swojego syna. - Jednak szybko zapomnieli o synu przy alkoholu i chłopakach. Zresztą tak jak zawsze, pilnowała portfeli sponsorów. Rysiek Ch. był też wtedy na dyskotekę. Wyprowadziłem go, bo jego pies był na sali. Ten pies nie wyjdzie dopóty, dopóki właściciel nie wyjdzie. Sprowadziłem Ryśka po schodach na dół. Potem powiedziałem jego bratu, który był już pijany, żeby zabrał Ryśka do domu. I zabrał, poszli razem do domu.

Co do samego momentu pobicia, to ochroniarz twierdzi, że nic nie widział.

- To nie było na sali, ale w korytarzu. Dowiedziałem się o tym potem, chłopcy opowiadali, że Łukasz dopadł Ryśka, skopał go, zwał na ziemię i uderzał głową o posadzkę. To był moment! Powód? Łukaszowi niepotrzebny jest powód, wystarczy, że ktoś na niego krzywo popatrzy, czy niechący potrąci. On bije zawsze na trzeźwo, raczej nie lubi alkoholu - twierdzi Jarosław. I zaraz dodaje: - Wie pani, ja się nie dziwię, że ludzie boją się mówić czy zeznawać. Nikt nie chce mieć spalonego domu lub gospodarstwa. On jest zdolny do wszystkiego, jego matka zresztą też. Nigdy nie mam pewności, czy przypadkiem w moją stronę nie poleci butelka rzucona przez nią. Pan Jarosław mówi też, że przecież w tamtym dniu Łukasz pobił się z własnym szwagrem. Na zdziwienie dziennikarek, że to

przecież obcy z Biskupowa go pobili, zaczyna się śmiać. Ale nie jest mu już do śmiechu gdy dowiaduje się, że matka Łukasza zarzuca mu łamanie prawa i to, że w przeszłości miał do czynienia z policją. - No nie, nie wytrzymam, zaraz do niej pójść - mówi podnosząc się z fotela.

NIE CHCĄ WSPÓŁPRACOWAĆ?

Komendant policji z Głuchołaz komisarz Kazimierz Chmielarz



Syn jest niewinny
- twierdzi matka Łukasza

ski mówi, że sprawa pobicia zapewne nigdy nie ujrzałaby światła dziennego.

- Nie było żadnego zgłoszenia od rodziny, ani nawet z pogotowia czy ze szpitala. Policja sama zainteresowała się sprawą - wyjaśnia komendant. Głuchołascy policjanci sami dotarli do świadków. W trakcie gromadzenia materiału poznali bulwersujące fakty.

- Ten pobity leżał przez godzinę albo dwie na betonowym korytarzu. Nikt mu nie pomógł. Nikt też wcześniej nie próbował go bronić. Nie wiem z czego to wynika, może z tego, że wszyscy traktowali go jako pijaka. Ale przecież to też człowiek! A potem jeszcze przeleżał kilka godzin w domu, zanim brat zdecydował się wezwać pogotowie - mówi oburzony komisarz. Policjant jest też rozczarowany brakiem współpracy z mieszkańcami. Uważa, że wszyscy wiedzą gdzie się ukrywa podejrzan, ale nikt nie chce wskazać miejsca. Ten sprawca jest już notowany, ma konflikt z prawem, wszyscy się go boją. - Ja nie daję swoim ludziom wolnego, gonię ich kilka razy na dzień resztą limitowanego paliwa na miejsce i... nic z tego. Policja zostaje sama, bo społeczeństwo nic nie wie. Albo nie chce wiedzieć! I to jest przykre! Jak więc mamy go bronić? Jak dotrzeć do bezwzględnego sprawcy pobicia człowieka, którego ofiara umiera? Czy ma pozostać nadal bezkarny?! - pyta zrezygnowanym głosem komendant.

Agnieszka Nawrocka
Danuta Wąsowicz-Hołota

reklama



Nysa, ul. Grzybowa 3 (boczna Rynku)

tel./fax 433-85-45, 40-90-310, kom. 0-607-067-077, 0-601-192-132

NOWOŚCI

- Mieszkanie 2-pokojowe (48m2, I-piętro) na os. Rodziewiczówny. Cena 54 tys. do uzgodnienia.
- Do sprzedania mieszkanie 2-pokojowe (90m2, II-piętro) przy ul. Zjednoczenia. Cena 80 tys.
- Mieszkanie 2-pokojowe (48m2, III-piętro) przy ul. Łukasińskiego. Cena 51 tys. do uzgodnienia.
- Mieszkanie 2-pokojowe (47m2, I-piętro) przy ul. Moniuszki. Cena 46 tys.
- Dom przedwojenny (80m2, 3-pokoje, działka 17 ar + 30 ar orna) w Iławie. Cena 69 tys.
- Dom wolnostojący (160m2, działka 7,5ar) w Nysie. Cena 185 tys.
- Do wynajęcia pokój (25m2, balkon) na os. Podzamcze. Cena 210 zł

Pełna oferta w biurze i na www.FINANS.pl

PRÓBA STRACHU

Pracownik Urzędu Miejskiego w Nysie Mirosław Pryga, odbierając w ubiegły wtorek korespondencję na poczcie zauważył, że w jednej z kopert, zaadresowanych bezpośrednio do burmistrza Janusza Sanockiego, oprócz listu znajduje się biały proszek.

Zapytał pracownicę poczty co ma z tym zrobić, a ta skierowała go do swojej szefowej. Dowiedział się, że przesyłkę może odesłać, albo zabrać dla adresata. Wtedy Mirosław Pryga telefonicznie powiadomił burmistrza o liście z proszkiem i zapytał co ma z tym zrobić. Sanocki zabronił otwierania i polecił natychmiast przywieźć list do swojego gabinetu. Była godzina 11.30.

Dziesięć minut później rzeczniczka Urzędu Miejskiego zaprosiła dziennikarzy na publiczną prezentację przesyłki. Kiedy przed godziną dwunastą Mirosław Pryga dotarł z listem do gabinetu burmistrza, jego sekretarka powiadomiła o całej sprawie policję.

Kilka minut później burmistrz Sanocki na oczach dziennikarzy otworzył kopertę i wsadził do środka palec.

- Dlaczego Talibowie mieliby zaatakować bakteriami właśnie Urząd Miejski w Nysie, a konkretnie burmistrza Sanockiego? To kompletna bzdura, przecież my nie jesteśmy ich wrogami. Wsadzam ten palec do białego proszku, żeby wszystkim uświadomić, że nie ma żadnego zagrożenia i że nie pozwolę, aby jakiś głupi kawał sparaliżował pracę Urzędu Miejskiego, tak jak alarmy bombowe paraliżują pracę szpitali czy szkół - tłumaczył swoje zachowanie burmistrz Sanocki, po czym wysypał biały proszek na stół i odczytał list:

„Panie burmistrzu, w związku z tym, że w Nysie i gminie wielu ludzi pana nienawidzi, piszę co następuje. Drugi raz zachciało się panu władzy, bo rządzenie ma pan w genach, a okradanie społeczeństwa zakodowane w głupim mózgu. Więc trzeba to ukrócić i ukarać pana. Moda jest na węgla, więc trzeba tą chorobą pana ukarać i zostanie nią pan ukarany, a w niedługim czasie stanie się to z pana rodziną” - napisał autor listu i przesyłki.

Po przeczytaniu listu burmistrz Sanocki cały proszek zgarnął ze stołu i wysypał do kosza. Na koniec oświadczył rozbawionym dzienni-



Burmistrz Sanocki otwiera kopertę

karzom, że teraz będzie jadł śniadanie. Kiedy zaczął, zadzwonił telefon. Ktoś z policji telefonicznie domagał się od Sanockiego, aby

Wydawało się, że już jest po wszystkim i głupi kawał się nie udał, ale dwadzieścia minut później pod budynek Urzędu Miejskiego



Strażacy przed wejściem do Urzędu

nie otwierał koperty i nie dotykał proszku.

- Ale ja już to dawno zrobiłem, a teraz jem śniadanie - odpowiedział spokojnie burmistrz Sanocki.

skiego na sygnale zajęły dwa samochody straży pożarnej i rozpoczęła się poważna akcja zabezpieczania białego proszku.

Najpierw na oczach zdziwionych przechodniów i petentów strażacy ubrali się w specjalne, przeciwgazowe kombinezony, które chronią także przed bakteriami, a następnie weszli do gabinetu burmistrza. W tym czasie Sanocki, jak gdyby nigdy nic, uzgadniał coś z nauczelnikiem wydziału oświaty. Strażacy poinformowali burmistrza o konieczności zabrania podejrzanej substancji do analizy i odkażenia całego pomieszczenia. Burmistrz zgodził się tylko na zabranie proszku z kosza i podziękował im za zainteresowanie. Podejrzany proszek z kosza na śmieci trafił do podwójnego worka foliowego. Strażacy wynieśli worek z proszkiem na korytarz Urzędu i w holu oczekiwali

na przyjazd sanepidu. Sanepid miał dostarczyć środki do odkażenia strażackich kombinezonów. Zgodnie z procedurą strażakom nie wolno było zdjąć kombinezonów bez odkażenia, a mogli w nich przebywać nie dłużej niż 20 minut. Taki był zapas tlenu.

Mijały kolejne minuty, a z sane-

żacy, którzy zbierali proszek i dowódca akcji, odjechali do jednostki, ale przed Urzędem pozostał drugi samochód i dwóch innych funkcjonariuszy straży pożarnej. Jeszcze przez godzinę stali pod budynkiem Urzędu i pilnowali stojącego na chodniku pojemnika, czekając tym razem na specjalistyczny



Strażacy po akcji czekają na środki odkażające...

pidu nikt nie przyjeżdżał. Poirytowany dowódca akcji Marian Tokarczyk polecił uwięzionym w kombinezonach strażakom wyjść z budynku.

- Jeśli sanepid za trzy minuty

samochód opolskiego sanepidu, który miał zabrać proszek do Opola. Podobno w Nysie takiego samochodu nie ma.

Gdy tak stali, nieoczekiwanie pod Urząd zajechała erka. Wysko-



...które 20 min później w reklamówce przywiozła pani z sanepidu

nie dostarczy nam środka odkażającego, spluczemy kombinezony wodą i zdejmujemy. Inaczej strażacy mogliby się udusić - tłumaczył Marian Tokarczyk.

I kiedy woda była już przygotowana, niemal godzinę po pierwszym powiadomieniu policji o podejrzanej przesyłce, pod Urząd zajechała pracownica sanepidu z chloraminą. Strażacy natychmiast rozpuścili ją w wodzie i odkazili kombinezony. Teraz można je było zdjąć zgodnie z procedurą. W trakcie zdejmowania włączyły się sygnały dźwiękowe.

- Ten gwizd to sygnał, że w butlach zabrakło tlenu - powiedział Marian Tokarczyk.

W tym czasie dwaj inni strażacy umieszczali worek z proszkiem w specjalnym pojemniku dostarczonym przez sanepid.

Po zdjęciu kombinezonów stra-

czył z niej lekarz ubrany w foliowy fartuch i rękawice i wszedł do Urzędu. Okazało się, że przyjechał zabrać na obserwację te osoby, które miały kontakt z proszkiem lub przebywały w gabinecie burmistrza. Tak lekko licząc, byłoby tego razem z pracownikami Urzędu, jakieś dwieście osób.

Burmistrz Sanocki z niedowierzaniem spojrzął na lekarza, po czym poradził mu, aby wrócił do szpitala i chorych pacjentów, bo tam jest jego miejsce.

- Skoro nikt nie chce dobrowolnie pojechać, to ja rzeczywiście nie mam tutaj nic do roboty - skwitował lekarz, zabrał się i wyszedł. Pu sta erka wróciła do ZOZ-u.

W poniedziałek opolski sanepid podał oficjalne wyniki badań proszku - to była mąka ziemniaczna.

Artur Kurowski



- Macie dwadzieścia minut na całą akcję - mówił dowódca.



Skąd wzięły się jednostki?

- Czy ogrzanie średniego mieszkania spółdzielczego może kosztować aż tyle? Fachowiec powiedział, że ogrzewając halę przemysłową zużyto by mniej jednostek niż w naszym przypadku. A przecież przez całą zimę odkręcone były kaloryfery tylko w jednym pokoju! - mówi załamana Alicja Nowak.

TRZEBA OSZCZĘDZAĆ

Po zakończeniu poprzednich sezonów grzewczych nasi bohaterowie mieli do zapłacenia kolejno 170 zł, rok później 120 zł. W tym roku okazało się, że suma ta urosła kilkakrotnie - do 933 zł 82 gr.

- To mieszkanie zajmuje pięć osób: mama i czworo mojego rodzeństwa - mówi Alicja Nowak. - Przez całą zimę nie było ich jednak w domu. Ten fakt mogą potwierdzić nasi sąsiedzi. W mieszkaniu mieszkał tylko mój brat, który ogrzewał wyłącznie jeden pokój. Ja przyjechałam w lutym i spałam w zimnym pokoju, bo chciałam zaoszczędzić. Wiedziałam, że nasza sytuacja materialna jest trudna i trzeba to robić - tłumaczy.

Państwo Nowakowie nie mogli uwierzyć, że pomimo drastycznych oszczędności ich rachunek za ciepło urosł do takiej sumy. Sumy, która dla nich jest horrendalna i nie do zapłacenia:

- Zażądaliśmy, aby ktoś to skorygował, bo cały czas jesteśmy pewni, że nie mogliśmy tego zużyć. Mama zwróciła się do naszej spółdzielni o sprawdzenie tego zamieszania. Przyjechała komisja z Opoli. Pan z tej komisji, przecież fachowiec, powiedział, że to jest niemożliwe, żebyśmy zużyli tyle ciepła. „Sto trzydzieści pięć jednostek, to wystarczyłoby na ogrzanie hali przemysłowej, a nie mieszkania, a konkretnie jednego pokoju...”. Powiedział nam też: „Proszę dość do tego kto wymieniał wam fiołki”.

Dodajmy, że sąsiadka państwa Nowaków, która ogrzewała całe mieszkanie zużyła... 10 jednostek. Wśród sąsiadów naszych bohaterów zdarzył się przypadek podobny jak u państwa Nowaków:

- Kobieta mieszkała tylko z sy-

nem, ogrzewała wyłącznie pokój i kuchnię, a dostała do zapłacenia 1200 zł. Pozostali sąsiedzi mieli nadpłatę w wysokości 60 zł, inni niedopłatę 6 zł. Wszystko jednak krążyło wokół takich stosunkowo, w porównaniu do nas, niewielkich sum.

OSZUSTWO?

Według relacji pani Alicji w maju tego roku, po zakończeniu sezonu grzewczego, do mieszkania jej matki przyszedł pan, który sprawdzał stan liczników. W domu w tym czasie był tylko jej 17-letni brat. Nie chodził za tym mężczyzną po pomieszczeniach, nie patrzył mu na ręce. Zdał się na jego uczciwość:

- Byłam dzisiaj w spółdzielni mieszkaniowej. Podano mi nazwisko, numer telefonu domowy pana, który u nas był. Nie dzwoniłam do niego, bo to nie ma sensu. Mama już wcześniej to zrobiła, a on jej powiedział, że jest za uczciwy, żeby coś takiego zrobić, oszukiwać. W spółdzielni w tajemnicy powiedziano jednak mojej matce, że możliwa jest podmiana fiołek wykazujących zużycie ciepła. Innego wytłumaczenia nie ma.

W tej chwili państwo Nowakowie muszą zapłacić za 135 jednostek ponad dziewięćset złotych. Nie stać ich jednak na to, bo matka nie pracuje, stara się o przyznanie grupy inwalidzkiej. Czwórkę jeszcze nieletnich dzieci utrzymuje z alimentów.

MOŻLIWE, CZY NIE?

Zapytaliśmy starszego inspektora nadzoru Stanisława Zięcinę czy możliwe jest fiołkowe oszustwo:

- Nie, gdyż odczytywanie ma miejsce przy domownikach (dop. aut. - w tym wypadku jedyny obecny domownik nie obserwował poczyną sprawdzającego). Pan, który przychodzi na odczyt zrywa plombę z fiołki z poprzedniego sezonu grzewczego, odczytuje z niej stan zużycia, a następnie przekłada na drugą stronę podzielnika w celu kontroli całego sezonu. W miejscu po fiołce instaluje kolejną, na nowy

sezon i zakłada plombę.

Na pytanie czy w spółdzielni odnotowano przypadki tak dużego zużycia energii usłyszeliśmy:

- Były. Oczywiście że były. Płacono wówczas ponad tysiąc złotych, ale dotyczyło to ludzi, którzy dogrzewali sobie mieszkanie, np. dokładając zeberka. -

ŚWIADOMY, CZY NIE?

Podobne zdanie na ten temat miała Małgorzata Pogorzelska z przedstawicielstwa na dawne województwo opolskie i częstochowskie warszawskiej firmy „Metrona”:

- Taka sytuacja nie ma nic wspólnego z rzekomą zamianą fiołek - twierdzi. - Po każdym rozliczeniu sezonu grzewczego organizujemy w ciągu dwóch dni spotkania, w czasie których przyjmujemy ewentualne zażalenia lokatorów odnośnie ich rachunków za ogrzewanie. Tak też było w Nysie we wrześniu lub październiku. Wówczas ze skargą przyszli do nas Nowakowie, którzy nie zgadzali się z ilością kresiek, jakie u nich odczytano. Na miejsce, do ich mieszkania udał się mój kolega, chodził od grzejnika do grzejnika i okazało się, że nie zaszła żadna pomyłka - rzeczywiście zużycie jednostek było duże. Później, już z relacji moich kolegów dowiedziałam się, że pan, który przyszedł z tą skargą zachowywał się bardzo niegrzecznie. Powiedział, że w czasie odczytu było w domu dziecko. Jak to dziecko? Chłopiec mający szesnaście, siedemnaście lat nie jest przecież dzieckiem! Był świadomy tego co robi! Przecież nikt nie wtargnął do niego siłą! Wpuścił pracownika do mieszkania dobrowolnie. Gdy podczas naszych wizyt w domu jest dziecko to pytamy czy nas wpuści. Szukamy osoby, którą ono zna, np. sąsiada i właśnie przy świadku odczytujemy stan.

A JEDNOSTKI SĄ!

- Pan, który odczytywał licznik u Nowaków, dostał od nich vulgarne telefon, straszili go sądem... Ta sprawa kwalifikuje się do sądu z powództwa cywilnego, ale w drugą stronę - kontynuuje Małgorzata

Pogorzelska. Skądś to ciepło musiało się pojawić. Kapilara odparowywała, a nie działałoby się tak gdyby grzejnik był zimny. W przypadku zimnego grzejnika odparowuje zapas w kapilarze, który jest przewidziany na okres ok. pięciu miesięcy letnich. Na miesiąc sezonu grzewczego może odparować do trzech kresiek. W tym wypadku ktoś musiał sobie odkręcić grzejnik, a ten hulał...

Możliwa jest także ewentualność, że uszkodzony lub zapchany jest zawór, a głowica nie zamyka dopływu ciepła.

Małgorzata Pogorzelska widzi tylko jedno wyjście z sytuacji:

- Ta rodzina musi zapłacić za ubiegły sezon i aby ustrzec się w przyszłości jakichś niespodzianek musi zwrócić się do spółdzielni o

interwencję i ewentualną wymianę niesprawnej instalacji.

To rada rzeczywiście na przyszłość. Pozostaje jednak kwestia zapłaty sporej sumy.

Jak w każdym sporze tak i tu zdania są rozbieżne. Czy jednak grzejniki w domu Nowaków szalały i czerwieniły się z gorąca w ubiegłym sezonie? A jeśli faktycznie coś jest nie tak z instalacją w ich mieszkaniu to czy nie należałoby tego sprawdzić i ewentualnie skorygować rachunek? To chyba pytania, które pozostaną bez odpowiedzi. Ale przestroga dla Nowaków pozostanie, i zacerwienie ze złości też. Tylko czy ta złość ma dotyczyć ludzi, czy złośliwości rzeczy martwych...

Agnieszka Groń

Dane bohaterów zmieniono

BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY - KUPUJ TANIEJ!

ARMATURA SANITARNA TECHNIKI GRZEWcze WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



- * Kotły, ogrzewacze wody
- * Zbiorniki olejowe
- * Grzejniki i zawory
- * Pompy do c.o.
- * Wodomierze
- * Zawory bezpieczeństwa
- * Zawory kulowe do wody i gazu
- * Naczynia przepływowe wyrównawcze
- * Filtry i reduktory ciśnienia
- * Kanalizacja
- * Rynny

- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje z tworzywa klejone i zgrzewane
- * Spłuczki podtynkowe
- * Złączki stalowe
- * Wkładki kominowe
- * Baterie
- * Ceramika sanitarna
- * Zlewoczymy
- * Kabiny natryskowe
- * Parawany na wanny
- * Panele natryskowe
- * Wanny i brodziki



Zapraszamy firmy handlowe, budowlane i instalatorskie do kompleksowej obsługi inwestycji

BATER
HURTOWNIA
ARMATURY

Komfort, na który Cię stać

WROCLAW, ul. Popielskiego 1, tel. (071) 341 69 44, 343 60 94
NYSIA, ul. Podolska 20, tel. 448 68 30,
NYSIA, ul. Chopina 6-9, tel. 433 66 51



Zakupy z klasą

kupując energooszczędne urządzenie Whirlpool Klasy A możesz wygrać Mercedesa Klasy A



Wygraj
Mercedesa
Klasy A

RATY bez odsetek zaświadczeń RTV AGD SPORT

Na 10-cio lecie firmy
DUŻE UPUSTY
NA WSZYSTKO!

3x0

0 - procent
0 - prowizji
0 - wpłaty

TERAZ DO PRALKI Whirlpool mikrofalówka gratis,
a do innych wyrobów okap lub grzejniki - gratis

TRANSPORT
GRATIS

AMS

Nysa, ul. Krzywoustego 25
(dawna restauracja Warszawianka)
tel. 433 51 10

TUŁOWICE

Od poniedziałku najciekawsze miejsca w Borach Niemodlińskich można objechać rowerem lub przejść pieszo

Leśne ścieżki

Gmina Tułowice położona jest wśród obszaru chronionego Borów Niemodlińskich. Lasy zajmują ponad 70 procent jej powierzchni. To sprawia, że staje się coraz ciekawsza dla turystów. W poniedziałek uroczystie otwarto dziewięć tras pieszo-rowerowych (o łącznej długości ponad stu kilometrów) ukazujących walory turystyczne gminy i Borów Niemodlińskich.

Środki na ten cel uzyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu za konkursowy projekt z zakresu ekologii pt. „Zobacz, jak tu ciekawie”. Gmina otrzymała 28 tysięcy złotych na realizację ciekawego projektu, ujętego w swojej strategii rozwoju.

Trasy wytyczali pracownicy Urzędu przy wydatnej pomocy nadleśnictw z Prószkowa, Opoli i Tułowic. Trasy można w każdej chwili przedłużyć do gmin okalających, jeżeli pomysł zaakceptują sąsiedzi zza miedzy - Niemodlin, Łambinowice, Korfantów, Dąbrowa N. czy Prószków.

- W drugim etapie na trasach przygotujemy miejsca biwakowe, wieże widokowe - mówił podczas otwarcia wójt Tułowic Tomasz Olszewski. - Na



Symboliczne otwarcie ścieżek

ukończeniu są plany adaptacji budynku po szkole w Szydłowie, gdzie ma powstać Gminne Centrum Ekologiczne.

Na uroczystość przybyło wiele osób zainteresowanych ekologią i ratowaniem resztek pięknych Borów Niemodlińskich oraz uczniowie szkół podstawowych i tułowickiego gimna-

zjum.

Dla tych, którzy chcą skorzystać z dziewięciu tras pieszo-rowerowych Urząd Gminy w Tułowicach wydał specjalny przewodnik wraz z mapkami i opisami. Kupić je można, niestety, tylko w Tułowicach. Ponadto obok dworca PKP stoi duża tablica informująca o wszystkich trasach.

jp

KARŁOWICE

Potrójna okazja

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Karłowicach Wielkich obchodzono niedawno potrójną uroczystość: Dzień Komisji Edukacji Narodowej, pasowanie na uczniów klasy pierwszej i otwarcie wyremontowanej sali gimnastycznej.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych. Przecięcia wstęgi, a tym samym oficjalnego otwarcia sali dokonała przewodnicząca Rady Gminy Anna Łukasiewicz. Były życzenia dla pracowników oświaty i uczniów pierwszej klasy, którzy w tym dniu stali się pełnoprawnymi członkami szkolnej społeczności.

Pierwszaki otrzymały od Rady Pedagogicznej pamiątkowe książeczki, które wręczyła im wychowawczyni Halina Jarmolińska. Od rodziców zaś każdy pierwszak otrzymał tubę ze słodyczami.

ag

BIECHÓW

Jesienna wystawa



Fragment wystawy

Jak co roku o tej porze, w dniach od 16 do 18 października w Technikum Zawodowym w Biechowie zorganizowano ciekawą jesienną ekspozycję.

W sali lustrzanej można było podziwiać bukiety i kompozycje jesienne. Klimat wystawy tworzyły kwiaty i ich kolory, a piękno potęgowały „rzeczy martwe” ciekawie wkomponowane w jesienną roślinność.

Jesienną wystawę przygotowali uczniowie klasy III TZ wraz z mieszkańcami internatu, pod kierownictwem nauczycielki S. Madei.

inf. wł.

KORFANTÓW

Zbigniew Herbert patronem Publicznego Gimnazjum

Wystawa dorobku

W kularach sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Korfancie przez ostatnie dwa tygodnie otwarta była wystawa pn. „Gimnazjum w Korfancie - 2 lata działalności”.

Ekspozycja składała się z trzech części. Pierwszą z nich stanowił dorobek znanej na arenie wojewódzkiej i krajowej sekcji lekkoatletycznej: puchary, dyplomy i medale. Druga zawierała informacje z życia szkoły od chwili jej utworzenia do dziś. Znalazły się tam fotografie z konkursów, zawodów sportowych, olimpiad, prace plastyczne oraz teksty prasowe. Natomiast w centralnym miejscu na wystawie przedstawiono postać przyszłego patrona szkoły, wyłonionego podczas niedawnego konkursu - wybitnego poety Zbigniewa Herberta.

Całość została przygotowana i wykonana przez uczniów pod okiem nauczycieli Marii Buczkowskiej, Marków - Misztala i Wojdyły. Wszystkie fotografie wykonał rów-



Dorobek gimnazjalistów obejrzało ponad 600 osób

niez nauczyciel Piotr Krzywicki.

- Żałuję, że w pierwszej fazie powołania do życia gimnazjum zapomnieliśmy o prowadzeniu kroniki szkoły (jesteśmy w fazie jej odtwarzania), wtedy ta wystawa byłaby bardziej okazała - powiedział Marek Misztal. Dorobek gimnazjalistów z Korfantowa obejrzało ponad 600 osób.

ZM

ŚCINAWA MAŁA

Trochę szczęścia, dużo wiedzy...

Krzyżówka gimnazjalistów

Uczniowie klas pierwszych gimnazjum z Zespołu Szkół w Ścinawie Małej przeżyli telewizyjną przygodę. Wzięli udział w programie „Krzyżówka trzynastolatków”.

Dyrektor szkoły Anna Sieja i wychowawczyni Beata Bębenek zastanawiały się czy skorzystać z propozycji producentów programu. Decyzję trzeba było podjąć w ciągu kilku dni, a tutaj jeszcze widmo kosztów dojazdu, nadruków na koszulkach... Ze wszystkim biedna oświata musiała sobie poradzić.

- Teraz, kiedy wiemy już jak ten program wygląda od kuchni, to chyba nie wybaczylibyśmy sobie gdybyśmy się nie znaleźli we Wrocławiu. Dzieci już podsuwają mi propozycje innych programów, w których chętnie wzięłyby udział - mówi Beata Bębenek.

Choć pobyt w telewizyjnym studiu i rozmowa z Andrzejem Nejmanem (znanym z roli Waldka Złotopolskiego) dla wszystkich były wielką przygodą, to jednak najbardziej ta atmosfera udzieliła się Marciniowi Głowce. On bowiem reprezentował swoje gimnazjum stając w szranki z koleżankami z Kup i Żelaznej.

- Rozważaliśmy kilka kandydatów uczniów, którzy mieliby reprezentować nasze gimnazjum. Tych z dużą wiedzą mamy wielu, ale Marcin ma i wiedzę i jest odważny. Było pewne, że nie zje go trema - chwali ucznia dyrektor Anna Sieja.

I tak też się stało. Marcin stanął na wysokości zadania. Odpowiedział



Marcin z kolegami we wrocławskim studiu telewizyjnym

bezbłędnie na wszystkie pytania zadawane przez Andrzeja Nejmana. Jak w każdym teleturnieju, oprócz wiedzy trzeba mieć też szczęście. Marcin losował akurat zadania, które były słabo nagradzane punktami, a przy tym trudniejsze, niż jego koleżanki. Za swoje odpowiedzi Marcin otrzymał zegarek, plecaki i bagażnik rowerowy, który sprawił mu największą radość. Dla klasy zaś wygrał gry i pisma komputerowe.

Nagrody nagrodami - cieszą zawsze, ale Marcin odczuł na własnej skórze czym jest telewizyjna popularność:

- Już dzień po emisji szedłem

ulicą, a jakieś młodsze dzieci mówiły do siebie: „Patrz, to ten który był w telewizji!” - opowiada uczestnik „Krzyżówki”.

- Gimnazjaliści ze Ścinawy śmieją się, że 15 października, w poniedziałek, kiedy telewizja emitowała program, na ulicach ich miejscowości nie było żywej duszy. Wszyscy, czy mali czy duzi śledzili na małym ekranie poczynania gimnazjalistów ze Ścinawy.

Tym, którzy znaleźli się we wrocławskim studiu telewizyjnym pozostaną nagrody i autografy Andrzeja Nejmana.

ag

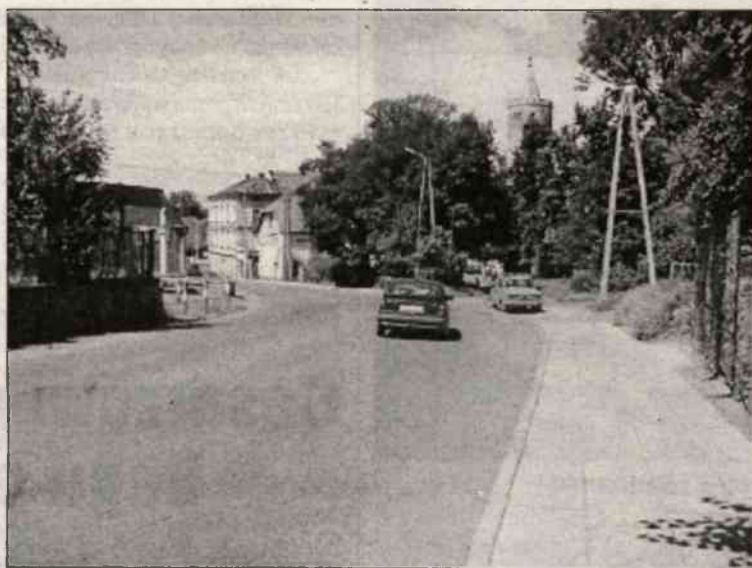
PACZKÓW

Będzie bezpiecznie

Komisja ds. Bezpieczeństwa i Organizacji Ruchu przy Starostwie Powiatowym w Nysie po przeprowadzonej wizji w terenie pozytywnie zaopiniowała wykonanie przejścia dla pieszych na ulicy Sienkiewicza w Paczkowie (skrzyżowanie z ul. Spacerową). - To dobra wiadomość - mówi Jerzy Karaś z Paczkowa, który 10 września interweniował w tej sprawie w Zarządzie Dróg Powiatowych w Nysie.

Na początku sierpnia o niebezpiecznym przejściu pisały "Nowiny Nyskie". Zjeżdżające z góry od ulicy Kopernika i Jagiellońskiej do miasta samochody rzadko zwalniają na tym odcinku drogi. - Może ktoś by się tym zainteresował i ustawił znaki ograniczające prędkość i zrobił tu przejście dla pieszych. Tu nic nie widać jak się wychodzi z tej alei. Przechodzą tędy dzieci powracające z basenu i mieszkańcy sąsiedniego osiedla, dla których to najkrótsza droga do rynku - apelował wówczas Jerzy Karaś.

Wtedy też u administratora



Zjazd do centrum

drogi w ZDP wyjaśniono nam, że jeżeli otrzymają pismo w tej sprawie od zainteresowanych, to na pewno zajmą się tym. - Udamy się na miejsce, sprawdzimy jak wygląda sytuacja i podejmiemy decyzję na komisji bezpieczeństwa działającej przy Radzie Powiatu - zapew-

niał przed trzema miesiącami "Nowiny" zastępca dyrektora ZDP w Nysie Tadeusz Dziubandowski.

- To dobrze, że moje pismo i wasz artykuł przyniosły taki skutek. Może będzie przez to trochę bezpieczniej - mówi z satysfakcją Jerzy Karaś.

MB

KORFANTÓW

67 piłkarzy w wieku od 12 do 50 lat rywalizowało w I Turnieju Piłki Nożnej im. Władysława Bryczka

Turniej pokoleń

Na Stadionie Miejskim w Korfantomie odbył się turniej szóstek piłkarskich zorganizowany przez działaczy KKS Czarni, w którym wzięły udział pokoleniowe drużyny tego klubu: trampkarze, seniorzy, grający aktualnie w lidze okręgowej oraz oldboje. Wśród zaproszonych w kategorii najmłodszych drużyna LUKS Delta Bielice, natomiast oldbojów reprezentował mocny team Orła Niemodlin - Malerzowice. Z konfrontacji zwycięsko wyszły drużyny przyjezdne.

Turniej trampkarzy miał w zasadzie jednego faworyta. Trenowani przez Tadeusza Walczuka młodzi piłkarze z Bielicy łatwo pokonali trzy drużyny miejscowe: Czarnych I i II oraz Zawiszę, strzelając przeciwnikom pięć bramek, nie tracąc żadnej. A najsukuteczniejszym strzelcem został zawodnik zwycięskiej drużyny Dawid Misa.

Rywalizacja wśród oldbojów również przebiegała pod dyktando gości. Tegoroczny łowca pucharów Orzeł Niemodlin gładko pokonał trzy oldbojowe "garnitury" Czarnych i sięgnął po kolejny laur turniejowego zwycięstwa.

Zwycięzcy otrzymali z rąk fundatora, syna Władysława Bryczka - Edwarda okazałe puchary, dyplomy oraz piłki do gry.



Trzy pokolenia piłkarzy korfantowskiego klubu

W trakcie turnieju oprócz kibiców piłki nożnej na trybunach zasiadło wielu znanych z przeszłości zawodników reprezentujących barwy tego zasłużonego dla miasta klubu. A 66-letni Franciszek Smólski zaproszony został do ceremonii dekoracji zwycięzców.

Po meczach oficjalnych na zakończenie spotkały się drużyny aktualnych graczy oraz oldbojów piłkarskich. Wynik meczu był dwucyfrowy i korzystny dla profesjonalistów, ale piłkarscy emeryci

zdobyli honorową bramkę. Dodajmy, że w składzie tych ostatnich było dwa razy więcej piłkarzy niż wśród wyczynowców. Ale zabawa była wyborna.

W trakcie imprezy można było oglądać wystawę obrazującą dokonania życiowe Władysława Bryczka. Byli zawodnicy rywalizujących niegdyś ze sobą drużyn Czarnych i Zawiszy przy piwku i kielbaskach z różną długo jeszcze po turnieju dyskutowali o starych, dobrych piłkarskich czasach.

Zbigniew Marcinkiewicz

JASZENICA DOLNA

37 najuboższych rodzin otrzymało pomoc materialną

Aktywna Caritas



W sklepiu każdy towar kosztował złotówkę

W niedzielne popołudnie w sali Wiejskiego Domu Kultury w Jasienicy Dolnej odbyło się spotkanie pt. "I ty możesz powrócić", które zorganizowała miejscowa Caritas.

W programie traktującym o alkoholizmie, narkomanii i sposobach ich zwalczania wystąpiły dzieci Szkoły Podstawowej i młodzież uczęszczająca kiedyś do niej. Impreza miała na celu nie tylko uświadomienie społeczeństwu jak zgubny wpływ na życie mają ludzkie nałogi, ale również uzyskanie dochodu na cele charytatywne. W trakcie jej trwania przeprowadzono wiele konkursów: rysunkowy, czesania fryzur oraz na najsmaczniejszy tort, a jury pod przewodnictwem Jolanty Mierzyńskiej w tym pierwszym uznało za najlepszą pracę (rysowano karykatury „ochlapusa Zorby”) Ewy Szelwach, najefektowniejsze fryzury wyszły spod rąk Beaty Leśniak i Sylwii Liśkiewicz. Cztery wspaniałe torty, które potem były słodkim poczęstunkiem dla obecnych na sali, otrzymały równorzędną nagrodę.

W trakcie imprezy można było zaopatrzyć się za przysłowiową złotówkę w przybory szkolne, ubrania i artykuły codziennego użytku. A wszystko pozyskano od mieszkańców wsi. Zlicytowano również konkursowe prace i torty zbierając na potrzeby Caritas ponad 300 złotych.

Anna Przeździecka była po trwającym prawie trzy godziny programie zadowolona. - Naszą działalność rozpoczęliśmy w lutym bieżącego roku. Zdaliśmy sobie sprawę, że dzięki takim imprezom ponad 1800 złotych. Pomogliśmy tym samym 37 najbardziej potrzebującym rodzinom ze wsi. Następne akcje charytatywne planujemy zorganizować na rzecz utworzenia salki dla najbardziej potrzebujących dzieci. Tam będą mogły coś zjeść, odrobić lekcje i miło spędzić czas. Dlatego przeprowadzamy na ten cel zbiórki pieniędzy - powiedziała.

Caritas w Jasienicy Dolnej planuje następną akcję charytatywną zorganizować jeszcze w tym roku.

ZM

OTMUCHÓW

Telewizor z kasy



Zwycięska klasa wraz z nauczycielem sztuki - Zofią Łyczak

O kolorowy telewizor wzbogaciła się Szkoła Podstawowa nr 2 w Otmuchowie. Jest to nagroda dla uczniów, którzy zwyciężyli w konkursie pt. "Zdrowie w oczach dziecka" ogłoszonym przez Opolską Regionalną Kasę Chorych. Cenny podarunek wręczono przedstawicielom szkoły podczas III Jesiennych Targów Usług Medycznych w Opolu.

MB

NIEMODLIN

- Dwieście lat! - taki toast wznoszono z okazji setnych urodzin Julii Jagi - mieszkanki Rogów

Babcia Julia

Sto lat życia minęło 25 października Julii Jadze - mieszkanki Rogów. Z tej okazji odbyło się rodzinne święto, w którym uczestniczyła cała rodzina solenizantki oraz wielu gości, wśród których był biskup Jan Bagiński, burmistrz Niemodlina, sąsiedzi i znajomi.

Solenizantkę już od rana odwiedzali goście, wręczając olbrzymie wiązanki kwiatów wraz z upominkami. Najważniejsze obchody setnej rocznicy urodzin Julii Jagi rozpoczęły się po południu. W kościele parafialnym mszę świętą w intencji solenizantki odprawił biskup Jan Bagiński, który przekazał Julii Jadze specjalny list od arcybiskupa Alfonsa Nossola.

Julia Jaga urodziła się 25 października 1901 roku w okolicach Lwowa. Do Rogów przyjechała wraz



Biskup Jan Bagiński u solenizantki



Rodzinna fotografia

z mężem Filipem oraz trójką dzieci w 1946 roku. Doczekała się dziewięciu wnuków, 13 prawnuków i jednego praprawnuka.

Sędziwa solenizantka do czytania nie używa okularów. Sama się ubiera, jeżeli zajdzie potrzeba to szycie nie sprawia jej żadnych kłopotów. Jak powiedziała, jej ulubioną potrawą jest bigos i gołąbki. Również lubi słodycze, nie odmówi kieliszka nalewki. Wraz ze swą ulubioną kotką Whiskas mieszka u córki Emilii.

W dniu urodzin do solenizantki przyjechała delegacja z opolskiego KRUS-u wręczając decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku do renty rolniczej. Taki dodatek otrzymują od KRUS-u wszyscy, którzy ukończą setny rok życia.

W przyjęciu urodzinowym zorganizowanym na cześć „babci Julii” uczestniczyło ponad sto osób.

JP

KOPERNIKI

Po pasowaniu na starszaka zawsze sadzą drzewko

Przedszkolaki w krawatach

Po raz ósmy w przedszkolu w Kopernikach uroczysto pasowano maluchów na sześciolatków. Krawat sześciolatką otrzymało z rąk dyrektorki Jolanty Kochanowskiej piętnaścioro starszaków.

Uroczystość co roku ma inny charakter. W tym roku dzieci zdobywają sprawność czyścioszka więc program artystyczny, który przygotowały z nauczycielkami wiązał się ze zdrowiem i czystością.

Na pasowanie przybyli rodzice oraz nauczycielka Barbara Porchacz, która będzie we wrześniu wychowawczynią obecnych przedszkolaków. Po pasowaniu dzieci otrzymały prezenty. Paczki ze słodkościami ufundowali rodzice. Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kopernikach Michalina Podgórnica przekazała książkę o tym, co każdy pierwszoklasista powinien wiedzieć. Słodycze również przekazał



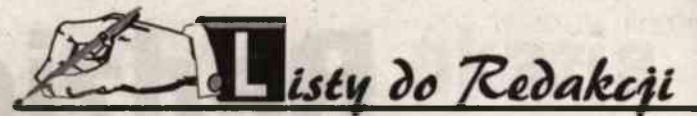
Moment pasowania

każdemu nowo pasowanemu starszakowi sołtys Rudolf Bustanowicz.

Tradycją stało się również, że po pasowaniu każda grupa obok

przedszkola sadzi drzewko. W tym roku dzieciom pomagał ksiądz proboszcz - jako że ma „dobrą rękę”.

JP



Redakcja "Nowin Nyskich"

W imieniu Koła Gospodyń Wiejskich z Magnuszowic za pośrednictwem Waszej Gazety pragniemy podziękować tym wszystkim, którzy w znaczny sposób przyczynili się do pomocy w zorganizowaniu festynu „Piękna wieś niemożliwa” odbytego 14 października w Magnuszowicach.

Dziękujemy w szczególności naszym sponsorom: piekarniom P. Chojnacki M. Rynkiewicz z Szydłowca Śl. i A. Dudka A. Szefer z Grodkowa. Firmie Dromex, Nadleśnictwu Sosnówka, JRG z Niemodlina oraz wszystkim mieszkańcom Magnuszowic i Magnuszowiczek za bezinteresowną pracę. Także naszym koleżankom i kolegom współpracującym z KGW.

Jak wcześniej deklarowaliśmy, cały dochód z loterii fantowej w kwocie 500 złotych został wpłacony na remont szpitala w Niemodlinie.

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Magnuszowicach

SIDZINA

Podczas niedzielnej sumy ksiądz Michał Wieczorek powiedział: parafia podatki płacić będzie

Cesarzowi co cesarskie, Bogu co boskie



Kazanie o podatkach

W tydzień po ukazaniu się artykułu o kłopotach księdza Michała Wieczorka z Sidziny część jego problemów została rozwiązanych. Są to rozwiązania doraźne, uzyskane dzięki pomocy księdza ordynariusza diecezji opolskiej abpa Alfonsa Nossola i ks. abpa Jana Wieczorka z diecezji gliwickiej.

Ksiądz Michał Wieczorek otrzymał pożyczkę, którą musi spłacić do 1 czerwca 2002 roku. - Daje mi to spokój, aby dalej ubiegać się w różnych organizacjach o dofinansowanie (budowy Domu Parafialno-Rekolekcyjnego - dop. red.) - mówi proboszcz z Sidziny. - Najważniejsi wierzyteli będą spłaćni do końca października. Co zrobi Urząd Gminy - nie wiem, ale mocno powtarzam: tę sytuację już wszyscy są zmęczeni. Grozi to wybuchem niezadowolonego społeczeństwa. Mam nadzieję, że wreszcie znajdą się prawdziwi gospodarze dla tej gminy. Wybory już blisko.

Wracając do kwestii kredytu, jaki gmina otrzymała z Fundacji Rozwoju Śląska. Był on istotnie przeznaczony na budowę stacji uzdatniania wody. Ale w fundacji proszono urzędników ze Skoroszyca, aby gmina z innych środków budżetowych pomogła księdzu w budowie Domu Parafialno-Rekolekcyjnego.

Ponieważ proboszcz chciał mocno współpracować z gminą, stwierdził że wioska i gmina są za biedne aby budować ten obiekt, poprosił by przynajmniej Urząd formalnie za-

jął się przygotowaniem dokumentacji na budowę małej sali gimnastycznej przy szkole. Jak ten temat się zakończył, wiedzą mieszkańcy Sidziny. Pracownia architektoniczna Wojciecha Paszkowskiego z Opola wygrała przetarg i wykonała dokumentację. Tyle tylko, że ta nie ujrzała światła dziennego. Urząd Gminy po zleceniu wykonania do dziś nie odezwał się do autorów projektu.

W ubiegłą niedzielę, podczas mszy świętej, ksiądz w swoim kazaniu powiedział: podatki istnieją od zarania dziejów. Już w starożytnych cywilizacjach istniały podatki w różnych formach. O podatkach mówi Pan Jezus. Znamy te scenki biblijne, kiedy pytano uczniów Jezusa czy mają płacić podatek dla cesarza, czy nie. /.../ Stąd cytat „Cesarzowi co cesarskie, Bogu co boskie”. Tak, parafia będzie płacić podatki. Ale musimy wiedzieć, co robi się z naszymi podatkami. Niedługo w całym regionie nyskim nie będzie wiadomo kto je płaci. /.../ Zajebrane jest wszystko to, co można było zająć. /.../ Ci, którzy mają te sprawy rozwiązywać dobrze, mają się rze czywiście dobrze. Ci, którzy mieli się tym zajmować od strony politycznej i gospodarczej żyli i żyją ponad stan. Oczywiście nie wszyscy. Trudno w tym świecie polityki utrzymać się człowiekowi uczciwemu i sprawiedliwemu. Kiedyś może na stać taki czas, gdy ludzie powiedzą stop.

JP

OTMUCHÓW

"Owszem, owszem, tak, tak, tak"

Pierwszakiem być

To był szczególny dzień dla pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Otmuchowie. 25 października zostali oni pasowani na uczniów szkoły. Uroczystości odbyły się w Sali Rycerskiej otmuchowskiego zamku.

51 najmłodszych uczniów szkoły złożyło uroczyste ślubowanie: "Jestem małym Polakiem, przysięgam uczyć się tego co dobre i piękne. Chcę swoją nauką i zachowaniem sprawić radość rodzicom i nauczycielom. Ślubuję uczyć się, żyć i pracować dla dobra mojej oj-

czyzny Rzeczypospolitej Polskiej" - powtarzali za dyrektorem szkoły Jerzym Baranem, który po ślubowaniu z wielkim ołówkiem w ręku pasował każdego z pierwszoklasistów na ucznia.

Przed ślubowaniem dzieciaki zaprezentowały zebranym rodzicom to, czego się nauczyły przez pierwsze dwa miesiące w szkole. Śpiewały piosenki, recytowały wiersze i odpowiadały na pytania swoich wychowawców: Grażyny Wereśniak i Wiolety Citak. Odpowiedzi oceniała zebrana publiczność.



Mały, dobry Polak



Na uroczystości obecny był również ks. Emil Ojczyk



Kto szybciej ułoży domek?



Dyrektor szkoły Jerzy Baran pasuje nowych uczniów



I już po wszystkim



Wierszyk w duecie

Gremialne: "Owszem, owszem, tak, tak, tak" oznaczało, że odpowiedź jest prawidłowa. Jeżeliby coś nie pasowało publiczność miała odpowiedzieć "Oj, oj, nie, nie, nie". Jednak z tej drugiej oceny zebrani nie musieli korzystać.

MB



Ślubuję być dobrym uczniem

GŁUCHOŁAZY

Pomóc "małej szkole"

Przez dwa dni w Szkole Podstawowej w Starym Lesie gościła delegacja ze Stowarzyszenia Małych Szkół. O efektach rozmów oraz o sytuacji w placówce rozmawiamy z dyrektorką Beatą Węgrzyn.

"Nowiny Nyskie" - Jaka w tej chwili panuje sytuacja w szkole?

Beata Węgrzyn - Sytuacja uspokoiła się, ponieważ część rodziców wysłała dzieci do Hajduk. Ale to nie zmienia faktu, że my rozpoczęliśmy normalnie rok szkolny z taką liczbą dzieci, jaka do nas przyszła.

- Czyli?

- 37 uczniów. Jedno dziecko ma nauczanie indywidualne. A dzisiaj (w poniedziałek 29 września - przyp. red.) wrócił do nas jeden uczeń, który uczęszczał do Hajduk. Więc teraz mamy 38.

- A dlaczego wrócił? Czy znane są powody dla których rodzice jednak zdecydowali się na zmianę swojej wcześniejszej decyzji?

- Nie wiem. Mama nie podała, ja nie pytałam. Przyjeźliśmy go brać. Jego przybycie wywołało wśród kolegów euforię. Dzieci były zadowolone. To jest takie małe światelko w tunelu, które z biegiem czasu pozwoli na załagodzenie sytuacji we wsi. Wszystko wymaga czasu. Ludzie może pewne sprawy sobie przemyślą. Może mieli na temat Stowarzyszenia i "małych szkół" niewiarygodne informacje, w związku z tym zaprosiliśmy państwa z Warszawy: Alinę Kosińską-Baldyę - współtwórczynię projektu "małych szkół" oraz Przemysława Radwańskiego z Federacji Inicjatyw Oświatowych, koordynatora stowarzyszeń.

- To spotkanie to była inicjatywa pani, mieszkańców?

- To była inicjatywa Stowarzyszenia i w głównej mierze wiceburmistrza Tadeusza Wojdyły. Dlatego, że te trzy stowarzyszeniowe szkoły w gminie to jest ewenement. To pierwsze placówki, więc jest wiele spraw niejasnych. Wydaje mi się, że to spotkanie było bardzo potrzebne i dla rodziców, i dla nas - nauczycieli, aby pewne sprawy papierkowe dopracować, dopiąć. Przedstawiliśmy jak pracujemy, jakie mamy plany na przyszłość.

- Kto uczestniczył w tym spotkaniu?

- Zainteresowanie było spore. Uczestniczyli w nim nauczyciele, rodzice zarówno ci, którzy mają dzieci w naszej szkole, jak i ci, którzy posyłają dzieci do Hajduk. Pan Radwański podał nam przykłady różnych instytucji wspomagających stowarzyszenia, zarówno w formie finansowej, jak i rzeczowej. Dowiedzieliśmy się jakie kroki podjąć w celu zażegnania problemów we wsi, ponieważ zakres działalności Stowarzyszenia jest bardzo szeroki. Tych zadań jest bardzo dużo, np. pomoc najbardziej ubogim rodzinom, pomoc w organizowaniu gazyfikacji we wsi itp. Mówił jak mamy szukać sponsorów. Na pewno jednak pewne środki będziemy wypracowywać we własnym zakre-

sie.

- Czy w związku z tym są już konkretne plany?

- Pracujemy dwa miesiące i już coś zrobiliśmy. Np. otrzymaliśmy pieniądze na przygotowanie lokalu wyborczego, więc wymalowaliśmy cały hol. Poza tym zagospodarowaliśmy wejście, podwórko; zorganizowaliśmy wycieczkę dzieci do Głucholaz, dyskotekę, wieczór zabaw.

- Nie miała pani obaw obejmując stanowisko dyrektorki szkoły w Starym Lesie? Wiedziała pani, że sytuacja we wsi jest napięta.

- Muszę pani powiedzieć, że wcześniej pracowałam w szkole w Nowym Lesie. W momencie kiedy szkoła tam została zlikwidowana podjęłam pracę jako nauczyciel historii w SP nr 2. Tam przepracowałam rok i pracuje mi się nadal bardzo dobrze, ponieważ w dalszym ciągu tam uczę na pewnej części etatu. Propozycję objęcia stanowiska w tej szkole otrzymałam 1 lipca i miałam kilka dni do namysłu. Spadło to na mnie jak przysłowiowy grom. Szkoła stowarzyszeniowa była dla mnie nowością. Wcześniej oczywiście słyszałam o strajkach, okupacji w szkole, było o tym dosyć głośno. Po rozmowie z burmistrzem odmówiłam. Ale szczerze mówiąc męczył mnie kac moralny, miałam taki wewnętrzny niepokój. Miałam wyrzuty sumienia. Kiedy telefon zadzwonił drugi raz i zaproponowano mi przejście na część etatu, zgodziłam się. Wprawdzie podpisałam umowę ze Stowarzyszeniem tylko na pół roku, ale w tym momencie jestem bardzo zadowolona i mam poważny dylemat. Z którejś szkoły



Beata Węgrzyn

będę musiała zrezygnować.

- Podjęła pani już decyzję?

- Jeszcze nie, ale mam naprawdę poważny dylemat.

- Czy w jakiś sposób chciałaby pani na łamach gazety przekazać coś rodzicom posyłającym dzieci do Hajduk, zachęcić ich do zmiany decyzji?

- To jest ich decyzja, ich wola i to trzeba uszanować. Żyjemy w takich czasach, że każdy ma prawo wyboru, nawet decyduje gdzie posłać swoje dziecko do szkoły. Widać bardziej oceniają pozytywnie szkołę w Hajdukach, skoro tam posłali swoje dzieci. Natomiast my robimy to, co do nas należy. Dbamy by dzieciom było jak najlepiej. Jest takie mądre powiedzenie, że kropla drąży skałę. My będziemy tak pracować, aby szkoła integrowała środowisko.

Rozmawiała
Agnieszka Nawrocka

Zabawa z Czechami

Dzieci z Nysy i Głucholaz gościły u swoich rówieśników w Jeseniku. Prawie całą niedzielę 7 października spędziły na wspólnej, wesołej zabawie.

- Jest to kolejny etap realizacji naszej współpracy z Poradnią Rodzinną w Jeseniku w ramach programu współpracy przygranicznej Phare - wyjaśnia Irena Machniak z Caritas Rejon Nysa. - Czesi już u nas gościli, teraz oni zaprosili dzieci z naszych świetlic socjoterapeutycznych.

Do Jesenika pojechała 40-osobowa grupa podopiecznych ze świetlic przy parafii św. Jana w Nysie oraz św. Wawrzyńca w Głucholazach. Tam czekały ich nie lada atrakcje. W parku zwanym Śmietanowym Sadem razem z 20 czeskimi rówieśnikami wzięli udział w podchodach. Idąc tropem czeskich legend musieli zaliczyć sie-

dem punktów sprawnościowych. Nagrodą była słodka czekolada. Potem przyszedł czas na ognisko, a następnie na mecz piłki nożnej.

- Byliśmy lepsi, zwyciężyliśmy 8 do 3 - cieszy się Natalia z Nysy. - W ogóle było super, na koniec obejrzeliśmy fajną bajkę w teatrze. Najśmieszniejsze było jak złodziejce urosły rogi na głowie.

Polskie i czeskie dzieci bawiły się świetnie i nie przeszkadzała im nawet bariera językowa. W końcu po co są ręce?! Gestami doskonale można było się dogadać, a przecież oba języki brzmią bardzo swojsko. Gospodarze z Jesenika okazali się niezwykle gościnni i na pożegnanie obu grupom podarowali upominki. Nysanie otrzymali nowoczesny radiomagnetofon z odtwarzaczem płyt kompaktowych, a dzieci z Głucholaz sprzęt sportowy.

dw

Program

VII Dni Kultury Chrześcijańskiej

4 - 11 listopada 2001 r.

Organizator: Klub Inteligencji Katolickiej w Głucholazach, przy parafii św. Wawrzyńca, pod patronatem ks. abpa Alfonsa Nossola

04.11.2001 r. (niedziela)

14.30 Nowa strategia w realizacji inwestycji energetycznych - prelekcję wygłosi starosta Jesenika - sala na plebanii.

15.00 Lokalny Fundusz Rozwoju Turystyki Gór Opawskich - prelekcję wygłoszą Wojciech Pilarski i Anatol Bułaka - sala na plebanii.

15.30 Koncert zespołów z Czech - Schola Cantorum i Campanula - kościół parafialny.

16.00 Msza święta inaugurująca VII Dni Kultury Chrześcijańskiej - kościół parafialny.

05.11.2001 r. (poniedziałek)

16.00 Spotkanie sybiraków.

Prelekcję o św. Rafał Kalinowski - patronie sybiraków wygłosi karmelita o. Bogdan Dec - sala na plebanii.

18.00 Msza św. z kazaniem „Soli Deo”

- kazanie wygłosi ks. Rafał Rusin.

19.00 Refleksje z kilkuletniego pobytu w Ziemi Świętej wygłosi karmelita o. Bogdan Dec - sala na plebanii.

06.11.2001 r. (wtorek)

16.00 Film wideo „50 lat róż i cierni” - sala na plebanii.

18.00 Msza św. z kazaniem „Kardynał Prymas Stefan Wyszyński w służbie narodu i kościoła” - ks. M. Pieńkowski.

18.30 „Związek ks. Skowronka z Głucholazami” - autorka książeczki „Droga do nieba” - prelegent ks. dr Albert Glaeser z Uniwersytetu Opolskiego - sala na plebanii.

07.11.2001 r. (środa)

15.00 Film wideo „Lata więzienne ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego” - sala na plebanii.

16.30 „Przebaczyć czy zapomnieć” - referat ks. dziekana Jan Kęska - sala na plebanii.

18.00 Msza św. z kazaniem „Więzień prawdy - pobyt ks. Prymasa Wyszyńskiego w Prudniku”

- kazanie wygłosi ks. Ireneusz Kotliński.

18.45 Poezja ks. dr. Tomasza Horaka - sala na plebanii. Poezja ks. dr. Tomasza Horaka.

08.11.2001 r. (czwartek)

16.30 „Rola świecików w Kościele” - prelegent o. Sławomir Badyń, benedyktyn z Biskupowa - sala na plebanii.

18.00 Msza św. z kazaniem „Maryjne dziedzictwo kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego”

- kazanie wygłosi ks. Zygfryd Waskin.

18.45 „Wieczór zapomnianych piosenek - ukrytych pod sercem” - prowadzi artysta malarz Aleksander Markowski z Częstochowy. Spotkanie przy ognisku na placu kościelnym (w razie niepogody w auli LO w Głucholazach).

09.11.2001 r. (piątek)

16.00 Spotkanie z redaktorem naczelnym tygodnika „Niedziela” ks. dr. infułatem Ireneuszem Skubisiem - sala na plebanii.

18.00 Msza św.

18.30 Droga krzyżowa ulicami miasta - przewodniczy o. dr Ludwik Mycielski.

10.11.2001 r. (sobota)

15.00 Wystawa prac plastycznych z międzyszkolnego konkursu dla dzieci i młodzieży „Ilustracje do Biblii” - sala Ogniska Plastycznego.

16.00 Film wideo „Ukrzyżowany bez Krzyża” - sala na plebanii.

18.00 Msza św. z kazaniem „Wszystko postawiłem na Maryję” - kazanie wygłosi ks. Damian Jurczak - kościół parafialny.

19.00 „Rodzina i naród w nauczaniu ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego” - prelegent ks. prof. dr hab. Kazimierz Dola - sala na plebanii.

11.11.2001 r. (niedziela)

9.00 Zbiórka pocztów sztandarowych i mieszkańców Głucholaz na placu Basztowym.

9.45 Oczysta msza św. w intencji Ojczyzny z okazji 83. rocznicy odzyskania niepodległości, z udziałem chóru Capricolium z LO w Głucholazach. Kazanie „Miłość Boga i Ojczyzny” wygłosi ks. proboszcz Edward Cichoń - kościół parafialny.

11.00 Poświęcenie tablicy upamiętniającej ks. Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego.

11.30 Przemarsz pocztów sztandarowych i mieszkańców Głucholaz pod pomnik przy al. Jana Pawła II.

15.00 Film wideo „Zapiski więzienne księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego” - sala na plebanii.

17.00 „Norwidowskie rozumienie świata i człowieka” - program poetycko-muzyczny w wykonaniu młodzieży z LO w Głucholazach - sala na plebanii.

17.00 Koncert organowy na cztery ręce - kościół parafialny w Głucholazach.

www.nowinyyskie.com.pl

GŁUCHOŁAZY

Miłość do ziemi przechodzi zazwyczaj z pokolenia na pokolenie

Rolnicza dola

O tym, że praca rolnika jest ciężka, wiedzą wszyscy. Sami rolnicy nie są skłonni do narzekań na swój los i swoją pracę. Lubią ją, a właściwie kochają, bo trudno jest pracować przez cały rok, sześć dni w tygodniu i nie oczekiwać na czyjąś zapłatę lub na wdzięczność.

W pracy na roli nie ma nic pewnego. Nie ma pewnej pogody, mimo lata, nie ma pewności co do ceny skupu zboża, nie ma pewnych odbiorców. Miłość do ziemi przechodzi zazwyczaj z pokolenia na pokolenie.

Ci rolnicy, z którymi rozmawiałam przyznają, że między "wczoraj" a "dziś" jest olbrzymia różnica. Kiedyś łatwiej było żyć, mimo że pracy było tyle samo, a nawet więcej, ponieważ nie było tak nowoczesnego sprzętu, a większość rzeczy wykonywało się własnoręcznie. Dziś jest trudno, ale coś zrobić. Oni nie mają innego wyjścia.

sławscy, którzy prowadzą 40-hektarowe gospodarstwo w Suchej Kamienicy. Rodzice pana Lesława przyjechali ze Wschodu. Tam też pracowali na roli, dlatego syn miłość do ziemi ma we krwi.

Lesław Żeliszewski gospodarstwo przejął po rodzicach. Wtedy areał był mniejszy, bo tylko niewiele ponad 11 ha. Teraz razem z żoną zajmują się produkcją trzody chlewnej i uprawą rolniczą: zboże, rzepak itp.

- To prawda, że maszyny ułatwiają życie, ale ile one kosztują - łapie się za głowę pan Lesław. - Byłem teraz na Targach Poznańskich i można się tam kompleksów nabawić. Ceny są z nieba wzięte. Nieosiągalne dla przeciętnego rolnika. Nawet przy kredytach. A z tymi kredytami też jest źle. Zostały zawieszane. Starałem



Stanisław Dorosz z Charbielina - największy gospodarz w gminie



Państwo Żeliszewscy - gospodarze z Suchej Kamienicy

Za drogie maszyny

Stanisław Dorosz z Charbielina - jeden z największych w gminie Głucholazy, o ile nie największy gospodarz potwierdza tę tezę. Wraz z żoną są właścicielami 140-hektarowego pola. Rodzina Doroszów uprawia głównie pszenicę, kukurydzę i rzepak. Oprócz tego hodują świny. W tak dużym gospodarstwie nie może obejść się bez maszyn.

- Mamy dwa kombajny, cztery ciągniki, w tym jeden nowy - czteroletni, przyczepy, samochód ciężarowy. W tym roku kupiłem opryskiwacz - mówi Stanisław Dorosz. Pan Stanisław przyznaje, że duża część tego sprzętu jest kupiona na kredyt, np. kombajn, suszarnia, ciągnik. Ale niektóre maszyny kupuje za gotówkę. - Taki spryskiwacz też nieźle kosztuje - ok. 40 tys. zł. Starych sprzętów mam dość, bo to ciągle trzeba naprawiać - dodaje. A czasu na naprawę nie ma za dużo, bo od wiosny do jesieni przez cały czas pracuje się albo w polu albo w domu. Dlatego sprzęt musi być sprawny.

Ze Stanisławem Doroszem zgadzają się Anna i Lesław Żeli-

się teraz o pożyczkę na zakup pola i nic z tego. Na początku naszej pracy kupowaliśmy maszyny na kredyty, jeszcze było nas stać. Dzisiaj na nowe nas nie stać. Pracuje się na starych, które wciąż trzeba modernizować.

Gospodarka dla dzieci?

Pan Stanisław pracuje głównie z żoną. Ale kiedy jest robota pomagają mu sąsiedzi i rodzina. - Czy od zawsze myślałem, że przejmę gospodarstwo po rodzicach? Rodzeństwa było ośmiorgo. Ktoś musiał się tym zająć, a nikt się nie kwapił. To był mój wybór. Wybrałem to, co lubiłem. Ja się z tym urodziłem - mówi z uśmiechem.

Poza gospodarką jest jeszcze na utrzymaniu dom. Państwo Doroszowie mają siedmioro dzieci. Najstarsza Justynka chodzi do I kl. gimnazjum, Maciek do V, Wojtek do III, Gabrysia do II, Kasia chodzi do przedszkola, Monika skończyła 3 latka a Asia ma roczek. W rodzinie krąży anegdota o Wojtku. Gdy miał 4 lata zbierał pieniądze do skarbonki. Słyszał, że rodzice planowali kupić nowego kombajnu. Zwrócił się do taty:

weź moje pieniądze, będziemy składać na kombajn.

Na samym początku gospodarzenia tych hektarów było 8. Gdy Stanisław Dorosz skończył technikum w 1981 r., PGR-y zaczęły sprzedawać ziemię. Miał już 20 ha, w 1993 r. w czasie przetargów wydzierżawił kolejne 54 ha. - To był taki gwałtowny skok, bo nagle areał z 20 powiększył się do 80 ha. To były najgorsze lata, bo nie było sprzętu, tylko jeden kombajn. Wtedy na nic nie było czasu - wspomina pan Stanisław.

Dzieci pana Lesława studiują zaocznie. Syn częściej pomaga w polu. - Hodowla jego za bardzo nie interesuje, bardziej uprawa. On jest młody i widzi, że my dokładamy do tego. Bo do hodowli się teraz dokłada. Młodzież dzisiaj ma inne spojrzenie na życie. Widzą, że to jest ciężka praca, chociaż teraz jest nowoczesny sprzęt. Zawsze jest co do roboty. To jest mankament w rolnictwie, że nie ma czasu na dłuższy wypoczynek.

Gospodarz z Suchej Kamienicy potwierdza, że dzisiaj ciężko się żyje rolnikowi, ale on nie narzeka. - Gdy przejmowałem gospodarstwo po rodzicach była inna możliwość startu. Była stabilność, wszystko się opłacało. Wiedziałem, że jak zainwestuję w trzodę chlewną to po 10 choćby latach mi się to zwróci. Była stabilność w zbożu - wraca pamięcią do tamtych czasów pan Lesław. - Pojechałem, zostawiałem zboże, szedłem do kasy, brałem pieniądze i jechałem do domu. Wcześniej za jednego tucznika kupiłem beczkę paliwa, dzisiaj nawet beczki nie kupię. Kiedyś sprzedawałem przyczepę zboża i przywoziłem dwie

przyczepy nawozu. Dzisiaj muszę sprzedać cztery przyczepy zboża i przywieźć jedną przyczepę nawozu. To jest bardzo duża różnica. Parę lat temu nie było wolnego rynku. Była jedna cena. Nieraz żona się ze mną kłóci, dlaczego meble nie kupujemy, nie odnowimy mieszkania, tylko wszystkie pieniądze ładuje się w rolę. Ale tak to już jest. Z tego żyjemy - opowiada.

- Dzisiaj chcąc coś komuś sprzedać najpierw trzeba go sprawdzić, czyli prowadzić swój wywiad gospodarczy - śmieje się pan Lesław. - Teraz jeśli zamierzam sprzedać coś odbiorcy muszę dowiedzieć się co to za firma. A trzymanie się jednego odbiorcy, czy dostawcy, też nie gwarantuje pewności. Dzisiaj może wziąć dziesięć razy ode mnie tucznika, czy zboże, a za jedenastym razem nie zapłaci.

Państwo Żeliszewscy wspominają, że gdy zaczynali prowadzić gospodarstwo praca na roli dawała zadowolenie. - Jechaliśmy w pole, zrobiliśmy swoje, wracaliśmy do domu i oddychaliśmy z ulgą. A teraz z niecierpliwością czeka się na przelew z banku. Dzwonię do banku, pytam czy są już pieniądze.

Nadzieja na lepsze czasy

Lesław Żeliszewski jest nowoczesnym rolnikiem. Korzysta z doświadczeń Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. - Od nich mam dużą pomoc. Przez cały czas trzeba się uczyć. Człowiek nie jest wszechwiedzący. Dzisiaj bardzo trudno sprzedać zboże. Muszą być bardzo dobrej jakości zboża, a jak nie, to trudno sprzedać. Wszyscy żyją nadzieją, że będzie lepiej, ale z drugiej stro-

ny zdają sobie sprawę, że jest to w najbliższej przyszłości raczej nierealne. - Może jeszcze kilka lat przetrwamy - zastanawia się pan Lesław. - Tylko że czekając my się cofamy. Powinniśmy się rozwijać, inwestować. Kiedyś nie bałem się brać kredytów na budowę nowej chlewni. W wiosce ludzie strasznie się dziwili. Myśleli że zmysły straciłem, ale udało się. Małżeństwo utrzymuje się tylko z pracy rąk. Nie mogę powiedzieć abym dzisiaj nie miał dochodów z mojej pracy, ale kiedyś były znacznie większe. Na potrzeby rodziny wystarcza.

Czy boję się konkurencji zachodnich rolników? Jeśli chodzi o uprawę i hodowlę to nie, w ogóle - mówi pan Lesław. - Nie boję się konkurencji z tego względu, że my bez żadnych dotacji gospodarzemy. Jeśliby tu przyszli rolnicy z Zachodu, nie daliby rady bez dotacji. Boję się, że zasypią nas towarami stamtąd, tanią żywnością.

Również Stanisław Dorosz obawia się wejścia Polski do Unii Europejskiej. Nie wie jakie korzyści będą mieli z tego polscy rolnicy, czy w ogóle będą mieli. Ale rolnicy nie mają czasu na zastanawianie się. Ciągłe jest coś do roboty.

Agnieszka Nawrocka

WWW
internecie

www.nowinynyskie.com.pl

odwiedź nasze strony

Harcerze na tułaczycznych drogach

Niedawno odbyła się pielgrzymka polskich harcerzy do Częstochowy. Był wśród nich prałat - harcmistrz Zdzisław Peszkowski, który całe swoje życie poświęcił harcerstwu. Wyraził trochę przykrych opinii o młodzieży - co nie dziwiło, zważywszy na długi powojenny okres indoktrynacji komunistycznej, jakiej było poddawane harcerstwo w Polsce.

Proces odbudowy wartości moralnych, patriotycznych oraz zasad harcerstwa na szczęście postępuje. Pocieszającym i budującym jest fakt, że harcerze zbierają się u stóp Najświętszej Matki Boskiej Częstochowskiej, potrzebują jej orędownictwa i wsparcia.

Widok rzeszy młodzieży tam zgromadzonej przywołał moje wspomnienia z życia harcerskiego na obczyźnie w czasie II wojny światowej.

Nasze drogi wiodły przez Sybir, Kazachstan i inne miejsca zesłania po 17 września 1939 roku. Zwolnieni w 1941 roku z obozów, łagrów, posiołków zostaliśmy wprowadzeni z „ziemi niewoli” wraz z wojskiem przez gen. Władysława Andersa w 1942 roku do Persji. Stamtąd grupy dzieci i młodzieży (przeważnie sierot) zostały umieszczone w Indiach, Afryce i Persji.

W Rosji Sowieckiej starano się młodzież przerobić - pierwiastat - na ich ideologię. Na próżno! Skoro tylko odzyskaliśmy wolność, choć na obcej ziemi, nie czekaliśmy na instrukcje z góry, organizowaliśmy się wszędzie: w sierocińcach, szkołach, w armii, lotnictwie i na

uczniowie szkół na uchodźstwie. Dla nas była to droga do Polski!

W Isfahanie (Persja) około 3-tysięczna grupa polskich dzieci znalazła się w obcym środowisku, w nieznanym islamskim świecie i innej kulturze. Dla bezpieczeństwa byliśmy zamknięci w odizolowanych klasztorach, zakładach i internatach i nie było prawie żadnych kontaktów z miejscową ludnością. Życie harcerskie ograniczało się do terenów zamkniętych „za glinianym murem”. Nie było podręczników, sprzętu, niczego! Trzeba było z pamięci, z dawnych wzorców przedwojennej Polski odtwarzać pieśni, spisywać gry, w zamkniętym zakładzie wytwarzować całe harcerskie życie. Na szczęście wkrótce dotarł do nas „Skaut” - czasopismo ZHP na Środkowym Wschodzie, a następnie działacz Stefan Józwa i zaczął koordynować współpracę poszczególnych jednostek.

Już w styczniu 1943 roku komendant Chorągwi Teherańskiej przyznał nam status Hufca Isfahańskiego. Dopiero jednak ekipa instruktorska złożona z odkomenderowanych z armii do spraw harcerskich czterech harcmistrzów wraz z kilkoma instruktorami z Teheranu, umożliwiła realną harcerską robotę. Zorganizowali oni intensywne kursy: dla drużynowych, zastępowych i wodzów zuchowych, więc rzetelna praca harcerska ruszyła w Isfahanie we wszystkich 15 zakładach szkolnych. Byli to harcmistrze: Zygmunt Szadkowi, Edward Wiszniewski, Kazimierz Sylwanowicz, phm.: Adolfina Till,

śpiewnie głosił wersety Koranu, w polskich enklawach na porannych apelach rozlegały się pieśni „Kiedy ranne wstają zorze” czy harcerski hejnał. Życie nasze toczyło się na zamkniętych terenach - tam obchodziliśmy wszystkie uroczystości religijne, państwowe, a także żegnaliśmy zmarłego tragiczną śmiercią gen. Władysława Sikorskiego. Niezapomnianym dla mnie przeżyciem był zlot podczas styczniowej nocy 1944 roku na oddalonej o 10 km od Isfahanu górze Zaroastra. Było to miejsce dawnych czcicieli ognia, gdzie zachowały się jeszcze kultowe ołtarze - paleniska. Tworząc krąg splecionych rąk śpiewaliśmy tam nasze harcerskie i patriotyczne pieśni, które wiodły nas - tułacz dzieci przez te egzotyczne drogi do Polski - jak wówczas wierzyliśmy.

Po kapitulacji Niemiec, kiedy wyzwolone narody świętowały zwycięstwo, Polacy nie mieli powodów do radości. Żołnierze i uchodźcy polscy stanęli przed niepewną przyszłością. Po konferencji w Jaltie w lutym 1945 r. Polska straciła swoje ziemie wschodnie i została włączona w strefę wpływów sowieckich. Rząd komunistyczny, który został uznany przez Anglię 6 lipca 1945 r., przejmował polskie placówki dyplomatyczne na uchodźstwie. Niepewna sytuacja polityczna w Persji, spowodowana rozruchami i pogłoskami o grożącej interwencji sowieckiej, stworzyła konieczność ratowania Polaków tam przebywających. Harcerska praca w Isfahanie zakończyła się jesienią 1945 roku, gdy wszystkie zakłady pozostałe po poprzednich ewakuacjach do Afryki, Indii, Nowej Zelandii, przewieziono do Libanu, który uznawał rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie aż do 1956 roku. Był to kraj, który wraz z Watykanem, Irlandią i Meksykiem pozostał nam najdłużej lojalny. W tym pięknym kraju znaleźliśmy warunki życia prawie europejskie. Przebywało nas tam 5300, głównie dzieci i dorastająca młodzież rozmieszczona w osiedlach wokół Bejrutu.

Libańska Chorągiew Harcerska rozwinęła szeroką działalność i obejmowała całą młodzież pod dowództwem doświadczonych instruktorów. Przyjazny do nas stosunek ludności, dobry klimat, malownicze ukształtowanie terenu od morza aż po góry stwarzały możliwość odbywania wycieczek harcerskich, biwaków i ognisk. Pamiętam wiele takich imprez: pielgrzymki do Matki Boskiej Libańskiej, do klasztoru, gdzie przebywał Juliusz Słowacki, wyprawy do źródeł rzeki Naahr-El-Kelb (Psia Rzeka) w starożytności zwanej Lykos, która uchodzi do morza koło Bejrutu. Odkrywaliśmy tam wiele pamiątkowych tablic poczynając od egipskich, fenickich, asyryjskich, babilońskich, Aleksandra Wielkiego, Napoleona aż po współczesną - z 1946 r., gdy Liban odzyskał niepodległość. Były wycieczki do Ziemi Świętej, Damaszk-



Matka Boska Libańska

ku, Palmiry, ruin świątyni rzymskiego imperium w dolinie Baal-Beck. Odbywały się występy artystyczne w Bejrucie i innych miejscowościach, ukazujące polskie tańce i folklor.

Stopniowo jednak ośrodek polski w Libanie ulegał likwidacji. Władze harcerskie w Londynie starały się ująć w ramy organizacyjne rzesze harcerskie rozproszo-

cerski w Libanie przestał istnieć, ale harcerki i harcerze nie przestali działać.

Po wojnie w Polsce ukształtowanej układem jałtańskim nie było miejsca dla tych działaczy. Rozwijali więc ruch harcerski tam, gdzie przyszło im żyć. Harcmistrz Zdzisław Peszkowski, już jako osoba duchowna, jest kapłanem Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju.



Zespół taneczny Polskiego Liceum Humanistycznego w Libanie, czerwiec 1947 r.

ne po całym świecie. Stworzono chorągwie obejmujące całe kontynenty lub poszczególne kraje. Już od 1947 roku wyjeżdżały grupy do Wielkiej Brytanii, Polski, Kanady, Australii, Argentyny, Stanów Zjednoczonych i innych krajów.

22 lipca 1950 roku ostatni statek z polską młodzieżą przybył do Anglii. Po przyjeździe do Londynu komendantka Ośrodka Libańskiego Basia Stankiewicz złożyła w naczelnictwie ZHP sztandar i książkę pracy. Samodzielny Ośrodek Har-

Oleńka Jarmulka, Basia Stankiewicz, Irka Kokoszyńska nadal pracują z młodzieżą w Anglii, działając nasze drużyny w Australii i Nowej Zelandii. Jurek Grodecki wraz z rodziną kształcą już trzecie pokolenie harcerzy w Kanadzie - okręg Ontario.

Oni nigdy nie zboczyli z drogi przykazań harcerskich, jakie wyznawali na tułacznych szlakach. Ja, choć w skromnej mierze, staram się obecnej młodzieży przybliżyć dawne dzieje.

Romana Kotwińska-Starzyk



Gromada zuchów

uczelniami. Spontanicznie garnęliśmy się do nauki i harcerstwa. Kształcili nas nauczyciele, księża, siostry zakonne, profesorowie, którzy również przeszli zesłańczą drogę. Fizycznie przedstawialiśmy się smętnie: wychudli, anemiczni, owrzodzeni i malaryczni, w depresji, często z oznakami sierocej choroby, bo przecież większość z nas utraciła w Rosji rodziców lub nie wiedziała gdzie oni się znajdują.

Nikt z nas wtedy nie martwił się o pozycję materialną, nie liczył wysiłku i czasu poświęcanego młodzieży. Nic więc dziwnego, że do harcerstwa, organizacji niosącej nie tylko humor i śpiew, nie tylko uczącej przeróżnych gier w celu samokształcenia się przez zdobywanie stopni sprawności, ale również ukazującej wyższe cele, do których tęsknią młodzi, masowo garnęli się

Władysława Sewerynowa, a także młodsze kadry: Oleńka Jarmulka, Basia Stankiewicz, Jasia Niedziółka, Jurek Grodecki, Jacek Zimmerman i inni. Wielką rolę w kształtowaniu młodzieży na Środkowym Wschodzie, Indiach i Afryce spełnił harcmistrz Zdzisław Peszkowski, wówczas oficer 1. Pułku Ułanów Krechowieckich w 2. Korpusie gen. Wł. Andersa, obecnie ksiądz prof., prałat domowy papieża Jana Pawła II oraz kapelan Rodzin Katyńskich i Golgoty Wschodu. Jest on jednym z nielicznych ocalałych więźniów Kozielska. W Isfahanie uczył nas praw harcerskich, kształtowania własnych charakterów, pracy w hufcach, drużynach i wodzowania najmłodszym zuchom.

W tamtych czasach, gdy codziennie muezin z minaretu

CENTRUM SPRZEDAŻY**WYKŁADZIN, DYWANÓW, CHODNIKÓW, TAPET I FARB****PERS** Na terenie Nysy dostawa bezpłatna

NYSA ul. Piłsudskiego 40, tel. 433 27 77 w. 367

NYSA ul. Chodowieckiego 9, tel. 433 34 50

GŁUCHOŁAZY ul. Papiernicza 2/1, tel. 439 67 28

**Raty
bez zyrantów****ZAPRASZAMY**
pon. - piątek 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 14.00*Tylko u nas atrakcyjne ceny!!!***SILNIKI ELEKTRYCZNE** - od 0,06 kW do 50 kW**MASZYNY STOLARSKIE** - ceny fabryczne
wszystkich producentów krajowych**WENTYLATORY przemysłowe**
oraz:

- osprzęt elektryczny - w szerokim wyborze
- kable, przewody, źródła światła

ZAPRASZAMY na zakupy hurt-detal
w dni robocze i soboty 7.30 do 16.00**BUDEXPO - WROCŁAW**, ul. Krzemieniecka 60a
(przedłużenie Ostrowskiego)
Tel./fax 071/357 60 40; 357 42 15Kupię MERCEDESA 123
240 D lub 300 D (po 82 r.)
może być do remontu.
Tel. 433 56 47 - wieczorem**NAJWIĘKSZY W WOJEWÓDZTWIE
KOMIS - LOMBARD "CENTRUM"****TANIE**

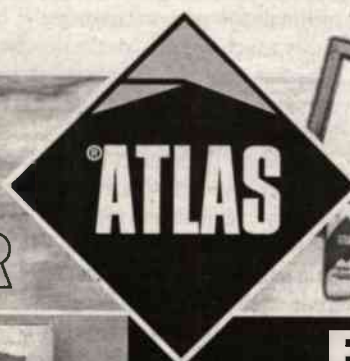
- ♦ TELEWIZORY
- ♦ WIEŻE
- ♦ KOLUMNY
- ♦ KOMPUTERY
- ♦ TELEFONY
- ♦ ROWERY
- ♦ MEBLE
- ♦ KOSIARKI

- ♦ TELEFONY KOMÓRKOWE
- ♦ USUWANIE SIM-LOCK
- ♦ KARTY TAK-TAK, SIMPLUS, POP-IDEA
- ♦ RADIA SAMOCHODOWE
- ♦ ZMIENIARKI CD
- ♦ MONTAŻ GRATIS

**UDZIELAMY GWARANCJI
DO KAŻDEGO ZAKUPU SZAMPAN GRATIS****NYSA, GRZYBOWA 7****ZAPRASZAMY****W GODZ. 10.00 - 18.00****tel. 433 73 23****SKUP**
600 733 373

Nokia 3310	400 zł	Panasonic GD93	390 zł
Nokia 3210	250 zł	Siemens C35	260 zł
Nokia 8210	700 zł	Ericsson T20	350 zł
Sony J5	380 zł	Ericsson T28	380 zł

i inne fabrycznie nowe

ZDARMA DO KAŻDEJ DOMACNOŚCIReklama prasowa w Czechach
tel. 433 46 78 lub 433 04 14 wew. 59
UWAGA! Interesujące rabaty!Nysa, ul. Jeziorna 1
(przy tamie na Jeziorze Nyskim)
Tel./fax (077) 433 65 19**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ DYSTRYBUTOR
I PRZEDSTAWICIEL FIRM
POLECA:****PREFABET
BIELSKO-BIAŁA****PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH
ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO**
300 400 500 600**SYSTEMY DOCIEPLEN
BUDYNKÓW**
ATLAS STOPER**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRODUCENTA STOLARKI BUDOWLANEJ****PLAST - TECHNIK****OKNA i DRZWI
PVC & ALU**Okna typowe (od ręki) -
- na stanie magazynowym**MIKROWENTYLACJA
NA WYPOSAŻENIU
STANDARDOWYM
OKIEN****Ponadto w naszej ofercie**

1. Panele podłogowe 29 zł brutto
2. Stolarka drzwiowa i okienna

CENY FABRYCZNE

- Stolbud
- Urzędowski
- Drewtur
- Polskone
- Porta
- PLASTTECHNIK

- Papy, lepiki
- Styropian 15/5 - 4,50 zł
- Ocieplenie - system ATLAS
- Blachodachówka 20 zł / m²
- Rynny ocynk i plastik
- Suporex, cegły, bloczki oraz budowlanka ogólna

- Okno PCV
k=1,1 146 x 143
610,00 zł

- Cement 266,00 zł brutto
- Płyty gipsowe
9,5 - 17,80 zł

**DYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ŻYRANTÓW****CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰**

Wyśpiewała Grand Prix na międzynarodowym festiwalu, ale wciąż jeszcze do końca nie wierzy w siebie

Moje życie to śpiew

- Od kiedy śpiewam? Chyba od zawsze, ale występować zaczęłam od 1,5 roku. To przez moją nieśmiałość - zwierza się Karina Pietras, laureatka Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie.

WCIAŻ SIĘ UCZĘ

Karina jest uczennicą klasy czwartej licealnej. Na scenach zaczęła się pojawiać dopiero od półtora roku, a już ma na koncie kilka sukcesów piosenkarskich. Zwyciężyła na Festiwalu Piosenki Angielskiej w Nysie, zajęła II miejsce na Festiwalu Piosenki Francuskiej, znalazła się w czołówce Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej w Tułowicach.

- Nigdy nie występuję dla nagród. Nie lubię rozczarowań, a poza tym wciąż jeszcze tak do końca nie

uwierzyłam w siebie - mówi młoda nyska piosenkarka, która nie ukrywa że śpiewanie jest jej życiem. Dlatego od kilku lat zaczęła pracować nad przygotowaniem się do profesjonalnego wykonywania piosenek.

- Jestem samoukiem. Dużo pracuję w domu. Korzystam z rad kolegi-muzyka. Od roku natomiast uczestniczę w zajęciach Opolskiego Studium Piosenki, gdzie uczę się dobrej techniki śpiewu, m.in. dykcji, oddechu.

Karina Pietras nie ma zbyt wiele czasu wolnego. Uczy się do matury, jeździ dwa razy w tygodniu do Opoli do Studium, a ponadto ćwiczy śpiew w domu przygotowując się do różnych festiwali. Przez ostatnie kilka miesięcy w jej mieszkaniu rozbrzmiewała piosenka francuska.

SUROWE UCHO JURY

- O Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie dowiedziałam się w czasie występów w Tułowicach. Koleżanka opowiadała mi jak tam trudno się dostać, jak duże są wymagania. Ona podesłała mi kartę zgłoszeń i szczegółowe informacje o warunkach, jakie trzeba było spełnić. Nagrałam więc, zgodnie z instrukcją, kasetę z 3 piosenkami i wysłałam, specjalnie nie licząc na zakwalifikowanie się. Moja radość była ogromna, kiedy zostałam zaproszona na przesłuchania. Znalazłam się w gronie 41 wybrańców, w grupie 23 amatorów.

Festiwal trwał od 18 do 21 października i połączony był z warsztatami. To wszystko odbywało się w przepięknym gmachu Centrum Kultury „Muza”. Cały ten czas festiwalu i przygotowań do niego wspominam jak piękny sen - zachwyca się Karina. - Poznałam tam mnóstwo niesamowitych ludzi. Pierwszego dnia odbył się recital Ireny Jarockiej. Następnego dnia warsztaty. Uczestnicy musieli wybrać sobie jedną osobę lub wszystkich z jury i zaprezentować trzy przygotowane piosenki. Wysłuchać oceny, wskazówek i zdecydować się na wybór tylko dwóch utworów. W jury zasiadali: Wojciech Młynarski (przewodniczący), Krystyna Tkacz (aktorka „Ateneum”) i Wojciech Kościelniak (aktor i reżyser). Wobec tak niepowtarzalnej okazji zapisałam się, tak jak wielu innych, na trzy listy.

Wojciech Młynarski w stosunku do wszystkich był bardzo miły, wlewał w nas optymizm. Co do moich utworów - pozostawił mi całkowitą swobodę wyboru - opowiada Karina. Dodaje też, że bardzo się bała przesłuchania u Krystyny Tkacz. Aktorka wydawała się bardzo surowa.

- Pani Krystyna okazała się jednak bardzo sympatyczna i nie miała do mojego wykonania zbyt wielu uwag. Bardzo sobie ceniłam te dotyczące choreografii. Pan Kościelniak udzielił mi kilku wskazówek dotyczących interpretacji. Byłam jednak tak zmęczona, że dałam sobie spokój z ćwiczeniem piosenek pod kątem uwag. Nie lubię sztuczności i zdecydowałam, że wcielę je w życie spontanicznie na scenie.

CUDOWNY SEN

Ten festiwalowy dzień był męczący dla wszystkich uczestników. Mimo że czekały na nich dodatkowe atrakcje jak Dzień Kuchni Francuskiej - to chodzili głodni, bo nie mieli czasu na degustację smakołyków. Niewielu z nich skusiło się na wieczorny spektakl muzyczny i nocny festiwal filmów francuskich, bo chcieli odpocząć przed sobotnią prezentacją na scenie.

- Sobota 20 października była bardzo nerwowa. Tu ktoś ćwiczył choreografię, tam śpiew. Ostatnie próby, makijaż u profesjonalnych wizażystów... tego na pewno się nie zapomina - opowiada nysanka. Organizatorzy zadbałi o wszystko, ten festiwal był dopięty na ostatni guzik. Stąd reno-

ma tej imprezy. Jury wybierało do koncertu galowego po siedmiu piosenkarzy w każdej kategorii. Karina znalazła się w tej grupie i znów, jak zapewnia, była bar-



Karina Pietras w trakcie występu

dzo mile zaskoczona.

Koncert finałowy odbywał się w niedzielę przy pełnej, 600-osobowej widowni. Nie zabrakło tam gospodarzy miasta i powiatu. Konferansjerkę prowadziła Agata Młynarska. Nysanka wybrała ze swoich trzech utworów jeden, bo takie były reguły. Drugą piosenkę każdy z finalistów trzymał w zapasie - na wypadek, gdyby zdobył Grand Prix.

Kiedy ostatni uczestnik zszedł ze sceny jury udało się na obrady. W gronie finalistów panował nastrój ulgi, bo każdy z nich automatycznie dostawał już jakąś nagrodę. Były bowiem trzy wyróżnienia, trzy kolejne miejsca od trzeciego w dół i Grand Prix.

- Kiedy wyczytano osoby, które zdobyły wyróżnienia nie mogłam uwierzyć, że mnie tam nie ma - śmieje się Karina. - Pomyślałam: „O Boże, znalazłam się w czołówce!” To dla mnie było wręcz niewiarygodne, bo poziom był bardzo wysoki. A kiedy padły nazwiska zdobywców kolejnych trzech miejsc i mnie tam nie było, to wydawało mi się, że śnię. Jak w letargu dobiegł mnie szept stojącej obok dziewczyny: „Gratuluję, zdobyłaś Grand Prix”. Potem werdykt, fotoreporterzy, telewizja, gratulacje... To było niesamowite!!!

MOJE ŻYCIE TO ŚPIEW

- Zaraz pobiegłam za kulisami podzielić się swoją radością z rodziną i zadzwoniłam do mamy. Ona też nie mogła uwierzyć w moje zwycięstwo, mimo że to mama zawsze jest podporą duchową i mnie dowartościowuje. Jednak tym razem zdawała sobie sprawę z prestiżu festiwalu w Lubinie i - jak sama przyznała - nie mia-

ła zbyt dużych oczekiwań, co do moich sukcesów.

Potem był bankiet z udziałem ambasadora Francji, rozmowy z jury, ciepłe słowa... Pan Wojciech Młynarski pytał mnie o plany na przyszłość. Mówiłam, że nie wyobrażam sobie życia bez śpiewania, chciałam dostać się do jakiegoś studium wokalnego. Usłyszałam bardzo mobilizujące mnie słowa o posiadanych zdolnościach oraz zapewnienie o pomocy. Pan Młynarski namawiał mnie na kontynuowanie kształcenia w Warszawie. To bardzo mi pomogło, chyba odrobinkę uwierzyłam w siebie - zwierza się laureatka z Nysy.

Karina ochłonęła z pofestiwalowych wrażeń. O zwycięstwie przypomina jej piękna statuetka, którą szczególnie sobie ceni.

- Nigdy nie dostałam żadnej statuetki, ta jest pierwsza! Muszę jeszcze dodać, że ten sukces zawdzięczałam mojej wychowawczyni a jednocześnie nauczycielce języka francuskiego - pani Danucie Błaszczuk. To pani profesor tak doskonale przygotowała mnie pod względem językowym, że nie miałam kłopotów z wykonaniem i interpretacją piosenek.

Karina Pietras teraz skupi się na przygotowaniu do matury. Szlifować będzie też języki, uczy się angielskiego i francuskiego. Ten drugi przyda jej się na wycieczce do Paryża, którą otrzymała w ramach nagrody. Zapowiada się superwypoczynek ze zwiedzaniem wielu ciekawych miejsc. O kieszonkowe nie musi się martwić, bo wyśpiewała sobie w Lubinie 3 tysiące złotych.

Danuta Wąsowicz-Hołod



Z Ireną Jarocką

TYLKO U NAS KREDYT Z BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA NA WYKONANIE INSTALACJI C.O.



Zakład Usługowo - Handlowy

Nysa, ul. Kukulcza 16,

tel./fax 077 433 50 28,

tel. 0604 279 564

www.agnik.nysa.pl

W Y K O N U J E M Y

- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje wod-kan i gaz
- kotłownie olejowe i gazowe
- kolektory słoneczne - montaż

Sprzedaż gazowych podgrzewaczy wody i kotłów C.O. firm TERMET, JUNKERS oraz BUDERUS, De Dietrich

usługi na raty bez tyranów bez pierwszej wpłaty



PODGRZEWACZE ZAKUPIONE U NAS MONTUJEMY GRATIS!

Szczęście trzy

Słoneczna 1 w małej miejscowości pod Nysą. Mało słoneczna. Boczna uliczka niewielkiego rynku. Niby jeszcze centrum - kolorowe i żywe, ale tu już raczej wszystko jest czarno-białe. Pierwsze piętro - rysunki na odrapanych ścianach, to nie tu. Drugie - PCW na podłodze, które ma przykryć liczne dziury, też nie. Więc gdzie? Został tylko strych. O, to właśnie tu, to tu mieszka chłopiec z dziurą w głowie. - A ta dziura to jest tu, po prawej stronie, pokaz Kubusiu! - mama chłopca z dziurą prezentuje spory szew na blond czuprynie. Siedzą w niewielkim pokoju, w niewielkim mieszkanku na strychu. 15 lat temu wprowadzili się tutaj na trzy miesiące. Bo to miało być mieszkanie zastępcze. Ale teraz to jest już ich dom. I tak już pewnie zostanie.

Razem z chłopcem z dziurą w głowie mieszka tu jego mama - pani Wiesława, która własne życie kwituje stwierdzeniem „Kochana, nawet nie chciałaś tego wiedzieć”. Jest też Basia. Ma 12 lat i poważne problemy z nerkami. Chodzi do klasy specjalnej, bo „coś” jej na głowę siadło jak tato ich zostawił. A tato odszedł 9 lat temu. Daleko nie poszedł, bo tylko piętro niżej. Do kuzynki Wiesławy. A dzieci? Dzieci niewiele go obchodzą. Wiesława mówi, że on nie ma sumienia, bo dzieci chciały się przez niego zabić, a on nic. ONA jemu ważniejsza. Od ponad roku z rodziną Adamczyków mieszka jeszcze Wiola. 20-miesięczna niebieskooka blondyneczka. Prawdziwy cukiereczek. Wiolunia to córka brata Wiesławy. Opieka chciała mu ją zabrać to Wiesława nie dała.

I tu właśnie, przy Słonecznej 1 mieszka rodzina Adamczyków - chłopiec z dziurą w głowie, Wiesława z ciężarem prawie 50-letniej katorgi, nastolatka, która posikuje w majtki i półtoraroczny cukiereczek. A ojciec piętro niżej.

Cztery Boże dary

Te prawie „50 lat katorgi” to dwa nieudane małżeństwa Wiesławy, dwójka zmarłych dzieci i jedna nieudana próba samobójcza.

Wiesława po raz pierwszy marsz Mendelssohna usłyszała w wieku 22 lat. Marzyła o dzieciach, bo dzieci to dar od Boga. Ona też dostała taki dar, ale mąż jej ten dar stale boksował. Za późna cesarka (podobno) i dziecko umarło. Zresztą i tak miało wodogłowię. Przy drugiej ciąży też jej brzuch cięli. I też dziecko umarło. Miało skręcone i wygięte w drugą stronę płuca. Lekarz od razu powiedział, że to od bicia. Z mężem spędziła jeszcze dwa lata i stwierdziła, że on się jednak w ogóle do życia nie nadaje. A jak lekarze powiedzieli że nie będzie mogła mieć dzieci, żyły podcięła.

Zła była, że ją odratowali. Nie chciała żyć, bo nie było dla kogo. Ale później jakoś to poszło. Zaczęła się leczyć i okazało się, że może jednak

jest nadzieja. Że może będzie miała dla kogo żyć. Wyszła drugi raz za mąż. Dostała trzeci dar od Boga. To był Kuba.

Lekarze od początku mówili, że nic z tego nie będzie. Ale ona się uparła. - Raz to go ledwo odratowali, bo w brzuchu umierał. Więcej przeleżałam z tą ciążą niż chodziłam. A jak się rodził, to lekarze też szans nie dawali. I tak to z nim mam od początku.

Dwa lata później urodziła się Basia. Z nią nie było kłopotów. Aż tato odszedł... Miała wtedy cztery latka. Do taty była bardzo przywiązana. Ale rodzice do siebie nie bardzo. Bijatyki, pijaństwo, awantury. Aż w końcu wziął manatki i poszedł „do paniutki piętro niżej”. A dzieci zaczęły wariować. Kuba koleżance Wiesławy powiedział - „Wiesz ciociu, tak sobie w nocy myślałem, że jak dzisiaj zobaczę tatę, to się go zapytam, kiedy wróci. Jak powie że nigdy, to pójdę tu, na róg, koło sklepu i się rzucę pod samochód”. - Wszyscy mu zaczęli tłumaczyć. Ja, babcia, ciocie, wujki. Mówiliśmy - Kubusiu, czy to tak warto? Daj spokój, zastanów się. Musieliśmy go cały czas pilnować, żeby czegoś sobie nie zrobił.

Fajna zabawa

Z Basią za to była inna sprawa. - Jak ojciec odszedł, to to jej na psychikę poszło. Lekarze od razu powiedzieli, że to od tego. Bo Basia to cały czas tylko tata i tata. A co ona nie wyprawiała. Tę jego nową żonę wyzywała od różności, lała wodę z okna, rzucała jabłkami, chodziła i pod drzwi im sikała. Pod poduszką chowała jego zdjęcie, a jak nagotowała pierogów, to też je tam wkładała, bo tatuś może przyjsć głodny.

Dziewczynka mamie nie dała się nawet wykapać. Mówiła: „Zostaw! Przyjdzie tata to mnie wykąpie”. Później zaczęła rozumieć, że taty nie ma, że nie wróci. I że jest mama. A mama mówi, że niczego nie żałuje. Ma to, czego zawsze pragnęła. Tylko sił już brak. Na pół etatu pracuje w szkole. Od prawie 25 lat jest sprzątaczką. Najciężej było po wypadku Kuby. Wtedy musiała sprzątać w nocy. Gdyby nie pomoc dyrektora, to nie wie co by z nią było.

A historia Kuby dziury w głowie sięga pięciu lat wstecz. 30 sierpnia Wiesława pojechała do szpitala po chorobowe. Miesiąc wcześniej miała wypadek. Potrafił ją rower górski. Ale w szpitalu nikt nie chciał wierzyć. Pęknięcie czaszki, nosa, liczne obrażenia. 21,5% uszczerbku na zdrowiu. Wszyscy mówili, że to musiał być samochód. A to rower przecież był. Tylko że 50 km/h jechał. Kiedy pojechała po chorobowe dziećmi zajmowała się ciocia. Nakarmiła je i wysłała na dwór. Nie mogła ich cały czas pilnować, bo sama miała wtedy dwójkę. I tak latały cały dzień po podwórku. A wypadek zdarzył się wieczorem.

Kuba mówi, że niewiele z tego pamięta, bo mu po tym wypadku cała ta jego pamięć jakoś tak odeszła. - Poszliśmy się bawić z kolegami na drzewa, bo to fajna zabawa była. Lubimy tak skakać, robić liny. A w tym dniu poszedł z nami taki kolega - rozbójnik. I on mnie z tego drzewa zrzucił. To było gdzieś tak jak drugie piętro.

Kubę zabrali do Opola na Katowicką. Tam przeprowadzono trepanację czaszki. - Ja przyjeżdżam do domu, a tu mi mówią, że Kuba miał wypadek, że na Katowickiej, że stan beznadziejny. To ja dawaj i do Opola. No i faktycznie. Tak było.

**14 lat pięć
razy
w tygo-
dniu**

Godziny były już podobno policzone. Ale widać źle, bo Kuba przeżył. - Lekarz kazał mi dużo do niego mówić, bo Kuba wszystko słyszał, tylko nic mówić nie mógł. To ja stanęłam nad łóżkiem i mówię: „Synu, popatrz coś mamie narobił”. I wtedy on dał mi znak paluszkami.

Dzisiaj Kubie po wypadku została dziura w głowie, padaczka i 52% uszczerbku na zdrowiu. Na co dzień zachowuje się normalnie. Do szkoły jednak nie może chodzić, ma nauczanie indywidualne. A jak przyjdzie zmiana pogody to „dostaje rozumy pięciolatka” i wtedy mama rozkłada mu zabawki, a on się cały dzień bawi. Nauczyciele nie potrafią z nim pracować, bo Kuba zamiast pisać zaczyna rysować i nic go już nie interesuje. Ale na drugi dzień wszystko jest już w porządku. Znowu ma 14 lat. Nastolatkiem jest cze-

ry, pięć razy w tygodniu. W pozostałe dni małym dzieckiem. A choroba postępuje. Teraz czeka go jeszcze jedna operacja - wstawienie przystawki. Ale dopiero jak skończy 18 lat. W przyszłym roku będzie stawał na rentę. Teraz drogie lekarstwa musi kupować mu mama. - Na Kubę najwięcej pieniędzy mi idzie, na leki i na smakołyki - soczki, jogurciki, słodycze. Bo on wszystko musi mieć, co chce. Bo jak nie to od razu padaczkę łapie i koniec. Dwa dni leży w łóżku, nauczyciele nie przychodzą. Nakładam mu zabawek, żołnierzy i tak siedzi.

Rodzina dla Adamczyków to prawdziwy skarb. Mają siebie i może dlatego nie przejmują się za bardzo, że oprócz siebie tak naprawdę mają niewiele. Wiesława przyznaje, że poświęciła się dla dzieci. Taka jej dola. - Nie synuś? Wiesz, że mamu-

sia cię kocha.

Żebym ja tylko jeszcze żyła. Bo jak umrę, to kto się nimi zajmie?

Najgorzej z Kubą, bo czy on jakąś żonę znajdzie? Chyba raczej nie. Ciotki się zajmą, albo rodzeństwo. Oni się bardzo kochają...

A jak było z Wiolą? Z Wiolą nie było wyjścia. Małą chcieli zabrać do domu dziecka. Matka odeszła, a ojciec nie mógł się nią zajmować. Wiesława mówi, że bratowa fruwała na prawo i lewo, aż w końcu męża zostawiła i poszła w plener. A on pracę miał, tylko że zgłosił się do opieki, żeby coś na dziecko dał, to oni mu chcieli zabrać. Wtedy wkroczyła Wiesława. Sprawa adopcyjna ciągnęła się od czerwca do grudnia. - Ta sędzina to nam zrobiła prezent akurat na Wigilię. Przychodzę do domu i mówię dzieciom, że Wiola idzie do domu dziecka. Jak oni zaczęli krzyczeć, wrzeszczeć, wyzywać. A ja nic, dalej taka twarda. W końcu mówię, że Wiolunia będzie z nami na święta. No to już byli szczęśliwi.

Nic więcej...

Ojciec z dziećmi nie rozmawia. Ma zabrane prawa rodzicielskie, bo przychodził pijany, awanturował się, drzwi rozwaliał. Teraz Wiesława ma spokój. Jak przyjdzie trzeźwy, to czemu ma go nie wpuścić? Tylko że on nie przychodzi. Dzieciom nawet na „dzień dobry” nie odpowiada. Odwraca głowę i udaje, że nie zna. Tylko jak się pokłóci z żoną to przychodzi i dzieciakom cuda obiecuje. A mama musi spełniać. - Co chcą to muszę im kupić, bo Kubuś to na przykład w ogóle nie jest wyrozumiały.

Teraz marzy o komputerze. Mówi, że wszyscy w bloku już mają, tylko nie on. A chciałby sobie pograć, bo samemu w domu to nie tyle nudno, co tak jakoś smutno...

Wiesława kupiłaby mu ten komputer, jakby renta była większa. A tak nie da rady. Już miała wziąć na raty, jak się junkers spalił. I to było ważniejsze. Mówi, że zawsze jakaś dziura wyskoczy. Weźmie wtedy pożyczkę i jakoś się podratuje. Z jednej przedzieliła pokój, żeby dzieci miały swój kąt, teraz planuje remont w kuchni, bo ściana się sypie. Placze jak opowiada o sobie, mówi, że dziennie to i dwie paczki papierosów musi wypalić, taka jest nerwowość. Nerwowa i szczęśliwa, bo dzieci ma dobre. Z klasy do klasy przechodzą. A czego więcej chce?

Anna Bartosik



LEKARZ STOMATOLOG Anna Skoczeń

przyjmuje:

poniedz. } 16.00 - 19.00
wtorek }
czwartek }
piątek w godz. 9.00 - 13.00

Nysa, ul. Drzymały 8/2
tel. 433 04 55, kom. 0608 188 375

CHIRURG

48-300 Nysa, Prudnicka 1

lek. med. **MICHAŁ GIEREK**
specjalista chirurg

PRZYJMUJE: środy, czwartki
w godz. 17.00 - 19.00

* ZABIEGI CHIRURGICZNE

* USG jamy brzusznej

Tel. kom. 0609 053 903
tel. dom. 433 83 22

GABINET LARYNGOLOGICZNY

lek. **ALINA WOŁYNIEC**
spec. otolaryngolog

diagnostyka i leczenie
oraz audiometryczne badanie słuchu

przyjmuje: wtorki i czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.

Nysa,
ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

GABINET ORTOPEDYCZNY

lek. **ANDRZEJ WOŁYNIEC**

SPECJALISTA CHIRURGI URAZOWEJ I ORTOPEDYCZNEJ

USG - dziecięcych stawów biodrowych
Leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu.

przyjmuje: środa
w godz. 17.00 - 19.00
Pozostałe dni

po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

DERMATOLOG

lek. med.
Aleksandra Złotoś

poniedziałki, czwartki
17.00 - 18.30

Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)
Rejestracja tel.: 433 42 23 lub
tel. 0604 438 901

Lekarz medycyny

Grzegorz Ruszecki

specjalista chorób
wewnętrznych

praktyka internistyczna, **USG**
wtorki, czwartki, piątki
od godz. 16.30

ul. Piłsudskiego 12a, tel. 433 30 19

STOMATOLOG

DANUTA NOWAK
SPECJALISTA CHIRURG

Nysa, ul. 22 stycznia 14
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 14.00
Rejestr. tel. 433 89 59 i 431 0949
Tel. kom. 0602 603 363

Nysa, ul. Piłsudskiego 12A
(budynek Apteki)
poniedziałek, środa, piątek
w godz. 15.00 - 18.00
Rejestr. tel. 448 63 88 i 431 0949

DR NAUK MEDYCZNYCH

SPECJALISTA CHOROBY OCZU

BEATA

GOŁASZEWSKA - FUCHS

SOCZEWKI KONTAKTOWE
DLA KAŻDEJ WADY WZROKU

DIAGNOSTYKA I LECZENIE
CHOROBY OCZU

Nysa, ul. WANDY PAWLIK 12 A
(boczna ul. Słowiańskiej)

REJESTRACJA: TEL. 433 04 66, 448 26 15

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

GODZ. 15.00-18.00

GABINET USG

lek. **ELŻBIETA KRZYMOWSKA**

specjalista radiolog

BADANIA DZIECI I DOROSŁYCH

jamy brzusznej, sutków, tarczycy,
ślinianek, urologiczne,

ginekologiczne, badania RTG
mammografia - opisy

wtorek i czwartek 16.30 - 17.30
sobota - rejestracja telefoniczna

Nysa, ul. 22 stycznia 14
tel. 435 50 12 lub 0609 751 763

PRAKTYKA

STOMATOLOGICZNA

MAŁGORZATA WÓJTOWICZ
LEKARZ STOMATOLOG

48-303 Nysa

ul. Piłsudskiego 6A/XI p.

tel. 435 82 56, dom. 433 03 04.

Godz. przyjęć: pon. 8.00 - 15.00

wtorek 13.00 - 20.00

czwartek 13.00 - 20.00

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Ruciński: nerwice, depresje,
psychozy (dorośli, młodzież).

Rejestracja: 433-31-19

GABINET MEDYCyny PRACY
GABINET INTERNISTYCZNY

Zofia Katwelis - Zaleska
lek. chorób wewnętrznych
specj. medycyny pracy

• badanie profilaktyczne
• badania kierowców

poniedziałki, czwartki 16.30 - 18.00
Nysa, ul. Piłsudskiego 55

tel. 433 34 76, 0608 292 711
(Przychodnia ZUP),

PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

Nysa, ul. Zjednoczenia 1

lek. stom.

MAŁGORZATA DEMBICKA

Oferuje pełen zakres
usług stomatologicznych

pon. 10.00 - 17.00, wt. 12.00 - 18.00
śr. 10.00 - 17.00, czw. 12.00 - 18.00
pt. 10.00 - 14.00

Tel. 433 11 11, dom. 433 79 83.
kom. 0604 232 548,

Lekarz medycyny

Wanda Dłuszyńska - Janik

DERMATOLOG

Rejestracja telefoniczna
w godz.:

7.00 - 8.00 i 20.00-21.00

tel. 433 - 39 - 49

STOMATOLOG

IWONA LIPNICKA

Nysa, ul. Wolności 9

(obok nowej przychodni i elektrowni wodnej)

Tel. gab. 433 32 98

Tel. dom. 433 31 75

pn. 11.00 - 13.00;
wt. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00
czw. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00;
pt. 16.00 - 18.00

WYBIELANIE ZĘBÓW

Prywatny gabinet
ginekologiczno - położniczy

Lekarz medycyny

KRZYSZTOF KROCZAK

Nysa, ul. Kozarzewskiego 3

USG, CYTOLOGIA

Przyjmuje:

pon, wt, czw, pt od godz. 16.00

rejestracja telefoniczna

Tel. 433 83 38, 0602 630 743

REFUNDACJA RECEPT

Gabinet w Przychodni
Sp-ni Inwalidów - ul. Lompy 3

Lek. med. Paweł Koronczok

specjalista chorób
wewnętrznych

WTOREK CZWARTEK

16.00 - 17.00 18.00-19.00

Wizyty domowe - zgłoszenia:

tel. 433 24 00

EKG, USG, badania poziomu
cukru i cholesterolu

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. Edmund Lupa

specjalista położnictwa
i ginekologii

- badania USG

- badania cytologiczne

- leczenie nadżerek

Nysa, ul. Piłsudskiego 9

poniedziałki i środy
od godz. 17.00, w piątki po
uzgodnieniu telefonicznym

Tel. 0602 774 893, 433 44 42.

STOMATOLOG

BOŻENA TRYNKLER

wtorek, czwartek,

piątek od 15⁰⁰

Nysa, ul. PRUDNICKA 3

(w podwórku za Domem Chleba)

Tel. dom. 433 52 29

Tel. 0602 748 721

Lekarz medycyny

Marian Pasieka

specjalista chorób
wewnętrznych

- E K G -

BADANIA KIEROWCÓW

Przychodnia PKP ul. Kolejowa 2

Przyjmuje: środy, piątki

w godz. 17.00 - 18.30

Recepty refundowane przez kasę chorych

STOMATOLOG

Wiesław Sienkiewicz

- Leczenie próchnicy najnowszą szwedzką metodą - bez borowania
- Protetyka - Chirurgia - Leczenie laserem

PRZYJĘCIA:

codziennie 16.00 - 19.00

poniedz., piątki 10.00 - 13.00

Nysa,

PIŁSUDSKIEGO 2 Xlp.

Tel. kom. 0603-124-370 dom. 431-03-01

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY

lek. med. Małgorzata Browarska

SPECJALISTA CHOROBY OCZU

DIAGNOSTYKA - LECZENIE: ZEZ, JASKRA, OKULARY
BADANIA KWALIFIKACYJNE KIEROWCÓW

ADRES GABINETU:

Nysa, ul. PIŁSUDSKIEGO 55, PORADNIA ZUP pokój 112,
tel. dom. 435 88 91, kom. 0602 466 029

GABINET CZYNNY:

PONIEDZIAŁEK, CZWARTEK 16.00-17.30

SPECJALISTA ORTODONTA

PROFILAKTYKA I LECZENIE
WAD ZGRYZU
APARATY STAŁE

lek. stomatolog
ALICJA TULIK - NIEDZIEWICZ

przyjmuje:

Nysa

ul. Królowej Jadwigi 24/6 (I piętro)
poniedziałki i czwartki 16.00 - 17.00

Tel. dom. 433 46 87

Tel. kom. 0600 443 912

PRYWATNY GABINET

STOMATOLOGICZNY

ul. Łukasieńskiego 2/8 (obok targu)

przyjmuje lek. stom.

ANNA MAZUREK

pon. i czw. 16.00 - 18.00

wtorek i piątek 9.00 - 12.00

sobota 10.00 - 12.00

Tel. gab. 448 07 31.

Prywatny Gabinet

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

lek. med. TOMASZ MAZUREK

Przyjmuje:

środa, piątek od 17.00 - 19.00

Nysa, ul. Łukasieńskiego 2/8,

I piętro (koło targu).

Tel. gabinet: 448 07 31

Tel. kom.: 0600 924 504

- U S G -

SPECJALISTYCZNY

GABINET LEKARSKI

GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. ginekolog - położnik

WITOLD LESISZ

- prowadzenie ciąży

- USG, cytologia

- leczenie nadżerek

Nysa, ul. Bohaterów W-wy 5/3

Pon. - czwartki od godz. 16.00.

Rejestracja: tel. 433 27 41;

0602 628 305.

PRYWATNY GABINET

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

lek. med. Kozłowski Sylwester

specj. ginekologii i położnictwa

* USG * CYTOLOGIA *

Paczków, ul. Daszyńskiego 9

Poniedziałki, czwartki

w godz. 17.00 - 18.00.

Tel. 431 62 58;

Tel. kom. 0602 298 159.

PRAKTYKA

STOMATOLOGICZNA

lek. stomatolog

ANNA CZECHOWICZ

Nysa, ul. NORWIDA 1
(obok Straży Pożarnej)

CZYNNY:

codziennie 16.00 - 18.30

Soboty 11.00 - 12.00

Tel. 0607 251 406

**SIATKI
OGRODZENIOWE**
PRODUCENT
435 75 04

„POLTRANS” - NYSA

BETON PRZEMYSŁOWY

- SAMOCHÓD DO PRZEWÓZENIA
BETONU 6m³
- SAMOCHÓD DO PRZEWÓZU
MATERIAŁÓW SYPKICH 13 TON.

TEL. 433 73 83;

TEL. 0603 95 77 95.

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW
AGAT**

Instruktor Nauki Jazdy
inż. Ryszard KAZIMIERCZYK

WYKŁADY I ZAPISY:

Szkoła Podstawowa Nr 1
Nysa, ul. Bohaterów Warszawy 7
(korepetycje)

BIURO:

Nysa, Al. Wojska Polskiego 43B,
tel. 433 22 49, 0501 580 466
Jazda FIATEM PUNTO GO

MultiFon

APARATY SŁUCHOWE

oferujemy

- badania słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- wkładki uszne
- serwis i naprawę
- baterie

PRZYJĘCIA: wtorki w godz. 10-14

Tel. 40 90 640
Nysa, ul. Moniuszki 7

**KREDYT
EXPRESS**

Tel. 448 71 00
wew. 351
kom. 0692 278 405

Odwołania do Opola

Mieszkańcy powiatu nyskiego spory wynikające z niektórych ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych załatwiają od 1 października w Sądzie Rejonowym w Opolu w wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych. Natomiast odwołania od jego wyroków kierujemy do Sądu Okręgowego w Opolu.

Do tej pory sprawy te trafiały do Sądu Okręgowego, a odwołaniami zajmował się Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Dotyczy to: odszkodowań wynikających z wypadków w gospodarstwie rolnym, w drodze z pracy, do pracy i w pracy, sporów na tle zasiłków chorobowych, macierzyńskich, wychowawczych, ustalania stopnia niepełnosprawności, sporów wynikających z ubezpieczenia zdrowotnego oraz świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

dw

W konferencji „Polski sołtys w Unii Europejskiej” wzięło udział około 200 osób, w tym prawie wszyscy sołtysi z naszego powiatu

Dokąd idziesz rolniku?

Konferencja odbyła się w piątek, 19 października w Zespole Szkół Rolniczych w Nysie.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczności wiejskich Związków Powiatów Polskich zainicjował i podjął się koordynacji programu „Polski sołtys w Unii Europejskiej”. Zadaniem szkoleń jest dotarcie do jak największej rzeszy polskich rolników. Celem tej konferencji było rzetelne przedstawienie aktualnych spraw związanych z akcesją Polski do UE, przygotowanie mieszkańców wsi do korzystania z programów pomocowych, a w przyszłości z funduszy strukturalnych.

sonda „Nowin”

Zapytaliśmy obecnych na konferencji czego oczekują po niej i czy tego rodzaju spotkania są potrzebne.

ROMAN OZAŃSKI
radny gminy Otmuchów,
sołtys Bukowa



Takie szkolenia są potrzebne. To jest wiedza, a wiedza to już jest dużo. Kto się szkoli, ten wie więcej. Jeszcze naprawdę nie wiem, czy jestem zwolennikiem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na razie to duży znak zapytania. Nie mogę jeszcze odpowiedzieć. Zobaczmy po szkoleniu.

JÓZEF WOŹNIAK
sołtys Strobic



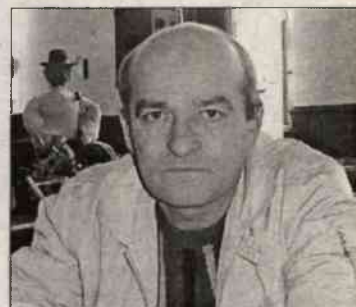
W takim szkoleniu biorę pierwszy raz udział. Nie wiem jeszcze czy takie konferencje są potrzebne, przekonam się po. Po tym spotkaniu oczekuję wiedzy specjalistycznej. Wciąż się zastanawiam nad tym, czy wejście Polski do Unii będzie dla nas - rolników korzystne. Nie mam jeszcze zdania, ale prawdopodobnie może to nam zaszkodzić.

MARIAN ROZKOCHA
sołtys Piotrowic



Jeśli tematy tych szkoleń są ciekawe, to taka konferencja na pewno jest potrzebna. Zawsze człowiek dowiaduje się czegoś więcej. Jeżeli chodzi o UE, to nie jestem za bardzo przekonany do tej wspólnoty. Nie wiem czy coś zyskamy na tym.

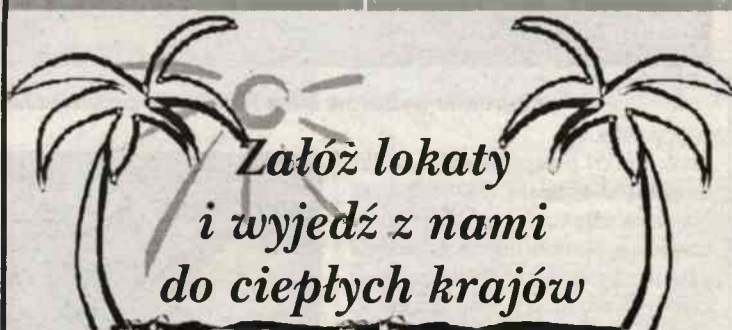
RYSZARD RYSTWEJ
sołtys Sistrzechowic



Takie szkolenia są potrzebne. Człowiek jest na bieżąco w sprawach, które się walkuje przez cały czas - wejścia Polski do Unii. Jestem sołtysiem drugą kadencję. Moja wieś jest mała, zaniedbana przez to, że rolnictwo się wykruszyło. Tak naprawdę nie wiemy co nas czeka po wejściu do Unii. Za mało się o tym mówi i propaguje. Nie wierzę w to, że jak wejdziemy do Unii, to od razu nam się polepszy. Jak nie zarobimy sami, to Unia nam nic nie da.



**SKOK Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-Kredytowa
w Katowicach o/Nysa**



*Założ lokaty
i wyjedź z nami
do ciepłych krajów*

TERMINOWA - 17,90%

**SYSTEMATYCZNEGO
OSZCZĘDZANIA - 18,50%**

**POŻYCZKI BEZ PORECZYCIELI
(BŁYSKAWICZNA WYPŁATA)**

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW
NYSA, UL. CELNA 14/26

NYSA, UL. KOLEJOWA 2 (budynek przychodni kolejowej)
Tel. 409 05 90, 0608 599 050
GŁUCHOŁAZY, UL. KOŚCIUSZKI 27,
Tel. 439 59 86

**FABRYKA
OKIEN I DRZWI**

*Gordon
POLSKA*



Nysa, ul. Bielawska 13, tel. 433 22 22

ul. Celną

**NOWOOTWARTY
SKLEP FIRMOWY**

Niemodlin, Al. Wolności 30, tel. (0 77) 460 79 25

Jeśli nie stać Cię na

kredyt

bankowy przyjdź do NAS

Nysa
ul. Wyzwolenia 3
tel. (0 77) 43 39 848

KUPON umożliwiający
spłatę ostatnich
5 rat bez kosztów.

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty!
- Minimum formalności!!!
Zestawy
od 10.000 do 100.000 zł

Przykładowy plan ratalny:
25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

Izabela Jastrzębska z Nysy wybrana została królową piękności w konkursie „Miss Polonia Ziemi Nyskiej”. Za najładniejszą nastolatkę naszego regionu uznano Katarzynę Cieślík z Paczkowa.

Najpiękniejsze ziemi nyskiej

Finał rejonowych eliminacji „Miss Polonia Opolszczyzny 2002” odbył się 28 października w Paczkowie. Gospodarzem imprezy był miejscowy Ośrodek Kultury i Rekreacji, który wraz z Rynkiem Śląskim z Opola przeprowadził wybory. O tytuł „Miss Polonia Ziemi Nyskiej” i „Miss Nastolatek Ziemi Nyskiej” rywalizowało 18 dziewcząt (po 9 kandydatek w dwóch grupach wiekowych).

Niedzielną wieczór na długo pozostanie w pamięci uczestniczek konkursu piękności. Dla jednych był spełnieniem dziewczęcych marzeń, innym dał dobrą zabawę, a niektórym małe rozgoryczenie. Jedno jest pewne - nową Miss Ziemi Nyskiej jest Izabela Jastrzębska z Nysy, a tytuł najładniejszej nastolatki przypadł Katarzynie Cieślík z Paczkowa.

Zanim jednak jury, któremu

przewodził burmistrz Paczkowa Bogdan Wyczałkowski, dokonało wyboru miss, kandydatki do tego tytułu zaprezentowały się w strojach sportowych, kąpielowych, w pokazie indywidualnym oraz strojach wizytowych. Oczywiście najwięcej emocji i szybsze bicie serca, szczególnie u panów, wzbudził drugi pokaz. Nie mniejszy aplauz towarzyszył indywidualnej prezentacji. Dynamiczne ruchy na scenie i niepowtarzalne stroje „missek” zrobiły wrażenie na licznie zgromadzonej na sali publiczności. Młodsza jej część głośno komentowała występy, podpowiadając jury która kandydatka winna wygrać wybory. - Widzę, że kibiców piłkarskich nie brakuje w Paczkowie - skomentował znany opolski konferansjer Jacek Szopiński. Wspomagając go Katarzyna Sidor, ubiegłoroczna Miss Opolszczyzny (debiut w roli



Laureatki wyborów Miss Polonia (z prawej) i Miss Nastolatek (z lewej)



Na ten pokaz czekali głównie panowie

prezenterki) przeprowadziła krótki quiz wśród uczestniczek konkursu. Najpierw dziewczyny musiały przedstawić się, a potem odpowiedzieć na pytania. I tak jedna chciała walczyć o prawa dzieci, inna startować w rajdach samochodowych, a jeszcze inna marzy o tym by zostać burmistrzem Paczkowa. - No Bogdan, czuj się odwołany - skomentował to jeden z kolegów burmistrza Wyczałkowskiego.

Po blisko trzech godzinach prezentacji, w przerwach których na scenie występował kabaret „Rzyśko” jury udało się na obrady. Podczas ich trwania publiczność mogła wysłuchać recitalu Andrzeja Rybińskiego i zagłosować na swoją kandydatkę. Miss Publiczności została Marta Sury, startująca z listy nastolatek.

Korona Miss Polonia Ziemi Nyskiej przypadła Izabeli Jastrzębskiej z Nysy, I wicemiss została Magdalena Jaworska - Nysa, II wicemiss Magdalena Głowacka - Paczków. Specjalną zieloną kartę uprawniającą do udziału w wyborach Miss Polonia Opolszczyzny 2002 otrzymała Jolanta Franczak z Korfantowa. - Taką kartę przyznaje się wówczas,



Miss Opolszczyzny 2000 - Katarzyna Sidor losuje nagrodę dla Czytelników „Nowin Nyskich”



Indywidualna prezentacja kandydatek



Nagrodzony - Jarosław Wilk

Opolska SKOK Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa Oddział w Nysie
100 lat upowszechniania idei samopomocy finansowej i oszczędzania

Oferujemy:

Atrakcyjne lokaty terminowe ze stałą stopą procentową:

3 m-ce:	od 13.80 % do 14.30 % *)
6 m-cy:	od 14.80 % do 15.30 % *)
9 m-cy:	od 15.20 % do 15.70 % *)

*) - oprocentowanie w zależności od kwoty lokaty

Zapraszamy do naszych punktów kasowych w Nysie

ul. Kolejowa 15
(Urząd Miejski)
tel. 435-50-30 wew. 230

ul. Szlak Chrobrego 6
(Nysa Motor)
tel. 448-30-12 wew. 3980

ul. Bohaterów W-wy
(Szpital Miejski)
tel. 433-20-50

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Regionu
tel. 435-50-30 wew. 264

**CAŁKOWITE BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW !
DO 15000 EURO W 2001 R**



Na sportowo



Konkursowe przepitywanie kandydatek



Bywały i takie figury



Ach te kształty



Andrzej Rybliński



W wieczorowych kreacjach



Kabaret "Rzysko"



Tajemnicza Ewelina Kula



Plażowa moda

Miss Nastolatek Ziemi Nyskiej

Katarzyna Cieślak na co dzień jest uczennicą Gimnazjum w Paczkowie. Ma 14 lat. Od szóstego roku życia tańczy w działającym przy Ośrodku Kultury w Paczkowie Klubie Tańca Towarzyskiego „Bolero”. Jak sama przyznaje nie spodziewała się że zostanie miss. - Wystartowałam dla zabawy, przeżycia jakiejś przygody, to wszystko.

Miss Polonia Ziemi Nyskiej

Izabela Jastrzębska ma 18 lat, studiuje na I roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Interesuje się informatyką, lubi pływać, grać w siatkówkę. Wybór na miss był dla niej ogromnym zaskoczeniem. - Nie spodziewałam się tego. Naprawdę jestem mile zaskoczona - przyznaje Iza.

jeżeli dwie kandydatki otrzymają taką samą liczbę głosów. O tym która otrzyma tytuł II wicemiss decyduje podwójny głos przewodniczącego. W takim wypadku jury może przyznać czwarte miejsce - wyjaśnia Ryszard Makowiecki, prezes Rynku Śląskiego - organizatora wyborów.

Miss Nastolatek Ziemi Nyskiej została Katarzyna Cieślak z Paczkowa, I wicemiss Alicja Demczuk z

Nysy, II wicemiss Patrycja Konieczńska z Nysy.

Miss Czytelników „Nowin Nyskich” w kategorii nastolatek została Agnieszka Bartosik, która otrzymała w nagrodę radiomagnetofon z odtwarzaczem płyt CD, w kategorii Miss Polonia wygrała Barbara Dobrowolska, nagrodą był telewizor kolorowy.

MB

Dziewczyna tygodnia - kupon nr 44

Imię dziewczyny tygodnia

Imię i nazwisko nadawcy

adres i telefon nadawcy

NOWINY

Dziewczyna tygodnia

Ela



§ pod paragrafem

KRONIKA POLICYJNA

Tombak zamiast złota rumuńscy Cyganie oferowali kierowcom na trasie Nysa - Otmuchów

Rumuńskie złoto

Dwójka trzydziestolatkówjechała samochodem w stronę Otmuchowa. Kiedy zbliżali się do rozjazdu na Głębinów dostrzegli przy przystanku PKS mercedesa i opła oraz rozpaczliwie machające rękami dwie kobiety narodowości cygańskiej. Kierowca zatrzymał się żeby im pomóc. Kątem oka dojrzał w pojazdach kilku mężczyzn tej samej nacji.

- PANIE, POMÓŻ!...

...Nie mamy pieniędzy na paliwo - stękała łamaną polszczyzną panie. Jedna z nich miała około 30 lat, druga o 20 więcej. Ich ubiór oraz wygląd jednoznacznie wskazywały na rodowód cygański, a tablice rejestracyjne pojazdów, że przyjechały do Polski z Rumunii. Towarzyszył im młody, około 30-letni mężczyzna, a pozostali trzech siedzieli w autach, w których mieli uchylone drzwi.

Młodsza, szczuplejsza Rumunka wyjęła duży męski sygnet koloru złotego.

- Panie, my nie chcemy za nic pieniędzy, my mamy złoto. Kup pan! To na wasze 1000 zł by było, a my chcemy tylko 150 zł - mówiła zachęcająco i wcisnęła pierścień Kazimierzowi R. w dłoń. Ten przyjrzał się sygnetowi, pokazał swojej dziewczynie - Joannie.

- Nie, nie mam pieniędzy. Zresztą nawet nie planuję takiego zakupu - zdecydował nagle Polak i wyciągając dłoń próbował oddać cudzoziemkom biżuterię. Żadna jednak nie chciała przyjąć jej z powrotem, tylko obie naraz natęczyły i bardzo głośno zachęcały Kazimierza i jego towarzyszkę do kupna. Rumun bacznie przyglądał się transakcji. Dwójka nysan odniosła wrażenie, że nad jej przebiegiem czuwają również pozostali mężczyźni. Gdyby nie to, że cała scena rozgrywała się w samo południe, przy ruchliwej trasie na Kłodzko, zapewne nasi polscy bohaterowie mieliby ogromnego stracha.

- Pani, taka okazja! My nie Cygany, my uczciwi. Potrzyj pani, potrzyj o papier, a przekonasz się że to złoto. Panie, jak nie będziemy mieli paliwa, to nie pojedziemy do domu - biadolili Cyganki. Wzięły na chwilę sygnet, tarły o jakąś kartkę i pokazując, że nie ma żadnych śladów udawania, iż to prawdziwe złoto. Nie wiadomo czy Kazimierz z Joanną chcieli się już uwolnić od natrętów, czy też rzeczywiście uwierzyli w niespotykaną okazję. Fakt, że zdecydowali się na kupno sygnetu. Mężczyzna wyciągnął 100 zł, bo Rumunki obniżyły cenę do tej kwoty.

- Kaziu, jestem pewna, że to niespotykana okazja. Ten sygnet

jest naprawdę piękny. Żadna tam podróbka, zobacz, ma wybitą wewnątrz próbę. Nie widać wyraźnie, ale na pewno to złoto - rozwiewała obawy jego towarzyszką. Oboje, zarówno Kazimierz jak i jego towarzyszką, nie mieli zbyt dużego doświadczenia w rozpoznawaniu złota. W końcu na studiach, które ukończyli, tego nie uczono.

ZŁAPANI NA GORĄCYM UCZYNKU

Starsza Rumunka szybko złapała banknot, a w tym czasie druga odwróciła się do stojącego mężczyzny. Porozmawiała z nim w ojczystym języku i nagle, nie wiadomo skąd, wyciągnęła dwa kolejne sygnety. Zanim Polacy się opamiętali rozpoczęła kolejną batalię. Tym razem za dwa chciała 150 zł. Robiła to w tak krzykliwy sposób, że Joanna się przestraszyła. Myślała, że Rumunka ma pretensje, że mało zapłacili. Szybko wyjęła 50 zł i wcisnęła młodej kobiecie. W tym momencie z piskiem opon podjechał jakiś samochód, z którego wysiedli... policjanci. Któryś z przejeżdżających tą trasą kierowców zaobserwował co się dzieje i dał cynk stróżom prawa. Rumunki na widok mundurowych błyskawicznie wyrwały Kazimierzowi dwa sygnety i oddaliły się do swoich samochodów. Towarzyszący im mężczyzna zrobił to szybciej. Zaczęły coś przy tym gestykulować, głośno i krzykliwe tłumaczyć przybyłym. Policjanci byli jednak obojętni na ich zachowanie. Jedni ze stoickim spokojem zażądali od cudzoziemców paszportów, inni zajęli się Polakami.

- Co państwo tu robicie? - zapytali Kazimierza i Joannę.

- Kupiliśmy od tych pań sygnet za 150 zł - wyjaśnili Polacy zaskoczeni tym nagłym obrotem sprawy. Dowodem na to były znalezione przez funkcjonariuszy banknoty: 100 i 50 zł, które jedna z kobiet odrzuciła w trawę.

- Złoto? Wierzyście, że to złoto? Przecież to zwykły tombak! Co, nigdy nie słyszeliście o takich oszustach? - dziwili się policjanci. Ich koledzy w tym czasie wylegitymowali Rumunki i ich towarzysza. Przewieźli ich do Komendy Powiatowej Policji w Nysie. Pozostała grupa rodaków nie opuściła ich w biedzie, towarzyszyła im do miejsca przeznaczenia.

BIŻUTERIA W KLAKSONIE

Poszkodowani - Kazimierz z Joanną - złożyli oficjalne doniesienie o oszustwie. Policja wszczęła dochodzenie. Wezwano tłumacza i zaczęto przesłuchiwać całą grupę Rumunów.

Rosmalin C. lat 43 oświadczył, że od 10 dni jest w Polsce. Przyjechał z konkubiną Somerdą G., jej synem, znajomą i kilkoma mężczyznami.

- Nie znam ich z nazwiska, tylko z przezwiska. Część naszych porożędziła się po Polsce. Przyjechaliśmy wszyscy po dziecko z rodziny, które jest w szpitalu w Poznaniu. Nie, nie wiem w którym, dowiem się z ambasady. Nikt nie handlował pierścionkami. Tylko konkubina ze znajomą zatrzymywały samochody. Chciały się zapytać o stację benzynową. Nie wiem czy mają złoto. Te sygnety, które mi pokazuje policja nie są moje - zaprzeczał Rosmalin. Był zdziwiony, kiedy zobaczył spory stosik pierścionków i kolczyków z tombaku pokazany mu przez policję. Jednak nie tym, że coś takiego w ogóle jest, tylko że funkcjonariuszom udało się znaleźć schowek. Biżuteria była bowiem ukryta w klaksonie mercedesa. Rumun tłumaczył się, że to wszystko jest własnością konkubiny.

- Ukryliśmy to przed Rosjanami, żeby nas nie obrabowali.

W czasie przeszukania samochodów znaleziono kserokopię zawiadomienia z ambasady o dziecku rumuńskim porzuconym w szpitalu w Poznaniu. U młodszej Rumunki w halce była spora kwota polskich pieniędzy - ponad 1200 zł oraz 8 sztuk tombakowych sygnetów.

Obu kobietom postawiono dwa zarzuty: I - że doprowadziły Kazimierza i Joannę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez wprowadzenie w błąd, że sprzedają sygnet z tombaku za 150 zł jako złoto, II - że usiłowały doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem poprzez oferowanie im dwóch kolejnych sygnetów, rzekomo złotych, w cenie 150 zł. Towarzyszącemu im w czasie transakcji mężczyźnie - Spartacusowi C. postawiono tylko pierwszy zarzut.

Podejrzane Rumunki oświadczyły, że nie przyznają się do zarzutów i odmawiają zeznań.

- Jak będę przed sądem wiedział jak się wytłumaczyć? - zapytał Georghita.

Spartacus był bardziej skory do składania zeznań i oświadczył, że ich pierwszym miejscem pobytu w Polsce były Gliwice.

- Kupiłem od Rosjan trochę złotych sygnetów. Byłem pewny, że to jest złoto. Kobiety nic o tym nie wiedziały. Nie wiedział też nie Rosmalin - zapewnił młodszy Rumun, który bohatersko wziął wszystkie winy na siebie.

RODOWA SOLIDARNOŚĆ

Cała trójka, w związku z możliwością ukrywania się lub ucieczki z Polski, została aresztowana. Jednak batalia o ich uwolnienie była ze strony pozostałych rodaków ogromna. Zyskali oni wielkie wsparcie od polskich Cyganów. Wynajęto zatrzymanym obrońcę

oraz załatwiono im mieszkania w Nysie na czas procesu. Adwokat zawnioskował do sądu o zwolnienie Georghity, Somerdy i Spartacusa z aresztu za poręczeniem majątkowym. W ciągu trzech dni krewni zgromadzili potrzebną kwotę 30 tys. zł, po 10 tys. za każdą osobę.

W związku z tym, że kobiety pozostawiły w kraju po ośmiorgo dzieci bez opieki, sąd przyspieszył finał sprawy. Po upływie półtora miesiąca od czasu popełnienia przez Rumunów oszustwa (czyli w rekordowym czasie!) zasiedli oni na ławie oskarżonych. Sąd wymierzył im karę: kobietom - rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności każdej, mężczyźnie - rok pozbawienia wolności. Wszystkim zawieszono jej wykonanie na 3 lata. Cudzoziemcy musieli też zapłacić grzywnę - każdy po 1800 zł (18 stawek dziennych po 100 zł każda). Część grzywny w wysokości 600 zł (3 dni po dwie stawkiienne) odliczono im na poczet tymczasowego aresztu.

Rumuni otrzymali też zwrot bogatego asortymentu biżuterii tombakowej. Może więc w drodze do swojej ojczyzny udało im się odrobić straty i naciąć na kupno rzekomego złota kolejnych naiwnych.

dw

Inwentarz w cenie

Na działkach w Głucholazach przy ul. Kopernika nieznan sprawca włamał się do gołębnika i kurnika. Jednemu działkowcowi zabrał 30 gołębi, drugiemu 4 kury. Łączna wartość inwentarza to kwota 720 zł. Złodziej drobiu grasował też w Niwnicy. Nocą 26/27 października skradł z miejscowego kurnika gęsi i kaczki o wartości 500 zł.

dw

reklama

LiK.s.c.

48-303 NYSA, PODOLSKA 19,
tel. 433-43-53



• **GRZEJNIKI Z MARMURU**
(możliwość częściowego umorzenia kredytu z Banku Ochrony Środowiska)

• **PROFILE BUDOWLANE**

• **WANNY AKRYLOWE**

PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE, PŁYTKI NA INWESTYCJE. CENY INWESTYCYJNE

**SPRZEDAŻ
NA RATY**

do 10 000 zł

- bez pierwszej wpłaty
- również na 36 miesięcy



CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



NYSA

ul. Nowowiejska 16

- 433-24-36 Dachy
- 433-40-58 **MURAN**
- 433-41-24 Wykończenia
- 433-00-11 Stolarka
- 435-54-46 Tech. Grzewcza
- 433-41-96 Narzędzia
- 433-41-96 Armatura
- 433-41-86 Płytki
- 433-41-86 Chemia
- 433-41-96 Metal
- 433-44-05 Panele

Agroma

- 435-89-81 Ogród
- 433-11-67 Maszyny
- 433-18-22 Części
- 433-14-54 Pasze

cement
238 zł/t
+7% VAT

suporeks
24x24x59

4,60 zł/szt.
+7% VAT



94,30 zł/szt.
+22% VAT

**płot
drewniany
KAJA**



186 zł
+ 7% VAT

kompakt JOPEX

zestaw bez deski

**deska podłogowa
sosna gr.28mm**

43,90 zł /m²
+ 7% VAT



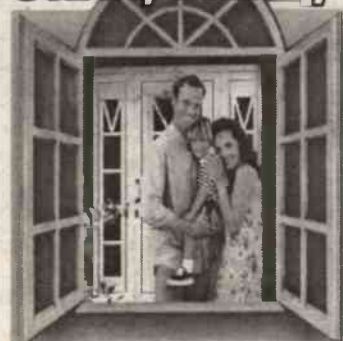
PROMOCJA

Tylko przy płatności gotówką

UWAGA!

Ilość produktów w promocji ograniczona.
Wydruk może nie odpowiadać rzeczywistemu wyglądowi produktu.

OKNA, DRZWI, ROLETY z PVC i ALU



PAMAX

**SZYBY ENERGOOSZCZĘDNE K=1,1
MIKROWENTYLACJA**
**10 lat
GWARANCJI**

TANI MONTAŻ

NYSA, ul. PIASTOWSKA 7, tel. 44 83 970
NAJTAŃSZE
ALSECCO


OKNA DRZWI

SKLEP FIRMOWY
**48-303 NYSA, ul. PRUDNICKA 20/2
tel. 4330222**

ALSECCO - PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM - Nysa, ul. Podolska 2a, tel./fax (077) 4338180, 4332148
SUPER PROMOCJA
**FRIGOPAK
na
zimno**
WAN-GUM
Nysa
**Wypianskiego 4
Tel. 433 88 42**
**czynne: 8-14
soboty 8-15**
**DEBICA FRIGO
TRZYMA SIĘ DROGI
+ 5 litrów PŁYNU
DO CHŁODNICZ GRATIS**
NOWINY
**WWW
internecie**
www.nowiny.nyskie.com.pl
odwiedź nasze strony

ZNICZE

SUPER CENY !!!
**OTMUCHÓW,
UL. SIENKIEWICZA 9A
(ZA POLICJĄ).**
**plus
radio**
**GRATISOWE
WEEKENDY
tylko
w RADIU plus**
**Za każdą wykupioną reklamę w ciągu tygodnia,
taką samą ilość emisji tygodniowych
wyemitujemy GRATISOWO w weekendy.**
**INFORMACJE: Tel./fax. (077) 448 27 73
Tel. kom. 0604 38 37 44**
**NIE CZEKAJ, ZADZWOŃ
SPRAWDZ NASZĄ OFERTĘ**
ARKADA BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
Mieszkania na sprzedaż

- 35 m2 2 pok. lp ul. Kossaka - 43 tys.
- 38 m2 2 pok. lp ul. Prudnicka - 47 tys.
- 40 m2 2 pok. lp ul. Głuchowska - 40 tys.
- 44 m2 3 pok. lp ul. Wrocławska - 53 tys.
- 44 m2 2 pok. lp ul. Łukasieńskiego - do uzgodnienia
- 47 m2 2 pok. lp ul. Moniuszki - 48 tys. - do uzgodnienia
- 48 m2 2 pok. parter, balkon, ul. Gałczyńskiego - 54 tys.
- 48 m2 2 pok. parter, balkon, ul. Gałczyńskiego - 48 tys.
- 48 m2 2 pok. lp, balkon, ul. Korfańskiego - do uzgodnienia
- 48 m2 2 pok. lp, balkon, ul. Kordeckiego - 49 tys.
- 48 m2 2 pok. parter, ul. KEN - 50 tys.
- 49 m2 2 pok. lp ul. Krzywoustego - 50 tys.
- 49 m2 2 pok. lp ul. Jagiellońska - 65 tys.
- 72 m2 2 pok. lp ul. Prudnicka - 75 tys.
- 60 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Prusa - 75 tys. - do uzg.
- 60 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Podzamcze S. A - 68 tys.
- 60 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Podzamcze S. A - 75 tys.
- 60 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Karugi - 68 tys.
- 61 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Stępczyńskiego - 83 tys.
- 67 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Opawskiego - do uzgodnienia
- 74 m2 3 pok. lp, balkon, ul. Podzamcze S. A - 65 tys.
- 87 m2 3 pok. parter, loggia, ul. Zjednoczenia - 75 tys.
- 97 m2 3 pok. lp, loggia, ul. Zjednoczenia - 75 tys.
- 108 m2 3 pok. lp, działka ul. Mickiewicza - 85 tys.
- 76 m2 4 pok. lp, loggia ul. Wałkowińska - 85 tys.

Domy

- Nysa - ul. Nowowiejska dz. 26a - 130 tys
- Nysa - Górna Wieś dz. 6a nowy - 230 tys.
- Nysa - ul. Jagiellońska dz. 5,5a - 130 tys.
- Nysa - Jędrzychów dz. 8,5a - 185 tys.
- Głucholazy - Konradów - dz. 50a - do uzg.
- Burgrabice - dz. 47a - 25 tys.
- Burgrabice - komfort, dz. 1ha - do uzg.
- Nowy Świętów - dz. 40a, parter - 35 tys
- Skorochów - dz. 12a - 180 tys.
- Koperniki - dz. 13a po moder. - 175 tys.

Lokale

- lokal pow. 78 m2 ul. Piastowska - 220 tys.
- lokal pow. 70 m2 ul. Mariacka - do uzg.
- kompleks budynków magazynowo-biur.
- pomieszczenia biurowe - ogrzewanie, telef.
- woda, działka 68a

Działki

- Niwnica - pow. 50a - 800 zł/a
- Niwnica - pow. 8a - 8 tys.
- Nysa ul. Nowowiejska pow. 7,5a - 18 tys.
- Nysa Zamłynie - pow. 10a - 25 tys.
- Nysa os. Orzeszkowej - 7,5a - 25 tys.
- Biała Nysa - 68a atrak. lok. - 2600 zł/a

Kredyty

- Kredyt gotówkowy - bez poręczycieli:
- 2000 zł. dla osób samotnych
- 7000 zł. dla małżeństw
- 2000 zł. bez zgody współmałżonka
- Kredyt mieszkaniowy
- do 20 lub 25 lat
- w złotych, EURO, CHF i innych walutach
- z poręczycielem na bardzo dogodnych warunkach

Ubezpieczenia

- Najtańsze OC komunikacyjne
- do 1000 cm3 435 zł.
- do 1350 cm3 564 zł.
- do 1850 cm3 664 zł.
- do 2500 cm3 830 zł.
- pow. 2500 cm3 1187 zł.

Nysa ul. Mariacka 10 tel/fax (077) 448 43 48 ; 0603 995 160
**PRZYJAZNE CENY
SPRZĘTU AGD**
Mastercook
19%* TANIEJ
***ODZYSKUJESZ - kupując kuchnię, okap
lub grzejnik Junkers - odpisując je od podatku**

- TRANSPORT - GRATIS
- MONTAŻ URZĄDZEŃ GAZOWYCH
- ODBIERAMY URZĄDZENIA ZUŻYTE

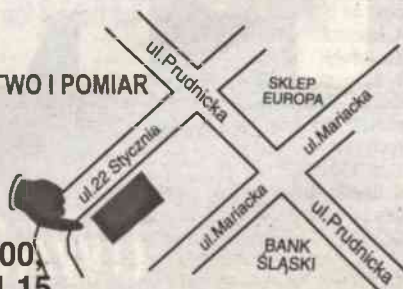
W promocji między innymi:

- * PRALKA 500 obr. - automatyczny dobór wody - 899 zł
- * LODÓWKO-ZAMRAŻARKA 1,72 m - 60 m-cy gwarancji - 1399 zł
- * KUCHNIA GAZOWO-ELEKTRYCZNA + okap gratis - 799 zł
- * OKAP - WYCIĄG KUCHENNY (szer. 50 cm) - 159 zł

**W PROMOCJI RÓWNIEŻ Junkers (bez świecy),
automatic z montażem - 969 zł
ZMYWARKI - możliwość zwrotu do 6 tygodni**
NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 44 A - tel. 4333 335
GLUCHOŁAZY, OS. KOSZYKA - tel. 4396 308
rabaty
**BIURO HANDLOWE PULZBUD
Nysa, ul. Nowowiejska 23 a
(na przeciw centrali nasiennej)
tel./fax 433 07 37**

PULZBUD
**Zapraszamy w godz. 9.00 - 16.00
w soboty 9.00 - 13.00**
**producent
filplast**
rabaty rabaty rabaty
**20% na okna
nie typowe
10% na okna
typowe**
**Firma „PULZBUD” POLECA AUSTRIACKIE ŻALUZJE WEWNĘTRZNE
DO OKIEN PŁASTKOWYCH I DREWNIANYCH. DUŻY WYBÓR KOLORÓW.
DRZWI PORTA. ROLETY WEWNĘTRZNE „FANTAZJA” DO OKIEN PCV**
inter profil
aluplast
**IDEAL 2000, 3000
ISO 9002**

OKNA I DRZWI

**Z PCV, DREWNA I ALUMINIUM
ROLETY**
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
ART. BUDOWLANE
**MONTAŻ,
BEZPŁATNE DORADZTWO I POMIAR
SPRZEDAŻ RATALNA**
**48-300 Nysa
ul. 22 Stycznia
tel. 077 433 10 00,
0 603 86 84 15**


ogłoszenia drobne

Drukarnia „ARPOL”
48-385 Otmuchów, ul. Krokusowa 2
tel./fax 431 55 44, tel. 431 44 77

**SIATKI
OGRODZENIOWE
NAJNIŻSZE CENY**
435 79 06

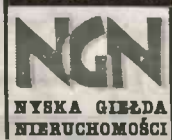
DIWANOCZYSZCZENIE - tapicerka
- ciśnieniowo - profesjonalnie - karcherem - 433 60 90; 0602 584 426.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
- ciśnieniowo. Solidnie - Karcherem
- 433 73 36, 435 89 60

POLIGRAFIA
(projekt, skład, druk offsetowy)
wszelkie druki dla Twojej firmy.
Nysa, Piłsudskiego 62
Tel. 433 44 10.

KUPIĘ MERCEDESA 123
240 D lub 300 D (po 82 r.) może być
do remontu. Tel. 433 56 47 - po 18.00

**LICENCJA PAŃSTWOWA
NR 1708**



**UL. MAKUSZYŃSKIEGO 8
(BOCZNA KOZIELSKIEJ)**

Do sprzedania M4-Gałczyńskiego.
Do wynajęcia Dom w Skorochowie
600 zł miesięcznie.

TEL. 435 89 29, KOM. 0607 359 469

Agent Celny - kurs. Licencja państwowa. Atrakcyjna praca. Tel. (077) 454-50-31 wew. 47

NAPRAWA domowa lodówek - zamrażarek - 435 51 16.

CZYSZCZENIE futer - kozuchów - Nysa, Rodziewiczówny 17B.
Tel. 431 08 08.

DOMOWA naprawa lodówek - urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych - 435 86 61.

Przewozy mikrobusami - 431 51 96, 0604 562 847

**Biuro Obrotu
Nieruchomościami**
Licencja zawodowa
nr 1691



Nysa, ul. Tkacka 25
tel. 433-95-44, 433-95-80
0602 627 076

Bliźniak w Nysie rok budowy 1980



pow. ok. 120m (4pok) kuchnia, 2 łazienki, taras
działka 3ar. garaż, podpiwniczony

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

M-2 (1pok)	23m	lp	ul. Piastowska	cena - 33 000zł
M-2 (1pok)	26m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 35 000zł
M-2 (2pok)	34m	lp	ul. Piastowska	cena - 35 000zł
M-2 (2pok)	35m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 42 000zł
M-2 (2pok)	35m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 45 000zł
M-2 (1pok)	35m	lp	Otmuchów (wycieczny)	cena - 27 000zł
M-2 (2pok)	36m	parter	ul. Kusocińskiego	cena - 45 000zł
M-2 (2pok)	36m	lp	os. Podzamcze	cena - 42 000zł
M-2 (1pok)	38m	lp	ul. Celna	cena - 45 000zł
M-2 (2pok)	40m	parter	ul. Rynek Garmianki	cena - 50 000zł
M-2 (1pok)	60m	lp	ul. Celna	cena - 49 000zł
M-3 (2pok)	44m	lp	ul. Biskupa Jarosława	cena - 56 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	ul. Królowej Jadwigi	cena - 55 000zł
M-3 (2pok)	48m	parter	ul. Armii Krajowej	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	parter	ul. Korczaka	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 57 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	ul. Korfańskiego	cena - 53 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Podzamcze + garaż	cena - 62 000zł
M-3 (2pok)	49m	lp	Paczków	cena - 45 000zł
M-3 (2pok)	52m	part	Biała Nyska	cena - 43 000zł
M-3 (2pok)	75m	lp	ul. Moniuszki	cena - 60 000zł
M-4 (3pok)	43m	lp	ul. Wroblewska	cena - 55 000zł
M-4 (3pok)	48m	lp	Głucholazy	cena - 48 000zł
M-4 (3pok)	54m	lp	ul. Kusocińskiego	cena - 58 000zł
M-4 (3pok)	57m	lp	ul. K.E.N.	cena - 65 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	ul. Karłowicza	cena - 73 000zł
M-4 (3pok)	60m	parter	os. Podzamcze + garaż	cena - 70 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	ul. Korfańskiego	cena - 80 000zł
M-4 (3pok)	60m	lp	ul. Piłsudskiego	cena - 80 000zł
M-4 (3pok)	61m	lp	Otmuchów	cena - 64 000zł
M-4 (3pok)	73m	lp	ul. Moniuszki	cena - 68 000zł
M-4 (3pok)	85m	lp	ul. Batalionów Chłopskich	cena - 75 000zł
M-5 (4pok)	73m	VIIIp	os. Podzamcze	cena - 65 000zł
M-5 (4pok)	81m	parter	os. Gdalska	cena - 90 000zł
M-5 (4pok)	100m	Xlp	ul. Sudecka	cena - 82 000zł
M-5 (4pok)	115m	lp	ul. Plac Staromiejski	cena do uzgod.
M-5 (4pok)	130m	lp	ul. Mariana	cena do uzgod.

Lokal mieszkalny dwupokojowy (85m) ul. Piłsudskiego - 50 000zł
Lokal mieszkalny (góra domu) 95m (3pok) lp Kopernika - 35 000zł
lub zamiana na mieszkanie w Nysie (stare budownictwo)

LOKALE DO SPRZEDAŻY

Lokal użytkowy ul. Piłsudskiego pow. zab. 3 400m pow. użytk. 800m	
Lokal handlowo - usługowy 40m ul. Kołłątaja (z wyposażeniem)	
Lokal handlowo - usługowy 76m ul. Piastowska	cena - 220 000zł
Lokal handlowo - usługowy 76m os. Podzamcze	cena - 68 000zł
Lokal użytkowy 22m ul. Walsowa	cena - 30 000zł

Hala (dwa budynki po 350m, pomieszczenia biurowe, magazyny, zaplecze sanitarne + 1ha ziemi, Nysa ul. Moranka - 500 000zł
Pawilon handlowy 31m; 18m; 14m; 9m ul. Orkana

GARAŻE DO SPRZEDAŻY

w Centrum	cena - 12 000zł; 10 000zł
ul. Lagona	cena - 15 000zł
ul. Bolesława Śmiałego	cena - 3 000zł
ul. Wyspiańskiego	cena - 5 500zł; 8 500zł; 10 000zł

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

Jędrzychów	5ar cena - 12 000zł	10ar cena - 20 800zł
Jędrzychów	11ar cena - 35 000zł	14ar cena - 25 000zł
ul. Moranka	5ar; 6ar	cena do uzgod.
Paczków	6ar	cena - 11 000zł
Głucholazy	8,5ar	cena - 12 000zł
ul. Długosza	19ar	cena - 55 000zł
ul. Grodzka	5,35ar; 8ar	cena do uzgod.
ul. Nowowiejska	8ar	cena - 25 000zł
Skorczyca	9ar	cena - 12 000zł
Nowy Świątek	10ar	cena - 12 000zł
Karłowice	23ar	cena - 25 000zł
Działka rzemieślnicza	11ar ul. Głucholazy	cena - 25 000zł
Działka rzemieślnicza	30ar ul. Piłsudskiego	cena - 45 000zł
Działka przemysłowa	17ar Przegląd	cena - 15 000zł
Działka ogrodowa	4,5ar ul. Mickiewicza	cena - 6 500zł

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M-2 (2pok)	39m	parter	ul. Armii Krajowej
------------	-----	--------	--------------------

Segment w zabudowie szeregowej (5pok) ul. Mickiewicza

Dom w Jędrzychowie (1000zł)

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m; 200m; 500m	Nysa

LOKALE DO WYNAJĘCIA

Lokal handlowo - usługowy - 76m	os. Podzamcze
Lokal handlowo - usługowy - 54 lp	ul. Prudnicka
Lokal handlowo - usługowy - 33m	ul. Mariana
Lokal handlowo - usługowy - 60m	ul. Korczaka
Lokal handlowo - usługowy - 2 pomieszczenia x 30m	Głucholazy
Lokal użytkowy - 35m; 20m	ul. Korczaka
Lokal użytkowy - 45m	Otmuchów
Lokal użytkowy - 130m	ul. Mickiewicza
Pawilon handlowy - 9m; 25x35m	ul. Orkana
Budynek produkcyjny - 538m	Jędrzychów
Hala - 130m	



NYSA ul. Piłsudskiego 56a, tel. 433 68 37

PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397

Autoryzowany Serwis Ogumienia

OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI BIEŻNIKOWANE
OPONY NAPĘDOWE DO CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH



**Raty
bez
pierwszej
wpłaty**

CENY BRUTTO:

12,4-28	-	450 zł
14,9-28	-	580 zł
12,4-32	-	500 zł
16,9-28	-	680 zł
16,9-34	-	765 zł
18,4-34	-	949 zł

ZAPRASZAMY codziennie w godz. 8.00 - 18.00 w soboty 8.00 - 14.00
FILIA PACZKÓW 8.00 - 17.00 w soboty 8.00 - 14.00

7606

**Do domu
i ogrodu**

ARGO-CENTRUM

NYSA ul. Pułaskiego 2 - Górna Wieś (przy pętli autobusowej)
Tel. 433 78 26, 435 24 25

Największy wybór (1500m²)
NAJNIZSZE CENY

**W stałej
ofercie:**

- ziemia - torf
- nawozy - doniczki
- rośliny ozdobne
- skalniaki - krzewy
- meble i wyroby z wikliny
- lglaki

**wkrótce
WIELKI
KIERMASZ
ŚWIĄTECZNY**



Mylka ciśnieniowa
499⁰⁰
 1800 W

Zestaw hydroforowy
337⁰⁰
 750W 60m



Sekator ogrodniczy
12⁶⁰

Pompa zanurzeniowa
139⁰⁰
 400 W

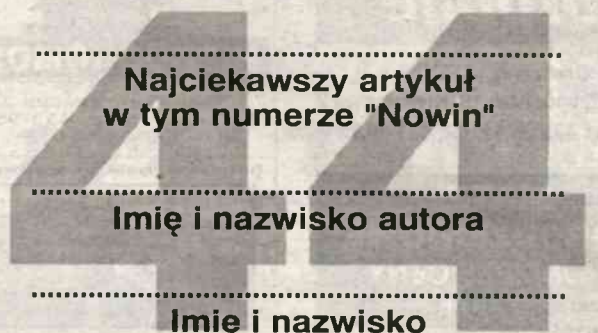
Grabie do liści
4⁹⁰

Altanki
Pergole
Budy dla psów
Huśtawki
Ogrodzenia
Rollbordery
ZNICZE

CZYNNE: PN-PT 10.00 - 18.00, SOB. 8.00 - 13.00

6905

SZANOWNI CZYTELNICY! ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA KUPONU NA NAJ-
 CIEKAWSZY ARTYKUŁ NUMERU. WŚRÓD TYCH KTÓRZY DOSTARCZĄ KU-
 PONY DO REDAKCJI DO 8.11.2001 (czwartek) ROZŁOSUJEMY NAGRODĘ.



**Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"**

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy artykuł numeru 42. uznali Państwo
 „DRUGIE ŻYCIE ZOFII” - ANNY BARTOSIK
 Spośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany kupon
 Danuty Setli z Sidziny
 Po odbiór nagrody (zestaw kosmetyków) zapraszamy do redakcji.

SPONSOREM W NASZEJ ZABAWIE JEST

MARKO-BUD

48-303 Nysa, ul. Prudnicka 15/1
 tel. (077) 4358840, 0606 290942

BUDUJEMY REMONTUJEMY OCIEPLAMY RUDYNIKI

**tynki
gipsowe**
*oszczędzasz czas
i pieniądze!*

804b

BIURO AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH POSZUKUJE DO WSPÓŁPRACY KANDYDATÓW NA AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH.

Proponujemy bardzo atrakcyjną formę współpracy w systemie
 kontraktowym z gwarantowanym wynagrodzeniem do 3.500,-
 Doświadczenie w sprzedaży jest dodatkowym atutem.

Kontakt: tel. 433 42 32, 433 97 99 w godz. 9.00 - 17.00,
 tel. kom. 0602 716 110.

6746

SALON FIRMOWY OPTIMUS®

Nysa ul. Parkowa 7 tel/fax 433-70-69

**BIT
COMPUTER**

PROMOCJA NA MARKOWE KOMPUTERY OPTIMUS



**Zestaw z procesorem
AMD ATHLON 1,2 GB z DVD**
 już od - **2250***



**Zestaw z procesorem
PENTIUM IV 1,5 GB**
 już od - **2458***

**Zestaw z procesorem
AMD DURON 800**
 już od - **1450***



**Zestaw z procesorem
CELERON 800**
 już od - **1649***



*Ceny netto bez monitora

INTERNET - ŁĄCZA STAŁE
Od 50 zł na miesiąc!

**NAJTANIEJ
NAJSZYBCIEJ**



EUROPE ONLINE
 The interactive entertainment company
<http://www.europeonline.com>

7380

OBWIESZCZENIE

O PIERWSZEJ LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sadowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Nysie mają-
 cy kancelarię w Nysie przy ul. Kościuszki 10 na podstawie art. 867
 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9.11.2001 r. o godz.
 10.00 w Hajdukach Nyskich 103 odbędzie się pierwsza licytacja
 ruchomości stanowiąca własność dłużnika zamieszkałego Hajduki
 Nyskie 103.

Przedmiotem licytacji są następujące ruchomości:

1. Strugarka wyrówniarka, cena oszacowania - 1.600,00 zł
2. Frezarka dolnowrzecionowa, cena oszacowania - 1.400,00 zł
3. Strugarka grubościowa, cena oszacowania - 1.500,00 zł
4. Piła stolikowa, cena oszacowania - 1.200,00 zł
5. Szlifierka taśmowa, cena oszacowania - 900,00 zł

Ceną wywoławczą ruchomości w pierwszej licytacji jest 3/4 warto-
 ści szacunkowej podanej w obwieszczeniu.

Ruchomości będące przedmiotem niniejszej licytacji można oglą-
 dać w Hajdukach Nyskich pod numerem 103.

Do ceny wylicytowanej będzie doliczony podatek VAT.

8001

8 LAT
DZIAŁALNOŚCI

Center

mocne KOMPUTERY

Center s.c. Nysa, ul. Piastowska 28-30, tel./fax 4 330 660, 4 336 477

OBUSTAN PPUH

Nysa, ul. Ujejskiego 17/19 • tel./fax (77) 4333 066, tel. 433 78 00

O F E R U J E

Kompleksowe naprawy pogwarancyjne, oraz obsługę samochodów marki FORD, OPEL, VOLKSWAGEN, AUDI oraz innych marek

- NAPRAWY BLACHARSKO LAKIERNICZE
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH
- CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

TEL. 0603 111 045

Ponadto w sklepie sprzedaż części oryginalnych i zamienników

ZAPRASZAMY!

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Janusz Piskorski
Nysa, róg ul. Skłodowskiej i Szopena

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Tel. 433 24 51 w. 451, 0604 85 84 62
433 79 03, 435 60 20

Gwarantujemy:

- * kompleksową obsługę
- * możliwość płatności po uzyskaniu świadczenia pogrzebowego (ZUS, itp.)
- * transport w kraju i za granicą

NOWO OTWARTY Market dla zwierząt BERNARDYN

Polecamy:

- karmy renomowanych firm
- akcesoria dla milusińskich
- wędliny i mięso
- fachową literaturę
- podstawowe akcesoria wędkarskie
- klatki, akwaria

RABATY dla stałych klientów KONKURENCYJNE ceny **Zapraszamy!**

Nysa, ul. Mickiewicza 14, tel. 433 55 60

Autoryzowany Serwis Ogumienia

PROWADZIMY SPRZEDAŻ FELG STAŁOWYCH I ALUMINIOWYCH ORAZ OLEJÓW MOBIL

NYSA ul. Piłsudskiego 56a, tel. 433 68 37 **PACZKÓW ul. Jagiellońska 9 Tel. 431 77 44, 0602 620 397**

WYCHODZĄC NA PRZECIW OCZEKIWIANIOM P.T. KLIENTÓW NA ZAKUPIONE DO 30.10.2001 OPONY ZIMOWE UDZIELAMY OK. 20% UPUSTU OD CENY FABRYCZNEJ *zadzwoń - sprawdź - kupisz*

Oferujemy pełny wybór opon firm: KORMORAN, DĘBICA, PNEUMANT, DUNLOP, MICHELIN - OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH. Zakupione w naszej firmie opony montujemy i wyważamy bezpłatnie. **KORZYSTNE CENY - BŁYSKAWICZNA OBSŁUGA!**

Zapraszamy codziennie w godz. 8⁰⁰ - 18⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Filia Paczków 8⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

LOKUM
NIERUCHOMOŚCI
licencjonowany pośrednik

Nysa, Rynek 1/2, tel./fax 433 94 70, 0602 10 39 41

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

NYSA		
35 m III p.	2 pokoje Podzamcze	43.000,-
Tanie - 38 m	IV p. 2 pokoje, Nysa Południe	43.000,-
43 m II p.	2 pokoje, centrum	47.000,-
44 m III p.	2 pokoje, centrum	54.000,-
45 m II p.	2 pokoje, po remoncie Nysa Południe	57.000,-
46 m parter	2 pokoje, Nysa Południe	56.000,-
47 m II p.	2 pokoje, centrum, po remoncie	43.000,-
36 m I p.	duży pokój, jasna kuchnia, balkon, po remoncie	48.000,-
48 m I p.	2 pokoje, Gałczyńskiego	58.000,-
48 m II p.	2 pokoje, komfort - Nysa Południe	58.000,-
48 m III p.	2 pok. Nysa, ul. Rodziewiczówny	58.000,-
54 m III p.	3 pokoje, Nysa Południe	58.000,-
56 m parter	3 pokoje bezczynszowe z działką	75.000,-
Tanie - 57 m	II p. 2 pokoje - Gmina Łambinowice	42.000,-
Tanie - 60 m	3 pokoje - os. Rodziewiczówny	62.000,-
Tanie - 60 m	wysoki parter, 3 pokoje, balkon, garaż	63.000,-
61 m I p.	3 pokoje Kossaka	60.000,-
60 m IV p.	3 pokoje Nysa Południe, po remoncie, raty	70.000,-
60 m III p.	3 pokoje Nysa Podzamcze	57.000,-
61 m IV p.	3 pokoje, Słowiańska	62.000,-
61 m I p.	3 pokoje, Ujejskiego	60.000,-
67 m III p.	3 pokoje Rodziewiczówny	72.000,-
69 m parter	2 pokoje po remoncie	65.000,-
70 m IV p.	4 pokoje Nysa Podzamcze	72.000,-
75 m I p.	2 pokoje, Mariacka	61.000,-
70 m I p.	2 pokoje, Nysa centrum	61.000,-
75 m parter	3 pokoje, centrum - może być na działalność	75.000,-
77 m parter	4 pokoje, działka, garaż - okolice Nysy	60.000,-
80 m I p.	4 pokoje Nysa Południe	80.000,-
100 m	mieszkanie willowe z działką, bezczynszowe	85.000,-
100 m	IV p. 4 pokoje, centrum	99.000,-
100 m parter	mieszkanie na działalność - centrum	87.000,-
112 m I p.	4 pokoje, centrum	90.000,-
77 m I p.	4 pokoje, Ujejskiego	77.000,-
76 m I p.	po remoncie, działka, garaż Sidzina	60.000,-
45 m kw.	III p. 2 pok. Nysa Biskupa Jarosława -	55.000,-
50 m kw.	VII p. 2 pok. po remoncie Nysa Południe	60.000,-
76 m parter	4 pok. z działką i garażem - Goświnowice	74.000,-
105 m	4 pok. parter, bezczynszowe, ok. Nysy	60.000,-
38 m III p.	2 pokoje Nysa Południe	45.000,-
57 m I p.	3 pokoje Nysa - centrum	72.000,-
Tanie mieszkanie - 70 m kw., I p. 3 pok. -	Glucholazy	35.000,-
Nysa - mieszkanie - 47 m kw., po remoncie, centrum		57.000,-

Jeśli chcesz korzystnie sprzedać lub kupić nieruchomość - przyjdź do nas, wiemy jak to zrobić najlepiej!

I Profesjonalna SZKOŁA Biznesu w Nysie

e-mail: info@psbszkola.pl www.psbszkola.pl

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - ZAOCZNE
SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH

Nysa, ul. Poznańska 1, tel. 44 82 720,
Tel. 0604 648 792, 0606 448 437; fax (077) 44 82 720

DODATKOWY NABÓR
DO SZKOŁY POLICEALNEJ W ZAWODZIE: TECHNIK ADMINISTRACJI ORAZ 3-LETNIEGO LICEUM EKONOMICZNEGO

KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO NOWEJ I STAREJ MATURY J. POLSKI, HISTORIA, MATEMATYKA

TANIO! TANIO! TANIO!

GLUCHOŁAZY
43 m I p. 1 pokój, kuchnia - może być na biuro, centrum - 36.000,-
57 m I p. 2 pokoje na osiedlu - cena do ustalenia

DOMY DO SPRZEDAŻA
Dom wolnostojący, działka 6 arów Jędrzychów - 155.000,-
1/2 willi w Nysie z ogrodem, bezczynszowe - 85.000,-
1/2 willi z ogrodem 120 m kw., ładne położenie, Otmuchów - 135.000,-
Dom w rozbudowie 130 m kw., okolice Nysy - 50.000,-
Dom przedwojenny 180 m kw., działka 8 ar Nysa - cena do ustalenia
Dom wolnostojący, działka 10 ar Nysa - 180.000,-
Dom przedwojenny 85 m kw., działka 22 ar gm. Korfańtów - 40.000,-
Dom - pensjonat, Nysa, działka 20 ar - 500.000,-
Dom wolnostojący 120 m kw. Nysa - 100.000,-
Dom przedwojenny - Otmuchów, 100 m kw., działka 7 ar - 95.000,-
Dom wolnostojący na wsi - las, ziemia działka 36 ar - 150.000,-
Dom wolnostojący Nysa - Jędrzychów 140 m kw., działka 7 ar - 210.000,-
Dom wolnostojący 190 m kw. działka 6 ar Nysa - Górna Wieś - 140.000,-
Domy wolnostojące - rozpoczęte budowy w Glucholazach i okolicy
Piekarnia do sprzedania w okolicach Nysy - cena do uzg.
Dom na wsi po częściowym remoncie, duża działka - 100.000,-
Dom przedwojenny 130 m kw., działka 50 ar - Glucholazy 120.000,-

DZIAŁKI
Działka 47 ar całkowicie uzbrojona, okolice Nysy - 1.700 zł/ar
Atrakcyjne działki nad jeziorem 10, 15 i 20 ar - 2.500 zł/ar
Tanie działka z rozpoczętą budową Nysa, Dolna Wieś - 25.000,-
Działka w okolicach Korfańtowa z budynkiem gosp. 30 ar - 30.000,-
Działka w Niwicy 7 ar - 9.000,-
Działka 8 ar - Nysa, Dolna Wieś - 20.000,-
Działka 10 ar Nysa, Dolna Wieś - 25.000,-
Działka 7 ar Nysa, Grodkowska - 20.000,-
Działka 15 ar, atrakcyjne położenie, Nysa - 4.000 zł/ar
Działka przemysłowa okolice Korfańtowa, 30 ar - 21.000,-
działka 13 ar Nysa, Skorochów - 35.000,-
Działka w Chrabielinie 18 ar - 15.000,-
Działka w Konradowie 11 ar - 22.000,-
Działka 7 ar, uzbrojona, Nysa Orzeszkowej - 25.000,-
Działka atrakcyjna, Nysa 20 ar uzbrojona - 2.700,- za ar

GARAŻE
Garaż w centrum - 9.000, 10.000,-
Garaż Nysa Południe - 11.000,-
Garaże do wynajęcia - 120 zł/m-c

OFERTY WYNAJMU MIESZKAŃ
Pokój umeblowany 20 m kw. - 250,-
Mieszkanie 2 pokoje Nysa Południe - 500,-
Mieszkanie 4 pokoje Nysa Południe - 550,-
Mieszkanie 2 pokoje, centrum - 400,-

LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDAŻA I WYNAJĘCIA
Sklep w centrum 76 m kw. lub pokój sklepu - 200.000,-
Lokal 70 m, parter Nysa, Moniuszki - 75.000,-
Lokale biurowe w centrum - 500,- + VAT
Lokal 50 m kw. na ul. Celnej - 3.000,-
Lokal 50 m kw. może być sklep spożywczy - 1.000,-
80 m kw. warsztat mechaniczny lub samochodowy - 600,- zł
150 m kw. sklep z piwnicą - nowy pawilon - 3.500,-
30 m kw. - lokal na biuro lub inną działalność - 900,-
45 m kw. z witrzyną w centrum - 2.200,-
49 m kw na gabinet lub biuro - 800,-

ogłoszenia drobne

Do sprzedania NIERUCHOMOŚĆ gruntowa pod zabudowę (Jędrzychów, ul. Radzikowicka) w całości (90,18 arów) lub na działki. Tel. 0602 69 35 83.

7207

Do wynajęcia LOKAL (PUB SPIŻOWY), Rynek 38. Tel. 433 9006 od godz. 15.00.

7164

PROWADZENIE ksiąg przychodów i rozchodów - rozliczanie podatku VAT, ZUS - 4314 282; 0607 067 066.

4624

Videofilmowanie 433-49 32, 0602-44-19-37

5225

Przewozy mikrobusami - 431 51 96, 0604 562 847

5578

Agent Celny - kurs. Licencja państwowa. Atrakcyjna praca. Tel. (077) 454-50-31 wew. 47

6519

Tanio - WESELA - hotel - „SAN-DACZ” - Otmuchów - 431 55 81.

753/B

SIATKA OGRODZENIOWA - 435 75 04; 0502 719 276.

7051

GARDEROBY - zabudowa wnek z drzwiami przesuwanymi - 436 22 43; 0608 399 194.

7674

Sprzedam F-126p (1982). Stan dobry. Cena 750,- 433-82-00, 0504-720-428

7708

Bardzo TANIO sprzedam regały sklepowe - czarne i biurka, tel. 433 07 00.

7711

Kafelkowanie, hydraulika, wykończenia. Tel. 0608-17-00-79

7713

OKAZJA - sprzedam mieszkanie komfortowe 60 m kw. + garaż. Cena 70.000,- tel. 435 26 82.

7766

WYDZIERŻAWIĘ część sklepu - Nysa, centrum. Tel. 431 09 29 po godz. 18-tej.

7773

JAMINIKI - 0606 915 675.

7778

Sprzedam pilnie KOMFORTOWE, I piętro. Tel. 0603 834 898; 433 33 19.

7781

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe. Tel. 433 90 64.

7782

SPRZEDAM dom jednorodzinny, Nysa - 433 38 62

7787

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe + garaż w Otmuchowie. Tel. 431-40-20

7807

Angielski - 0606 73 23 21

7845

Korepetycje - matematyka - 0602 461 327

7894

CHAŁUPNICTWO różne: dowóz - odbiór wyrobów z domu bez kaucji. Informacje bezpłatne - zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem - „DAJROB” 09-400 Płock, Norwida 7/10.

7714

Sprzedam ŻUK A 138 kontener(1984) stan dobry. Tel. 431 55 29; 0602 325 676.

7895

Sprzedam SUZUKI Swift 1,6 16V (1991). Tel. 435 42 92; 0608 704 709.

7896

FIRMA HANDLOWA ELJot PANELE

NAJWIĘKSZY WYBÓR PANELI PODŁOGOWYCH

KOREK ŻALUZJE ROLETY

NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR - MONTAŻ

- Nysa, ul. Armii Krajowej I (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64
- Głucholazy, ul. Kościuszki 56, tel. 439 59 59

7904

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

Lindab RAUTARUUKKI POLSKA Roben
KOLIS VELUX Onduline OKPOL

ZAPRASZA

☆ PROMOCJA 2001 ☆

BLACHA DACHÓWKOWA 19,16 zł/m' (netto)
PŁYTA ONDULINE 26,50 zł/szt. (netto)
RYNNY - LINDAB Sprzedaż na raty:
- bez zyrantów
- bez i wpłaty
- korzystne rabaty
- MARLEY
- WAVIN

BIAŁA NYSKA ul. NYSKA 27

AGRA-H

TEL. FAX. 077/ 4 35 78 78
4 35 68 25
tel. kom. 0 606 24 27 21

6743

„CARBO - RYBNIK” Sp. z o.o.
Autoryzowany Sprzedawca Rybnickiej Spółki Węglowej S.A.
Zaprasza do składu opałowego
P.H. „SAN - RD” Janusz Szyszka
BAZA MAGAZYNOWA - PAKOSŁAWICE 58

OFERUJEMY:

- * WĘGIEL ORZECH
- * WĘGIEL GROSZEK
- * FLOT

ZAPEWNIAMY:

- * KONKURENCYJNE CENY
- * WYSOKĄ JAKOŚĆ OPAŁU
- * BEZPŁATNY TRANSPORT DO DOMU KLIENTA
- * SPRZEDAŻ NA RATY

BIURO HANDLOWE: PAKOSŁAWICE 58,
TEL. 435 75 50.

KREDYT GOTÓWKOWY

NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI

Dla funkcjonariuszy, emerytów, rencistów oraz pracowników cywilnych resortów MON, MSWiA, MS
- do 6,000 zł bez poręczyciela i współmałżonka
- do 10,000 zł ze współmałżonkiem lub poręczycielem
- do 15,000 zł ze współmałżonkiem i poręczycielem
Dla wszystkich zatrudnionych na umowę o pracę, emerytów i rencistów
- do 2,000,- bez współmałżonka (dochód netto x 2)
- do 5,000,- ze współmałżonkiem (dochód netto x 4)
- do 7,000,- ze współmałżonkiem i 1 poręczycielem (dochód netto x 7)
- do 10,000,- ze współmałżonkiem + 2 poręczycieli (dochód netto x 10)
Stali klienci indywidualne warunki! Okres kredytowania 3 - 36 m-cy.
Oprocentowanie efektywne od 14,26% rocznie. Szybka realizacja!
KREDYTY HIPOTECZNE - Opole, Tel. 454 95 60

TRI CITY

48-300 Nysa
ul. Piłsudskiego 40 p. 403
tel. 433 30 28, 448 70 79, 433 30 58 w.305

www.obik.pl/tricity



WWW
internecie

www.nowiny.nyskie.com.pl

odwiedź nasze strony

POGOTOWIE POGRZEBOWE

CAŁĄ DOBĘ
TEL. 433 39 00

PGK „EKOM” Sp. z o.o.
w Nysie.

Zakład Wydobywania i Przerobu Kamienia Budowlanego s.c.

48-349 Gierałcice 7, tel./fax 439 8026

oferuje w konkurencyjnych cenach:

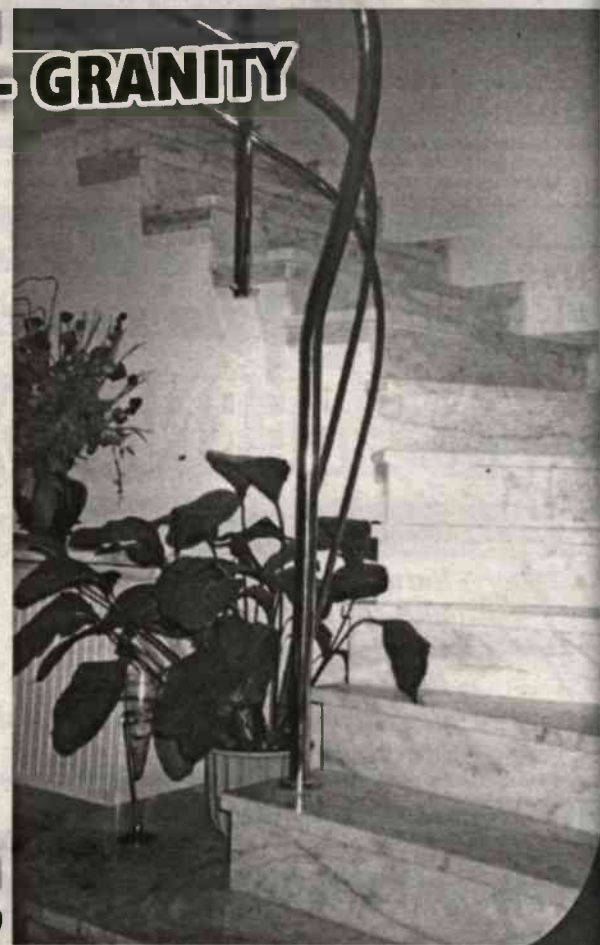
MARMURY - AGLOMARMURY - GRANITY KRAJOWE I ZAGRANICZNE W WYROBACH:

- ◆ parapety
- ◆ stopnie schodowe
- ◆ blaty stołowe, kuchenne
- ◆ blaty pod umywalki
- ◆ elementy kominkowe
- ◆ płytki posadzkowe
- ◆ inne elementy - na życzenie
- ◆ odpad płytowy

Wykonujemy również roboty montażowe i renowacyjne z kamieni naturalnych.

ZAPRASZAMY

Pon 7.00 - 16.00, wt-pt 7.00 - 15.00, sob 7.00 - 12.00



10 lat gwarancji
RATY

GA IMPORT **MA** EXPORT

Głucholazy, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
Nysa, ul. Wincentego Pola 2 (boczna Piastowskiej), tel./fax 448 43 53

OKNA I DRZWI

• SPRZEDAŻ
• DORADZTWO
• MONTAŻ

2 PCV

PARAPETY * ROLETY

OFERUJEMY **TROCAL COMFORT**
trzy systemy PCV: **PANORAMA** **KÖMMERLING**

789N

OGRODZENIA BETONOWE

KROTKIE TERMINY REALIZACJI, NAJNOWSZE WZORY

Firma "BET PŁOT" Szczęszek
Pakosławice 47 (przy trasie Nysa - Opole),
tel. 435 79 25, 0605 575 930

wysokości:
od 1m do 2,5m,
szer. 2,05m

NAJNIŻSZE CENY
W REGIONIE

WYRÓB, SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Własny transport

758B

Towarzystwo Ubezpieczeniowe ZATRUDNI:

- KANDYDATÓW NA AGENTÓW
 - AGENTÓW Z LICENCJĄ PUNU
- Firma umożliwi:
- zdobycie licencji PUNU w Prudniku lub Opolu
 - tygodniowy wyjazd na profesjonalne szkolenie do Jachranki koło Warszawy
- Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerami telefonów:
077/ 436 49 54 po 20.00 lub 0608 789 020

7846

URZĘDOWSKI

**TERAZ NOWE
ZNACZNIE NIŻSZE CENY**

OKNA I DRZWI "URZĘDOWSKIEGO"
(dostawa gratis)

SPRZEDAŻ RATALNA
HENRYKÓW, ul. Brodatego 11, tel. (074) 810 51 69

792N

NYSA
ul. Gdańska 12
tel. 433 37 32

OPONY
ZIMOWE I LETNIE
DO SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH
I DOSTAWCZYCH

BEZPIECZEŃSTWO

PEWNOŚĆ

GWARANCJA

**ZIMA
2001 / 2002**

CZYNNE: 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 14.00

793N

Center

Europejski Fundusz Leasingowy

Po podpisaniu przez Prezydenta RP "ustawy leasingowej", od 1 października oferujemy:

LEASING SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



Autoryzowany Przedstawiciel
Center s.c.
Nysa, ul. Piastowska 28-30, tel./fax 4 330 560, 4 335 477
www.center.raz.pl

779N

Druki? Tanio? To u nas!

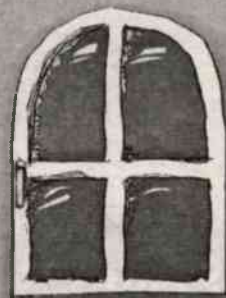
VEKTOR NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 62 (BIUROWIEC NPB OPEX) TEL. 433 44 10

4 REWELACYJNE PROMOCJE !

- ① **DAKONOMICZNY KREDYT 0%** bez odsetek, bez prowizji, bez poręczycieli
wszelkie koszty obsługi kredytu, odsetek bankowych, prowizji ponosi Fabryka Okien DAKO
- ② **RABAT DO 17%**

- ③ **JEDNOSTRONNY KOLOR**
BEZ DOPLATY

- ④ **TOPLINE**
pięciokomorowy profil
nowej generacji w cenie
dotychczasowego profilu



Skład Fabryczny DAKO

Nysa, ul. Grzybowa 3, tel. 433 09 70, tel. 433 95 99

e-mail: sf.nysa@dako.com.pl

OKNA ✕ DRZWI ✕ ROLETY ✕ PCV ✕ ALUMINIUM

TRANSPORT ✕ MONTAŻ ✕ GWARANCJA ✕ SERWIS

Promocje nie mogą być łączone

791N

Czy stać Cię na

Kredyt w banku ?

MY jesteśmy **NAJ** tańsi !

Korzystne oprocentowanie

Fundusze od **15000 zł** do **300000 zł**

Finansujemy wszystko

NIE CZEKAJ - SKORZYSTAJ Z OFERTY !!!
NYSA, UL. PRUDNICKA 12 TEL. (077) 433 25 72

772B

ARCOS

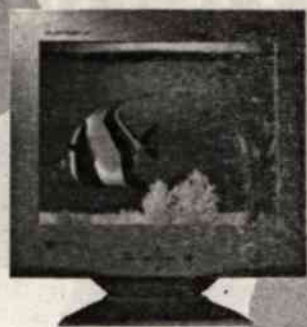
KOMPUTERY

UWAGA!!! NASZE ZESTAWY NIE POSIADAJĄ KART GRAFICZNYCH ZINTEGROWANYCH NA STAŁE Z PŁYTĄ GŁÓWNĄ. CO UMOŻLIWIA DAJSZĄ ROZBUDOWĘ ZESTAWU !!!

INTERNET READY! **ARCOS GAME PLUS**

Intel Celeron 800/100
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
 HDD 40 GB ATA 100
 LG CD-ROM x52
 OBUD. MIDI TOWER ATX
 K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" PHILIPS
 (wyswietlanie funkcji na ekranie)
 FDD 1.44 MB. MYŚZ
 KŁAWIATURA WIN 98
cena z VAT: 2469,-
 pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 114 zł



INTERNET READY! **ARCOS AMD**

AMD DUREN 950/100
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA Duron/Athlon ATX
 HDD 40 GB ATA 100
 OBUD. MIDI TOWER ATX
 LG CD-ROM x52
 K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" PHILIPS
 (wyswietlanie funkcji na ekranie)
 FDD 1.44 MB. MYŚZ
 KŁAWIATURA WIN 98
cena z VAT: 2499,-
 pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 115 zł

PROMOCYJNE CENY Drukarek

HEWLETT PACKARD

HP 656	299,-
HP 845	375,-
HP 920	470,-
HP 940	560,-
HP LJ1200	1870,-

LEXMARK

Z22	210,-
Z33	375,-
Z42	369,-
Z43	485,-

CANON Canon

BJC 6100	295,-
BJC 6300	610,-
BJC 6400	495,-

INTERNET READY! **ARCOS AMD PLUS**

AMD ATHLON 1200 MHz
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA Duron/Athlon ATX
 HDD 40 GB ATA 100
 LG CD-ROM x52
 OBUD. MIDI TOWER ATX
 K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" PHILIPS
 (wyswietlanie funkcji na ekranie)
 FDD 1.44 MB. MYŚZ
 KŁAWIATURA WIN 98
cena z VAT: 2849,-
 pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 131 zł



INTERNET READY! **PROMOCJA PENTIUM III**

Intel Celeron 1GHz
 PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
 HDD 40 GB ATA 100
 LG CD-ROM x52
 OBUD. MIDI TOWER ATX
 K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" PHILIPS
 (wyswietlanie funkcji na ekranie)
 FDD 1.44 MB. MYŚZ
 KŁAWIATURA WIN 98
cena z VAT: 2659,-
 pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 122 zł

DOPEŁY DO ZESTAWÓW GAME/DURON/SPEED:

DVD	- 149 zł
k.graf. G-FORCE 2MX 64	- 99 zł
monitor 17" AOC	- 140 zł
Windows 98/ME	- 440 zł
RAM 256 MB DIMM	- 75 zł

GWARANCJA NA ZESTAWY 2 LATA

UWAGA!!! NASZE ZESTAWY NIE POSIADAJĄ KART GRAFICZNYCH ZINTEGROWANYCH NA STAŁE Z PŁYTĄ GŁÓWNĄ. CO UMOŻLIWIA DAJSZĄ ROZBUDOWĘ ZESTAWU !!!

W W ZESTAWY SĄ TYLKO PRZYKŁADAMI, OFERUJEMY RÓWNIEŻ KAŻDĄ INNĄ KONFIGURACJĘ WEDŁUG ŻYCZENIA KLIENTA.

OBNIŻKI DO ZESTAWÓW GAME/DURON/SPEED:

HDD 10GB	- minus 92 zł
HDD 20GB	- minus 70 zł
Monitor Likom 15"	- minus 100 zł
zestaw bez modemu	- minus 70 zł

PROMOCJA!!!

kolorowa drukarka LEXMARK za darmo do każdego zestawu lub 200 zł upustu (do wyboru)



INTERNET READY! **PROMOCJA PENTIUM 4**

ARCOS SPEED EXTRA 1,5GHz

Intel PENTIUM 4
 PAMIĘĆ 256 MB DIMM/133
 PŁYTA GŁÓWNA P4
 HDD 40 GB ATA 100
 LG CD-ROM x52
 OBUD. MIDI TOWER ATX
 K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
 modem 56,6 kbps
 KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
 MONITOR 17" OSD AOC
 (wyswietlanie funkcji na ekranie)
 FDD 1.44 MB. MYŚZ
 KŁAWIATURA WIN 98
cena z VAT: 3399,-
 pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 156 zł

W każdym zestawie lub zamiennie

ARCOS modem

KARTA sieciowa

W tej samej CENIE!

Po co kupować "zwykły" monitor, skoro możesz mieć PHILIPSA!

PHILIPS 105S 15" nr 1 w teście

RATY BEZ PIERWSZEJ WPŁATY I PORĘCZCIELI!!!

LEASING OPERACYJNY!!!

SIECI KOMPUTEROWE, SERWIS!

MAŁO?

No to jeszcze **EDYTOR TEKSTU, ARKUSZ KALKULACYJNY, PROGRAMY GRAFICZNY I DO PREZENTACJI za darmo!**

OPOLE, ul.Niemodlińska 23
PAWILON "AS" obok SDH "ZA ODRA"
 I p. box 37 tel. 47 47 819

NYSZA, ul.Rodziewiczówny 34
budynek Mikro Marketu
 tel. 433 51 22

RACIBÓRZ
ul.Browarna 7/4
 tel. (032) 418 15 39

CZĘSTOCHOWA,
ul. Westerplatte 21
 (blaszak przy szpitalu PCK)
 tel. (034) 325 70 18

INTROLIGATORSTWO - wszelkie oprawy
POLIGRAFIA - wszystkie druki do F A 2
OPAKOWANIA - z tektury litej i falistej

48-300 NYSZA, Al. Wojska Polskiego 65
tel. 433 32 29, 433 78 17 kom. 0604 425 873

STOLARZ S.C.

- usługi stolarskie
- domki letniskowe, altanki
- schody
- podłogi drewniane

48-300 Nysa
ul. Jagiełły 31

tel. (077) 435 83 07

Dziś, Roman Boquency

ogłoszenia drobne

AUTA powypadkowe kupię
 - 0604 522 334.

**Samochody rozbite osobowe, do-
 stawcze - 0604 846 202.**

AUTA rozbite kupię
 - 0604 228 214.

**PRACA - również dodatkowa. Ko-
 niecznie zobacz - http:www.pro-
 vent.civ.pl/?pr=55030908158, tel.
 077/433 52 16.**

Sprzedam PILNIE i bardzo tanio
**nową wersalkę. Tel. 435 35 62 po 16-
 tej lub 0608 172 410.**

Sprzedam TANIO mieszkanie - 3
pokoje, 60 m kw. Nysa. Tel. 433 17
88; 0604 155 302.

Szybko - tanio - solidnie USŁUGI
remontowo - budowlane. Tel. 448 36
63.

**Dam PRACĘ mężczyźnie ze znajo-
 mością hodowli i pielęgnacji lasu -**
mile widziany technik leśnik. Tel. 448
36 19.

MIESZKANIE 2 - pokojowe, 34 m kw.
- Otmuchów, tel. 431 48 05.

Sprzedam KROWY, jałówki cielne.
Tel. 431 48 05.

BUDOWY - docieplenia - remonty od
A do Z. Tanio - solidnie. Tel. 0607 161
875.

**ZESPÓŁ muzyczny „Exceed” - su-
 per gramy - wesela, andrzejk, syl-
 westra, studniówki i inne. Tel. 0501**
651 863.

Sprzedam GARAŻ Nysa, Wolności -
0607 698 336.

Szukam POKOJU do wynajęcia.
Tel. 433 66 11.

KUPIĘ mieszkanie 3, 4 pokoje, I, II
piętro. Tel. 0604 997 894.

KOBIETA lat 26 poszukuje pracy
 (książeczka zdrowia, minimum sani-
 tarne, kurs gastronom. - kucharz)
 podejmę się opieki nad dzieckiem,
 starszą osobą, sprzątania i inne. Tel.
 0600 112 737.

MŁODA dziewczyna podejmie się
 opieki nad dzieckiem, starszą oso-
 bą lub sprzątania Tel. 433 34 29.

**WROCŁAW - mieszkanie dla stu-
 dentki. Tel. 4391 639.**

REMONTY - kafelkowanie - regipsy.
Tel. 433 77 75.

**Język ANGIELSKI, hiszpański - ko-
 repetycje, lekcje prywatne - wszyst-
 kie poziomy. Tel. 433 19 49.**

PRACA legalna Włochy - rolnictwo,
murarz, monter maszyn.
Tel. 43 30 700.

POŻYCZKI 5.000 bez poręczycieli.
Kredyty hipoteczne, samochodowe
- 0692 218 007.

REMONTY - kafelkowanie - regipsy.
Tel. 433 77 75.

NOWINY NYSKIE

Strony sportowe sponsorowane
są przez Samoobronę RP

SPORTOWE



Profesjonalna Liga Polska

Siatkówka

Radzymin zdobyty

Stolarka Wołomin - KS Nysa

1 : 3 (18 : 25, 25 : 23, 25 : 27, 18 : 25)

KS: Janusz Bulkowski, Pavel Chudik, Rafał Dymowski, Karol Hachula, Michał Jaszewski, Maciej Krupnik - Martin Kop (libero) oraz Dariusz Rajczak, Piotr Łuka, trener Jerzy Salwin.

STOLARKA: Witold Roman, Daniel Pliński, Mariusz Sordyl, Jacek Małkowski, Piotr Poskróbko, Rafał Legień - Hubert Milewski (libero) oraz Grzegorz Pilarz, Maciej Kosmol, Mariusz Firszt, Grzegorz Otko, trener Krzysztof Felczak.

Spotkanie sędziowali: Henryk Darocha (Gliwice) i Bogumił Sikora (Bielsko-Biała).

Siatkarze nyskiego Klubu Sportowego kontynuują zwycięską passę. Tym razem podopieczni Jerzego Salwina pokonali w Radzyminie 3:1 Stolarkę Wołomin.

Pierwszy set przebiegał pod wyraźne dyktando drużyny z Nysy. Gospodarze nie bardzo wiedzieli jak powstrzymać szalejących w ataku Karola Hachułę i Janusza Bulkowskiego, co natychmiast odbiło się na

objęła prowadzenie 3:1. Dwupunktową przewagę gospodarze utrzymywali aż do stanu 20:18. Później do głosu doszli nasi zawodnicy i po fantastycznym finiszu zapewnili sobie zwycięstwo 27:25.

Czwarty set był już tylko formalnością. Dokładne rozegranie Pavla Chudika, konsekwentna gra w ataku Karola Hachuły i Rafała Dymowskiego przyniosły naszej drużynie za-

W hali sportowej przy ulicy Chodowieckiego w Nysie rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi wojewódzkiej juniorek starszych pomiędzy drużynami Lodgaru Dako Nysa i Dwójki Opole.

Po efektownych pierwszych meczach Lodgaru wydawało się, że zespół z Opola będzie łatwym kąskiem dla naszej drużyny. Tymczasem w pierwszym secie byliśmy świadkami nieoczekiwanych zdarzeń. To zespół z Opola dyktował warunki gry. Podopieczne Małgorzaty Franek grały jak w transie, broniąc wręcz nieprawdopodobnie piłki, a nysanki nie bardzo wiedziały jak ten koncert opolskiego zespołu przerwać. W efekcie pierwszy set zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny z Opola 25:17.

Podobnie też rozpoczął się set drugi. Tym razem jednak w porę się obudziły nasze zawodniczki. Kilka efektownych ataków Marty Kołodziej, Izabeli Snitczuk i Pauliny Roziewicz zrobiło swoje. Powoli sytuacja się normowała. Tym bardziej, że zaczęła funkcjonować jedna z największych broni drużyny nyskiej - zagrywka. Ostatecznie druga partia zakończyła się sukcesem Lodgaru 25:18.

Trzecia i czwarta partia tego spotkania to już formalność. Trener Roziewicz mógł więc wypróbować dublerki i trzeba przyznać, że ta próba szczególnie dla Ewy Potyry była bardzo udana.

Po meczu trener Roziewicz był uśmiechnięty i pogodny, ale co przeżył w pierwszej partii, to przeżył. Na szczęście w porę jego podopieczne się obudziły i zasłużenie zwyciężyły. W zespole Dwójki jedynie Marta Jonak grająca na libero dorównywała poziomem naszym zawodniczkom.

Krzysztof Centner

Na rozegraniu jedna
z najbardziej utalentowanych
zawodniczek nyskiego Lodgaru
- Ewa Potyra

Liga wojewódzka juniorek starszych

Siatkówka

Przespany set

Lodgar Dako Nysa - Dwójka Opole

3:1 (17:25, 25:18, 25:16, 25:15)

LODGAR DAKO: Paulina Roziewicz, Izabela Snitczuk, Alicja Potyra, Marta Kołodziej, Aneta Rektor, Marta Jaszczyszyn - Sabina Ogórczak (L) oraz Ewa Potyra, trener Andrzej Roziewicz.

DWÓJKA: Izabela Michalak, Maria Janas, Małgorzata Skowrońska, Lucyna Janicka, Małgorzata Schmidt, Małgorzata Siepietowska - Marta Jonak (L) oraz Beata Kaźmierczak, trener Małgorzata Franek.

Spotkanie sędziował Marek Dudek (Nysa).



II liga

Siatkówka

Taniec szczęścia

AZS Katowice - Bustan Mechanik Nysa

2:3 (20 : 25, 25 : 16, 25 : 15, 18 : 25, 9 : 15)

AZS: Arkadiusz Pyka, Andrzej Piątek, Arkadiusz Leś, Łukasz Burzyński, Mariusz Burda, Piotr Śpiewak - Grzegorz Nawrocki (libero) oraz Łukasz Nowak, Piotr Kaczmarczyk, Krzysztof Gronowalski, Grzegorz Słaby, trener Krzysztof Burda.

BUSTAN MECHANIK: Robert Nowak, Ireneusz Marciniak, Łukasz Pudelko, Piotr Szczurek, Mariusz Sawlewicz, Piotr Kiciński - Sławomir Krypel (libero) oraz Szymon Sikora, Sebastian Kukurowski, Jarosław Dunat, Paweł Dąbrowski, trener Henryk Bejczuk.

Było to bardzo dziwne spotkanie. AZS po bardzo łatwym zwycięstwie nad Bustanem Mechanikiem w Pucharze Polski zdawał się być pewniakiem w tym meczu. Tymczasem trener Bejczuk zdołał wyciągnąć właściwe wnioski po porażce na własnym terenie, zaskakując pewnych siebie rywali.

Pierwszy set przebiegał pod wyraźne dyktando naszego zespołu. Zaskoczeni tym obrotem sprawy gospodarze zaczęli się denerwować, czym pomogli naszej drużynie wygrać pierwszego seta 25:20.

O drugim i trzecim secie nasi zawodnicy chcieliby jak najszybciej za-

pomnieć. AZS wyraźnie poprawił zagrywkę i zaczęły się kłopoty z jej odbiorem. Silnie bte piłki, i to w różne pola boiska, sprawiały nie lada kłopot naszym zawodnikom. Brak odbioru powodował, iż nie można było wyprowadzić skutecznego ataku. Trener Bejczuk szukał różnych ustawień, eksperymentował składem, ale nie dawało to żadnych rezultatów. W efekcie po rozegraniu trzech setów 2:1 prowadził zespół gospodarzy.

Przed rozpoczęciem czwartego seta trener Bejczuk dokonał wraz ze swoimi zawodnikami szybkiej analizy przegranych setów. Jak się póź-

niej okazało była to prawidłowa analiza, bowiem znowu zaczęła się dobra passa naszego zespołu. Wyraźnie poprawił się odbiór w naszej drużynie, a i do zagrywki nie można było mieć większych zastrzeżeń. Nic więc dziwnego, że inicjatywa w tym secie należała do siatkarzy z Nysy. Wynik 25:18 najdobitniej świadczy o przewadze naszego zespołu w tej partii.

W tie-breaku, czyli tzw. secie prawdy było równie dobrze jak w partii czwartej. Od pierwszej do ostatniej piłki w tym secie inicjatywa należała do Bustana. Wyrok na drużynie z Katowic wykonał Piotrek Kiciński popisując się asem serwisowym, który przyniósł naszej drużynie tak upragniony 15. punkt.

Chwilę później nasi zawodnicy odtańczyli w katowickiej hali szalony taniec zwycięstwa. Pierwszego, historycznego zwycięstwa Bustana w drugoligowych rozgrywkach.

W przekroju całego spotkania na szczególne wyróżnienie zasłużyli nasi środkowi - Pudelko i Kiciński. W ataku błyszczyli Sawlewicz i uniwersalny Szczurek. Swoimi niekonwencjonalnymi zagraniami popisując się Marciniak. Z zawodników wchodzących należy pochwalić Dunata, który wykazał się w tym meczu ogromnym sercem do gry.

(NAP)

Martin Kop - libero z prawdziwego zdarzenia

wyniku.

W drugim secie nasi zawodnicy prowadzili już 10:8, ale nie potrafili tej przewagi dłużej utrzymać. Co więcej, to po skutecznych zagrywkach Małkowskiego i Kosmola Stolarka wyszła na prowadzenie 14:10. Nasi zawodnicy próbowali jeszcze walczyć doprowadzając do stanu 20:20. Niestety decydujące słowo w tej partii należało do podopiecznych Krzysztofa Felczaka.

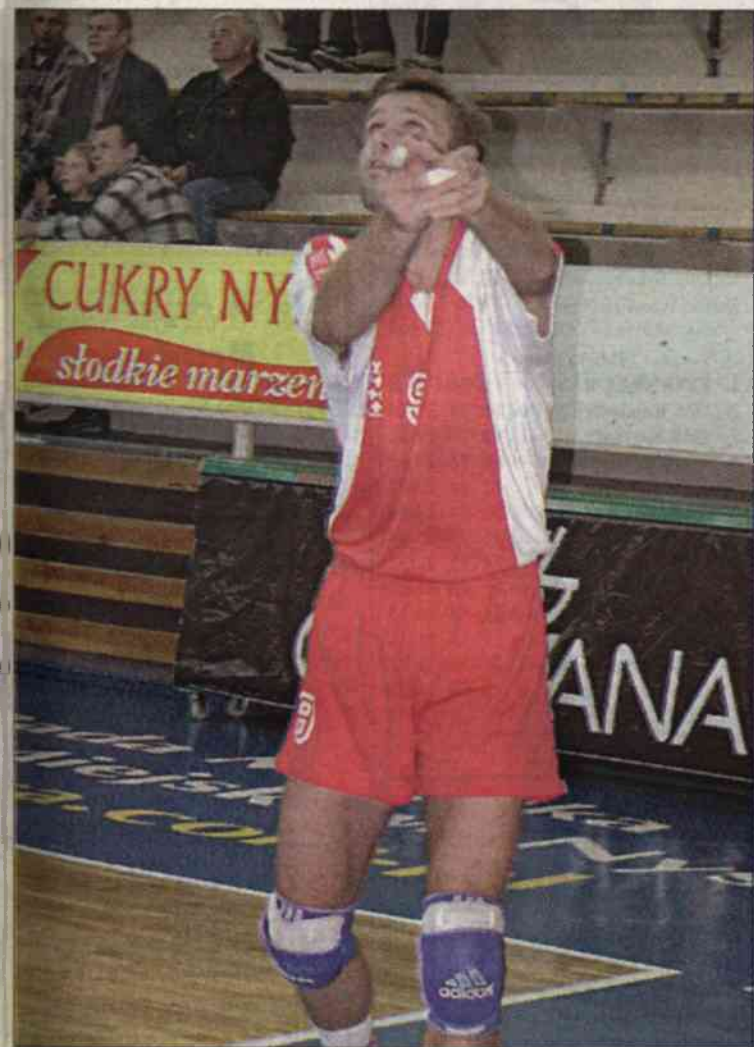
Także trzeci set rozpoczął się po myśli miejscowych. Po skutecznych atakach Legienia i Poskróbki oraz asie serwisowym Sordyla Stolarka

służone zwycięstwo 25:18.

W ten oto sposób nasz zespół zanotował w rozgrywkach kolejną "trójkę". Oby tak dalej.

Tuż po meczu uradowany trener Salwin powiedział: - *Graliśmy konsekwentnie licząc na błędy Stolarki, która w tym meczu zagrała słabiej niż tego oczekiwaliśmy i zdecydowanie umożliwiła nam łatwiejsze zwycięstwo. W naszej sytuacji, nie ukrywam, trudnej finansowo, każda wygrana jest bardzo ważna, może nas ktoś w końcu zauważyć.*

(NAP)



Wicemistrzostwo Pawła Dytki

W ubiegłym tygodniu zakończył się 28. Rajd Warszawski - ostatnia eliminacja Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Załoga „Petro-Oil Grupa ORLEN” - Paweł i Tomasz Dytkowie po ciężkiej i emocjonującej walce ostatecznie zajęła drugą pozycję w grupie N i na koniec sezonu 2001 uplasowała się na trzeciej pozycji w N-ce.

Paweł z Tomkiem od początku narzucili bardzo ostre tempo jazdy.

Podczas pierwszego etapu wygrali cztery z dziewięciu odcinków specjalnych jadąc przy tym bardzo szybko i widowiskowo. Niestety, końcówka pierwszego etapu nieco się opóźniła i część zawodników ostatni odcinek specjalny musiała pokonać w całkowitych ciemnościach. Paweł nie był przygotowany do jazdy po ciemku, przez co strata do lidera po pierwszym etapie powiększyła się do 28 sekund.

Drugi etap rajdu to także koncertowa jazda duetu Dytków. Po dwunastym odcinku specjalnym z 28 sekund straty do Marcina Turskiego zostało zaledwie 15. Kolejne odcinki tę stratę niwelują do 10 sekund. *- Bardzo źle mi się jechało po ciemku i mogę mieć pretensje tylko do siebie za tak słaby czas na tym odcinku. Cały czas odrabialiśmy straty do Marcina, ale niestety zabrakło kilometrów. Mam tytuł drugich wicemistrzów Polski i wraz z Michałem Bębenkiem zostają pozycję w klasyfikacji generalnej. Chciałem podziękować wszystkim kibicom za doping i słowa otuchy podczas tych ośmiu rajdów. Dziękuję także kolegom za walkę, sponsorom za poparcie oraz wszystkim, którzy pomagali nam przez cały sezon - powiedział Paweł Dytko.*

(NAP)

Liga wojewódzka młodzieży

Piłka ręczna

Skuteczny Spartakus

UKS Jedynka Grodków - Spartakus Otmuchów 9:25 (5:10)

UKS JEDYNKA: Paulina Rusinek, Monika Listwan (3), Justyna Mieszkowska (2), Kamila Rusin (4), Aleksandra Szczydel, Dorota Strampa, Katarzyna Rachwał, Renata Paluch, Karolina Szczygiel, Alina Skomorowska, Magdalena Wyrzykowska, Katarzyna Kmiec, Justyna Gontarz, Małgorzata Zawada, trener Sławomir Łoza.

SPARTAKUS: Marta Kulesz, Monika Podruczna (3), Kamila Gapińska (2), Aleksandra Giera (10), Paulina Oliwa (1), Monika Płoskonka (2), Izabela Beniowska (5), Alina Stepek (1), Barbara Bryś (1), Magdalena Budnik, trener Janusz Kobak.

Spotkanie sędziowali: Paweł Jerzy Nakonieczny (Nysa) i Mariusz Szynklarz (Dobrzeń Wielki).

W hali sportowej MOSiR-u w Grodkowie rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi wojewódzkiej młodzieży pomiędzy miejscową Jedynką a Spartakusem Otmuchów.

W pierwszej połowie niesione gromkim dopingiem swoich kibiców

grodkowianki dotrzymywały kroku faworyzowanemu zespołowi z Otmuchowa. Nie bardzo mogła sobie w tym spotkaniu pograć liderka Spartakusa Izabela Beniowska (udany powrót na boisko po ciężkiej kontuzji) pieczołowicie kryta na całej

długości boiska.

Dopiero w drugiej części spotkania, kiedy to rolę egzekutorki wzięła w swoje ręce Aleksandra Giera przewaga drużyny z Otmuchowa była niepodważalna.

Gospodynie z minuty na minutę traciły wiarę w końcowy sukces, a otmuchowianki grały coraz radośniejszą piłkę. W efekcie odniosły zasłużone zwycięstwo 25:9, potwierdzając swoje aspiracje do tytułu mistrzowskiego.

Po meczu trener drużyny Spartakusa Janusz Kobak powiedział: *- Jestem bardzo zadowolony z występu tak drużyny jak i powracającej po rocznej przerwie do drużyny Izzy Beniowskiej. Iza mimo indywidualnego krycia trafiła pięć razy do bramki rywalek, to naprawdę dobry wynik. Zwycięstwo to dedykujemy panom Gapińskiemu i Beniowskiemu, którzy tradycyjnie już wsparli nas transportem do Grodkowa.*

(NAP)

IV liga

Piłka nożna

Misiek w głównej roli

Polonia Nysa - OKS Olesno 2:0 (0:0)

1:0 Robert Orlita 65. min

2:0 Sylwester Słowik 90. min

POLONIA: Marcin Balicki, Kamil Burek, Sławomir Słowik, Piotr Gosztyła, Łukasz Gadzina, Marcin Wandas (od 80. min Mirosław Nogawka), Roman Matusz, Dariusz Iłasz, Sylwester Piekut (od 46. min Robert Orlita), Sylwester Słowik, Łukasz Adamczyk, trener Zbigniew Wandas.

OKS: Grzegorz Świtła, Tomasz Kubacki, Cezary Pinkosz, Waldemar Chwilka, Marcin Olszański, Sebastian Kapel (od 73. min Adam Grębow-ski), Grzegorz Krawczyk, Adam Jelonek, Robert Krawczyk, Roman Janicki, Adam Kutyla, trener Jerzy Flak.

Żółte kartki otrzymali: Burek (PN) - 59. min, Matusz (PN) - 75. min.

Spotkanie sędziowali: Marek Wojciechowski (główny) oraz Krzysztof Masternak (asystent 1.) i Krzysztof Tabaczkowski (asystent 2.), wszyscy WS Prudnik.

W meczu o mistrzostwo IV ligi nyska Polonia podejmowała drużynę OKS Olesno. Wbrew oczekiwaniom nie był to zbyt porywający po-

jedynek. Dużo w tym meczu było walki, ale efektownych akcji z obu stron jak na lekarstwo. Co prawda dużo więcej z gry mieli goście, ale

ich ofensywne akcje kończyły się na linii początkującej pole karne nyskiego zespołu. Świetnie w tym spotkaniu spisywał się Marcin Balicki, będąc zaporą trudną do sforsowania. Jego interwencje mogły przapaść do gustu najbardziej sympatycznym sportu.

I gdy wydawało się, że żadnej z drużyn nie uda się w tym spotkaniu strzelić bramki, w 65. minucie meczu Robert Orlita celnym strzałem zakończył dwójkową akcję Wandasza z Iłaszem. Kropkę nad i postawił w tym spotkaniu Sylwester Słowik udanie kończąc dynamiczną akcję Dariusza Iłasza.

Dzięki temu zwycięstwu Polonia pnie się w górę ligowej tabeli. Oczywiście o awansie nie ma już co marzyć, gdyż strata do liderującego Skalnika Gracze jest ogromna, ale warto jest grać o jak najwyższą pozycję. Dlaczego? Powód jest prosty. Bardzo głośno mówi się o reorganizacji rozgrywek. Wszystko wskazuje na to, że każde województwo będzie miało swoją III ligę. Jeśli się tak naprawdę stanie, to do III ligi awansuje kilka drużyn. Istnieją więc jeszcze pewne szanse na awans.

Oczywiście jest to jak na razie tylko propozycja, ale póki istnieje chociaż cień szansy na awans, trzeba o ten awans walczyć. Wielu sceptyków zapyta zaraz czy stać nasze miasto na awans do III ligi. A dlaczego nie? Proszę sobie przypomnieć lata 70. i 80. Wtedy to bowiem tłumy kibiców walały na nyskie stadiony dopingując zwłaszcza Stal. Niestety działacze nyskiego klubu (w większości działacze piłki siatkowej) zdecydowali, że kosztem piłki nożnej rozwinię się w Nysie siatkówka. To był koniec futbolu nie tylko dla Stali, ale i dla miasta. Co prawda były jeszcze później trzy udane sezony Polonii, ale od tej pory o dużej piłce możemy w Nysie tylko pomarzyć.

Krzysztof Centner

Piłka nożna

Opolska liga juniorów

Odra Opole - Odra Kędzierzyn-Koźle

	1:1
Polonia Gołuszowice Głubczyce - ZKS Górażdże	2:0
Grom Zawadzkie - Włóknierz Kietrz	1:1
BTP Brzeg - Willich/Fortuna Głogówek	1:0
MEC Sławięcice - KKS Kluczbork	4:2
Ruch Zdzeszowice - Polonia Nysa	0:0
Unia Krapkowice - Start Namysłów	2:5
Sparta Paczków - Małapanew Ozimek	7:1

Tabela I ligi juniorów

1. Odra Opole	12	32	44:8
2. Polonia Nysa	12	29	33:6
3. MEC Sławięcice	12	28	36:18
4. Włóknierz Kietrz	12	26	27:13
5. Start Namysłów	12	25	34:23
6. BTP Brzeg	12	23	22:14
7. Ruch Zdzeszowice	12	15	19:19
8. KKS Kluczbork	12	15	17:24
9. Odra K-Koźle	12	13	18:20
10. Polonia Głubczyce	12	13	24:28
11. Sparta Paczków	12	12	32:40
12. Grom Zawadzkie	12	12	17:27
13. ZKS Górażdże	12	9	8:18
14. Małapanew Ozimek	12	9	12:43
15. Willich/Fortuna	12	8	17:29
16. Unia Krapkowice	12	7	15:45

Piłka nożna

Klasa A Grupa IV

GKS Grodków - Pogoń Łosiów	2:0
LZS Wierzbik - Atom Grądy	3:5
LZS Kałków - LZS Regulice	7:0
LZS Rusocin - Agfa Prusinowice	1:0
LZS Kamienica Nyska - LZS Brzezina	3:2

LKS Goświnowice Domaszkowice II - LZS Ścinawa Nyska (mecz się nie odbył)
Victoria Dobrzyń - FINANS LUKAS Unia Reńska Wieś/Frączków 1:0

Tabela klasy A

1. FINANS/LUKAS	11	20	26:8
2. LZS Kamienica Nyska	11	20	39:24
3. LZS Kałków	11	20	28:22
4. Victoria Dobrzyń	11	18	31:18
5. GKS Grodków	11	18	27:22
6. Atom Grądy	11	17	22:16
7. Pogoń Łosiów	11	17	13:14
8. LZS Rusocin	11	15	22:21
9. Agfa Prusinowice	11	15	21:24
10. LZS Brzezina	11	13	26:18
11. LZS Ścinawa Nyska	10	13	16:21
12. LKS Domaszkowice II	10	10	19:23
13. LZS Wierzbik	11	9	28:43
14. LZS Regulice	11	9	20:64

Piłka ręczna

Liga wojewódzka młodzieży

MOS II Krapkowice - UKS Jedynka Grodków	17:21
Spartakus Otmuchów - Gimnazjum Ozimek	10:0 w.o.
MOS I Opole - MOS II Opole	20:9
Gimnazjum Ozimek - MOS I Opole	13:29

UKS Jedynka Grodków - Spartakus Otmuchów	9:25
MOS I Krapkowice - MOS II Krapkowice	27:8

Tabela ligi wojewódzkiej

1. MOS I Opole	2	4	49:22
2. Spartakus Otmuchów	2	4	35:9
3. MOS I Krapkowice	1	2	27:8
4. Jedynka Grodków	2	2	30:42
5. MOS II Opole	1	0	9:20
6. Gimnazjum Ozimek	2	0	13:39
7. MOS II Krapkowice	2	0	24:49

Piłka nożna

Klasa C Grupa III

LZS Kępica - LZS Gierałcice	1:1
LZS Stary Las - LZS Morów/Koperniki II	4:1
LZS Kałków II - RZS Jarnołtów	2:1
LZS Buków II - Polonia Głucholazy	2:1
LZS Wierzbo - LZS Hajduki Nyskie	1:5
LZS Sistrzechowice - pauza	

Tabela klasy C

1. LZS Gierałcice	9	21	32:1
2. LZS Sistrzechowice	9	21	43:21
3. RZS Jarnołtów	9	20	32:10
4. LZS Kałków II	10	19	36:19
5. LZS Buków II	9	14	19:27
6. Polonia Głucholazy	9	11	13:19
7. LZS Stary Las	9	10	19:27
8. LZS Kępica	9	10	17:22
9. LZS Morów/Koperniki	8	6	11:11
10. LZS Hajduki Nyskie	9	5	12:34
11. LZS Wierzbo	8	0	9:5

Siatkówka

Liga wojewódzka juniorek st.

Dwójka Opole - MOS Opole	
(mecz przeniesiony na inny termin)	
MMKS Kędzierzyn-Koźle - LO Kluczbork	3:0
GIM 2 Nysa - Sokół Niemodlin	0:3
W spotkaniu rozegranym awansuje	
Lodgar Dako Nysa - Dwójka Opole	3:1

Tabela ligi wojewódzkiej

1. Lodgar Dako Nysa	3	6	9:1
1. Sokół Niemodlin	3	6	9:1
3. MMKS K-Koźle	3	5	7:2
4. LO Kluczbork	3	4	3:1
5. Dwójka Opole	3	3	2:0
6. GIM 2 Nysa	2	2	0:3
7. MOS Opole	1	1	0:1

Piłka nożna

Klasa A juniorów Prudnik

LZS Niemysłowice - LZS Dytmarów	3:0
LZS Czyżowice - LZS Łąka Prudnicka	1:1
LZS Lubrza - Fortuna Łącznik	2:1
LZS Mokra - Sudety Moszczanka	0:4
Partyzant Kazimierz - pauza	

Tabela klasy A juniorów

1. Fortuna Łącznik	7	17	29:1
2. LZS Łąka Prudnicka	7	17	24:1
3. Partyzant Kazimierz	7	11	20:15
4. LZS Lubrza	7	10	30:21
5. LZS Niemysłowice	7	10	23:21
6. Sudety Moszczanka	7	10	18:11
7. LZS Dytmarów	8	8	17:21
8. LZS Mokra	7	4	11:31
9. LZS Czyżowice	7	3	12:21

CERAMIKA REKLAMOWA UPOMINKOWA



PRODUKCJA I ZDOBNIENIE CERAMIKI

Bardoni

49-130 Tubowice, ul. Parkowa 6
tel. 46-00-222, 46-00-220
www.bardoni.com.pl

Kupon Nyskiej Ligi Kibica

XIII kolejka 3.11.2001

Górniki Zabrze - Zagłębie Lubin	0:0
Polonia Warszawa - Widzew Łódź	0:0
Wisła Kraków - GKS Katowice	0:0
KSZO Ostrowiec Św. - Odra Wodzisław	0:0
Stomil Olsztyn - Groclin/Dyskobolia	0:0
Ruch Chorzów - Amica Wronki	0:0

Nadawca:

W wolne pola wpisujemy wynik bramkowy danego spotkania
Termin przysyłania kuponów - 1.11.2001

NATURALNA WODA ŹRÓDLANA



DOBRA WODA



Naszym Klientom gratulujemy trafnego wyboru,
pozostali...

☎ 0 800 162 049

< CO - ART >

Nysa, ul. Mickiewicza 1 (k/dawnego Pogotowia), tel. (0-77) 433 17 86, 448 64 86

Sklep wielobranżowy RTV - SAT - AGD

- telewizory i zestawy satelitarne
- wieże, magnetofony, komputery
- pralki, lodówki, ogrzewacze
- gry telewizyjne
- telefony
- rowery górskie i szosowe
- kuchnie gazowe, elektryczne i mikrofalowe
- magnetowidy i odtwarzacze oraz kasety

Polsat 2
cyfrowy

18 programów
w języku polskim
+ INTERNET
bez abonamentu

**NISKIE
CENY**

RATY BEZ ŻYRANTÓW (bez pierwszej wpłaty)
(również przy niskich rentach i zatrudnieniu na czas określony)

OBWIESZCZENIE

Komornik II-go rewiru
Sądu Rejonowego w Nysie

zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 07.12.2001 o godz. 10.00 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Nysie w sali numer 207 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Paczków, przy ul. Bartosza 3

opisana jako nieruchomość gruntowa zabudowana wolnostojącym budynkiem mieszkalnym w zabudowie jednorodzinnej posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Nysie nr 36793. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 210.000,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi:

dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 139.986,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

8000

KOMUNIKAT

Zarządu Miejskiego w Nysie

Uchwałami z dnia 18 i 24 października 2001 r. zostały wykazane do sprzedaży n/w nieruchomości położone w Nysie:

1. w drodze przetargu nieograniczonego :

- nieruchomość gruntowa obejmująca dz. 63 km. 57 zabudowana budynkiem mieszkalnym, położona przy ul. Sandomierskiej 7
- nieruchomość gruntowa obejmująca dz. 89/2 km. 36-4 o obszarze 5058 m kw., położona przy ul. Nowowiejskiej (tęgi)

2. w drodze bezprzetargowej

- nieruchomość stanowiąca część tj. 9/100 budynku mieszkalnego przy ulicy Fałata 4 z przeznaczeniem na powiększenie posiadanej części budynku
- nieruchomość gruntowa obejmująca dz. 41/2 km. 40 położona przy ulicy Chłopskiego z przeznaczeniem na poszerzenie działki siedliskowej
- nieruchomość gruntowa obejmująca dz. 43/4 i 43/5 km. 49-3 położona przy ul. Mickiewicza z przeznaczeniem na poszerzenie nieruchomości siedliskowej.

Wykazy dot. w/w nieruchomości zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15.

8013

Komunikat

Urzędu Miejskiego w Nysie

Informuje się mieszkańców Miasta i Gminy Nysa, że w dniu 2 listopada (piątek) Urząd Miejski w Nysie będzie nieczynny.

Sekretarz
mgr Mirosław Aranowicz
7961

KOMUNIKAT

Zarządu Miejskiego w Nysie

Uchwałą z dnia 17 października 2001 r. zostały wykazane do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowe niezabudowane oznaczone numerami: 358/4 o pow. 0,2210 ha k.m. 1, 358/5 o pow. 0,2190 ha k.m.1, 358/6 o pow. 0,2250 ha k.m.1, położone we wsi Niwnica, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

Wykaz w/w nieruchomości został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15.

7908

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski w Nysie informuje, że został ogłoszony przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki o pow. 650 m kw. położonej w Nysie przy ul. Morcinka, przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

Ogłoszenie o warunkach przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Rozwoju Miasta i Gminy Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pok. 020. Tel. 435 50 31 wew. 306 lub tel./fax (i&&) 44 810 15.

7966

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Zarząd Miejski 48-370 Paczków, ul. Rynek 1
(tel. 431-67-90, fax. 431-67-97)

ogłasza przetarg nieograniczony

na kompleksowy nadzór inwestorski nad zadaniem
budowa 30-to rodzinnego budynku mieszkalnego
w Paczkowie przy ul. Chrobrego.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego Urząd Miejski, Rynek 1, 48-370 Paczków, pok. nr 3 (cena: 5,00 zł).

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest: Barbara Konopka tel. (0-77) 431-67-66, pok. nr 3 w godz. 9.00 - 14.00.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego:

Urząd Miejski, Rynek 1, 48-370 Paczków, pok. nr 3.

Termin składania ofert upływa dnia 26.11.2001 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.11.2001 r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego pok. nr 12.

Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:

- cena (koszt) - 90%
- referencje za nadzory z ostatnich 3 lat dot. podobnych robót - 10%.

7962

"BETON"

57-255 PRZYŁĘK, ul. Główna 80
tel.fax. 074/817 00 77, tel.kom. 0 601 84 32 77
woj. dolnośląskie

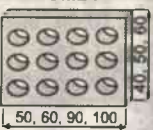
KRĘGI z „felcami”



PIERŚCIEŃ
ODCIĄŻAJĄCE



JOMBY



STOŻKI BETONOWE
z pokrywami



NAGROBNE
PŁYTY POD
POMNIKI



RAMY
DO BUDOWY
GROBOWCÓW

7368

KREDYTY

- WYPŁATA W 48 H
- OPROCENTOWANIE 16,00%
- BEZ OGRANICZEŃ WIEKU

NYSA - 44 84 058

ul. Szopena 20

PRUDNIK - 4369114

ul. Piastowska 51.

7369

KASY FISKALNE
SPRZEDAŻ I SERWIS

Kasy od 999 zł netto

Nysa, ul. Krzywoustego 7 - 9
(Sklep ERA GSM) Tel. 409 00 00

RATY

PROMOCJA!

Do każdej kasy
7 - dniowa wycieczka dla dwóch osób
i telefon komórkowy gratis.
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS!

6740

AMPLICO
LIFE

W związku z planowanym
uruchomieniem agencji
Amplico Life w Nysie
poszukujemy kandydatów
na agentów.

Doświadczenie
w sprzedaży jest
dodatkowym atutem.
Tel. 0604 545 940.

TIMBER

Holenderska Firma TIMBER
oferuje atrakcyjną pracę
dla kobiet i mężczyzn
z paszportem niemieckim

- * w ogrodnictwie,
- * transporcie,
- * hotelarstwie,
- * przemyśle spożywczym
- * i wielu innych

Zapewniamy:

Zarobki od 13,50 - 15 NGL (w okresie

świąteczno - sylwestr. 20 NGL).

Mieszkanie, dojazd do miejsca pracy

gratis, ubezpieczenie, zwrot kosztów

podróży.

Możliwość natychmiastowego wyjazdu.

Kontakt: tel. 077/485 5024,

kom. 0603 107872.

7598

„Centrum Dystrybucji Piwa” oferuje

- **piwo** - Atrakcyjne ceny!
- **wino** - Upusty dla stałych klientów!
- **napoje chłodzące i soki**

- * Bezpłatny transport zakupionego towaru na terenie całego województwa
- * Na potrzeby klienta dowóz nawet w godzinach nocnych

NYSA, ul. Krawiecka 24

Tel. 433 47 10, Tel. kom. 0600 533 655.

Czynne cały tydzień

od 6.00 - 22.00

**OŚRODEK
“BŁĘKITNA ZATOKA”
GŁĘBINÓW**
Organizujemy:* **SYLWESTER**
(120 ZŁ OD OSOBY)* **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
I ZAKŁADOWE +NOCLEGI**

- * **WESELA**
- * **PRZYJĘCIA**
- * **STUDNIÓWKI**

80 miejsc noclegowych
Restauracja 130 miejsc

077/ 433 61 51 FIRMA

077/ 435 62 75 OŚRODEK

ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
Jerzy Gawron MISTRZ KOMINIARSKI
CZŁONEK KORPORACJI KOMINIARZY POLSKICH

- czyszczenie przewodów kominowych, piecy CO
- odbiory budynków w stanie surowym i użytkowym
- okresowa kontrola stanu technicznego
- wydawanie opinii celem podłączenia kotł. CO

48-300 NYSA, ul. X. Dunikowskiego 39, tel. (077) 433 80 47, kom. 0606 852 995

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

- * środki finansowe dla każdego
- * oprocentowanie ostro jedzie w dół
- * przebijamy każdą ofertę
- * fundusze od 10.000 wzwyż
- * sfinansujemy Twoje potrzeby

Nie wymagamy zdolności kredytowej!
CZAS TO PIENIĄDZ - DZWOŃ I PYTAJ!

Opole, tel. 0-77/454 64 08.

J. Lis Salon Ślubny

48-300 Nysa, ul. Chopina 18. Tel. 433 62 42

**JESIENNA
PROMOCJA!**

- ♥ WYPRZEDAŻ SUKIEN Z KOLEKCJI 2001
- ♥ RABATY PRZY WYPOŻYCZENIU SUKNI
- ♥ NOWA KOLEKCJA SUKIEN WIZYTOWYCH
I WIECZOROWYCH
- ♥ SZEROKA GAMA DODATKÓW ŚLUBNYCH

ZAPRASZAMY 10.00 - 18.00 W SOBOTĘ DO 14.00.

O K A Z J A !

Być może ostatnia do skorzystania z ulg podatkowych!

Towarzystwo Obrotu Nieruchomościami

„AGRO-Śląsk” ogłasza przetargi na:

DZIAŁKI BUDOWLANE w Skoroszycach

LOKALE MIESZKALNE w Jankowicach Wik.

Wpłaty wadium do dnia 5.11.2001 r.

Szczegóły w ogłoszeniach o przetargach w Urzędach Gmin:
Skoroszyce i Olszanka

oraz T.O.N. „AGRO-Śląsk” - Opole, tel. (077) 441 2733 lub 441 27 65.

**ARKA**

Nysa, ul. Podolska 19

tel. 077 433 37 99, 433 27 16 wew.45

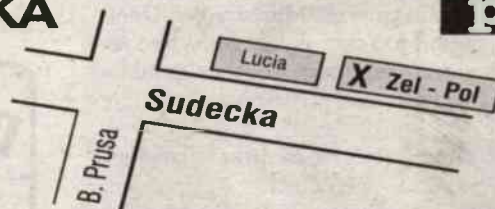
PŁYTKI CERAMICZNEJuż od **15,90 zł**
**WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
 SUFITY
 PODWIESZANE**
PROMOCJA
 najtańszy
 klej do płytek - 14,99
 najtańszy
 system dociepleń
ZEL-POL

Nysa, ul. SUDECKA 13, tel. 435 55 75

- podłogi z drewna naturalnego
- deska BARLINIECKA
- panele podłogowe
- panele ściennie
- parkiety
- okna PCV - 10 lat gwarancji
- materiały wykończeniowe

**HURT
DETAL**

Fachowe doradztwo

 Przy zamówieniu usług zapewniamy gwarancję oraz rabaty
 Wystawiamy faktury VAT - RATY
**wielka
promocja****ogłoszenia
drobne**
 TANIO! Nieumeblowane mieszkanie
 do wynajęcia - 0609 053 891 po 16-
 tej.

7990

 Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną w
 Jędrzychowie (14 ar).
 Tel. 0606 850 381.

8005

 BEZPŁATNY kurs „Palacz CO” dla
 bezrobotnych z miejscowości do 15
 tysięcy mieszkańców. Zwrot kosz-
 tów przejazdów i wypłaty stypen-
 dium. Zapisy - „WUREX” Nysa ul.
 Szopena 4, tel. 435 33 80.

8010

 MATEMATYKA - korepetycje
 - 435 51 57.

8011

 Sprzedam DZIAŁKI budowlane - Ję-
 drzychów. Tel. 433 6909, 0608 607
 423.

8014

 Sprzedam: KOMINEK holenderski
 (gaz) - 300 zł; GITARA elektryczna -
 300 zł; lodówka - 150 zł; meble ku-
 chenne - 300 zł. Tel. 435 32 95.

8015

 Studium Szkolenia Pracowników
 Ochrony „GROM” ogłasza nabór
 na kurs pracowników ochrony fi-
 zycznej do licencji I i II stopnia.
 Tel. 433 58 44 lub 0600 791 201.

7331

 Do WYNAJĘCIA umeblowane
 mieszkanie M-3, 50 m kw. w cen-
 trum. Tel. 408 75 55.

8019

 LOKALE do wynajęcia - centrum
 Nysy. Tel. 433 43 64.

8020

 Do WYNAJĘCIA mieszkanie na
 działalność: 1 piętro, 2 pokoje,
 kuchnia, łazienka, wejście od ulicy,
 duży fragment ściany na reklamę -
 do zaadaptowania według dowol-
 nego projektu.

8021

 Tanio DOM - w rozliczeniu może być
 samochód - 437 66 28.

8028

 Sprzedam M-4, 61 m, IV piętro, W.
 Pawlik: gładzie tynkowe, mozaika
 dębowa, kafelki, wc, łazienka osob-
 no, balkon - 65 tys. - 0602 728 742;
 433 67 77 wieczorem.

8036

 Młoda (20 lat), energiczna, dyspo-
 zycyjna kobieta poszukuje pracy na
 terenie woj. opolskiego. Możliwość
 wyjazdu i zakwaterowania.
 Tel. 435 32 59

44a

ZIEMNIANKI - 433 93 27.

7325

 Renowacja ANTYKÓW, tel. 0609 668
 414. Sprzedam KREDENS - XX-lecie
 międzywojenne.

7607

 40-letnia KOBIETA podejmie pracę
 od zaraz. Książeczka zdrowia, mi-
 nimum sanitarne - 0606 67 93 96.

red-42c

 VIDEOFILMOWANIE 433-49 32,
 0602-44-19-37

5225

 Do sprzedania NIERUCHOMOŚĆ
 gruntowa pod zabudowę (Jędrzy-
 chów, ul. Radzikowicka) w całości
 (90,18 arów) lub na działki.
 Tel. 0602 69 35 83.

7207

 PROWADZENIE ksiąg przychodów
 i rozchodów - rozliczanie podatku
 VAT, ZUS - 4314 282; 0607 067 066.

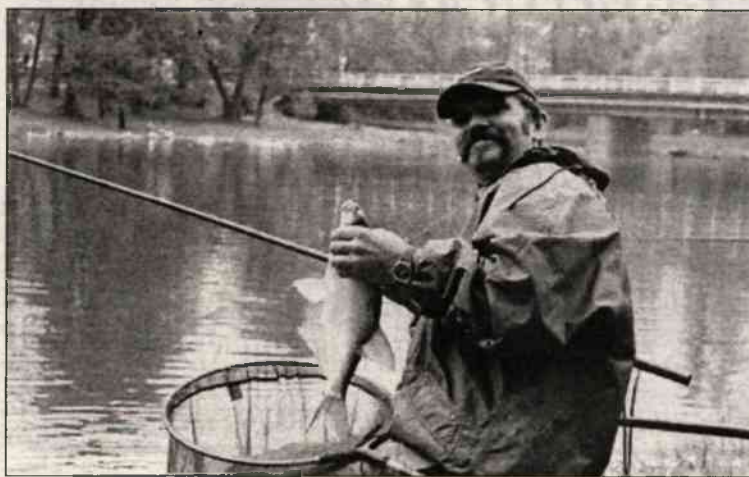
4624

W ostatnich w tym sezonie zawodach klubowych w wędkarstwie sławikowym zwyciężyła drużyna z Niemodlina

Rekordowe zawody

Do zawodów organizowanych przez kluby NIKS przy Zarządzie Okręgu PZW w Opolu i Wir w Niemodlinie zgłosiło się szesnaście trzyosobowych drużyn z Opolszczyzny. Wczesnym rankiem 21 października przy pięknej, słonecznej pogodzie wędkarze zjechali się do Nysy, gdzie nad rzeką Nysą Kł. miała rozpocząć się zacięta rywalizacja.

Były to ostatnie w tym sezonie zawody, dlatego też każda z drużyn chciała je wygrać. Przygotowaniom i samemu losowaniu sektorów i miejsc w sektorach towarzyszyła nerwowa atmosfera. Bo też bardzo ważne jest miejsce w sektorze oraz to, kto będzie stał obok, doskonale o tym wiedzą doświadczeni zawodnicy.



Tadeusz Babiński



Zwycięska drużyna

cy. Ale o miejscu gdzie wędkarz będzie łowił zawsze decyduje losowanie. Nikt nie może później doszukiwać się jakichś oszustw, co niestety ma miejsce w innych dyscyplinach sportu.

Teraz każdy z nich obładowany sprzętem, torbami, pojemnikami udaje się na miejsce startowe, gdzie rozpoczyna się druga część przygotowań. Właściwie jest to cały ceremoniał, gdzie każdy z wędkarzy ma swoją opracowaną i pilnie strzeżoną tajemnicę przygotowania zanęty.

Wreszcie rozlega się dźwięk syreny i w tym momencie rozpoczynają się zawody. Każdy przez cztery godziny będzie usiłował zważyć i złowić jak największą ilość ryb (po zawodach i zważeniu ryby z powrotem wypuszczane są do rzeki).

Już pierwsze minuty zawodów wskazywały, że tego dnia wędkarze będą osiągać bardzo dobre wyniki. I tak było.

Przez cztery godziny 48 wędkarzy złowiło 221 kilogramów ryb. Takiego wyniku od bardzo dawna nie osiągnięto na Nysie Kł. Dariusz Sieroń łowiąc 25,910 kg ryb pobił swój rekord życiowy, ustanowiony w 1996 roku (21,800 kg). To właśnie on został indywidualnym zwycięzcą zawodów. Drugi Tadeusz Babiński złowił

13,910 kg, trzeci Janusz Gabruk 12,980.

Drużynowo, zawody wygrali wędkarze z Niemodlina w składzie Józef Kramczyński, Tadeusz i Marcin Babiński.

Największą złowioną rybą był leszcz ważący 1,760 kg, który dał się

złapać na wędkę Andrzeja Kołodzieja z Opoli.

W poszczególnych sektorach zwyciężyli:

Sektor A - Jerzy Czerwiński (9,0 kg), Marek Postawczuk (6,720 kg), Marcin Babiński (6,100 kg). Sektor B - Dariusz Sieroń (25,910 kg), Andrzej Kołodziej (8,350 kg), Mateusz Hajdas (6,310 kg). Sektor C - Tadeusz Babiński (13,910 kg), Janusz Gabruk (12,980 kg), Wiesław Hajdas (8,930 kg).

Sędziowie Władysław Kiemona, Adam Marcinkowski oraz Jerzy Różak tego dnia nie narzekali na brak pracy podczas ważenia ryb.

Zwycięzcom nagrody i puchary wręczali organizatorzy zawodów, prezesi klubów NIKS - Tadeusz Abrahamowicz i Wir - Lucjan Syposz. Przy wspólnym posiłku wędkarze wspominali miniony sezon, największe złowione i urwane ryby. Być może w przyszłorocznych zawodach udział wezmą zawodnicy ze Słowacji i Chorwacji. Wstępne rozmowy już przeprowadzono.

JP

Konkursy fotograficzne dla każdego

Starostwo Powiatowe w Nysie przedłuża termin konkursu „Powiat nyski w fotografii” do 28 lutego 2002 roku. Przypominamy, że tematyka konkursu dotyczy prezentacji walorów krajozrazowych (przroda, krajozraz) oraz kulturowych (historia, zabytki) powiatu nyskiego z uwzględnieniem czterech pór roku.

Uczestnicy zobowiązani są przedstawić do 10 zdjęć lub 2 cykli składających się maksymalnie z 6 zdjęć w formacie minimum 10x15 cm.

Prace przyjmuje Wydział Promocji i Rozwoju Gospodarczego Starostwa Powiatowego w Nysie.

„Zabytki drewnianej architektury wiejskiej Opolszczyzny” - to tytuł konkursu fotograficznego organizowanego przez Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu. Celem jest propagowanie idei ochrony zabytków budownictwa wiejskiego oraz walorów krajozrazowych województwa opolskiego, tworzenie warunków dla rozwoju twórczości artystycznej w zakresie fotografii.

Prace powinny przedstawiać zabytek (lub zabytki) drewnianej architektury ludowej z terenu województwa opolskiego - z wyłączeniem zdjęć wykonanych na terenie Muzeum Wsi Opolskiej. Termin składania prac upływa 31 października. W przypadku przesyłki - decyduje data stempla pocztowego. Przewidziane nagrody: I miejsce 700 zł, II - 500, III - 300, wyróżnienia po 150 zł.

Szczegółowy regulamin w Dziale Udostępniania i Edukacji Muzeum Wsi Opolskiej, Opole ul. Wrocławska 174, tel. 457 23 49, 4743021 wew. 38.

inf. wł.

Imiennik

1 listopada, czwartek: Wszystkich Świętych

2 listopada, piątek: Dzień Zaduszny, Rajmunda

3 listopada, sobota: Marcina, Sylwii

4 listopada, niedziela: Karola, Olgierda

5 listopada, poniedziałek: Sławomira, Elżbiety

6 listopada, wtorek: Feliksa, Jacka

7 listopada, środa: Antoniego, Ernesta

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

Idzie dziadziu Mrok
człapu, człapu, człap!
Wyskoczyła noc,
za polę go łap!

Bajkę E. Szelburg-Zarembiny „Dziadziu Mrok” opowiadamy dziś kochanym Skarbeczkom, które niedawno przysły na świat. W ich gronie są m.in.:

Oliwia Dominika Skalska
Mateusz Rams

Tomasz Ryszard Koczaja
Przemysław Kuś

Nicola Natalia Małecka

Sandra Paulina Przybylska

Monika Maria Lichwa

Agata Katarzyna Zawaryńska

Tomasz Mariusz Rabenda

Jakub Dominik Mogda

Dawid Mikołaj Rogalski

Klaudiusz Stanisław Urbaniak

Rośnijcie zdrowo! Rodzicom serdecznie gratulujemy.

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

Miłość pociesza jak słońce po deszczu

...twierdzi W. Szekspir. Siłę miłości zdążyli już poznać wszyscy nowożeńcy. Pod działaniem tego dziwnego uczucia pozostają m.in.:

Katarzyna Klusek i Damian Sobieszkoda
Agnieszka Pietrucha i Sylwester Klimczak
Agnieszka Todynek i Arkadiusz Janowski
Agnieszka Budzińska i Tomasz Zukrowski
Ewa Janik i Zbigniew Bąk

Wspaniałej wędrówki przez wspólne życie!

Wyniki drużynowe

1. Wir Niemodlin - 10 pkt.
2. Afryka zoo Nysa - 13 pkt.
3. Korfantów - 15 pkt.
4. U Rafała Nysa - 17 pkt.
5. Grodków II - 19 pkt.
6. Piast Brzeg II - 20 pkt.

DEKORACJE
na
śluby
i **Weseła**

Dekoracje : sal, samochodów, tortów stołów, potraw, gości...

Największy wybór, najniższa cena!!!

Serpentyny, obrusy, serwetki, świece, balony, przypinki, fontanny tortowe, bibuła, etykiety na butelki, zaproszenia, girlandy, tablice, kokardy...

metro Zapraszamy od 8.00 do 16.00 w soboty od 8.00 do 13.00.
Nysa, ul. Mickiewicza 26 (była wylęgarnia) telefon 433-93-74

Przedszkolak wie, przedszkolak powie...

Co to znaczy, że ktoś jest rozczarowany?

Daniel - Jak ktoś jest rozczarowany to wtedy kopie ściany i rzuca szedzie zabawkami.

Bartek - Rozczarowany człowiek jest strasznie zły. Bije innych, szarpię się i szczypie. Jak dziecko nie chce jeść i rodzice nie krzyczą, to właśnie jest rozczarowane.

Iza - Rozczarowany jest ktoś, kto czegoś właśnie przestraszył.

Artur - Rozczarowany człowiek jest wesoły i się śmieje, bo się rozchrał.



Karolina - To jest ktoś chory, kto przykład nie ma nóg i się źle czuje.

Karolinka - Rozczarowany jest człowiek, któremu ktoś zrobił niepodziankę i on jest bardzo zaskoczony.

Krzyś - Jak ktoś się bardzo zdziwi, bo stało się coś śmiesznego, to jest rozczarowany.

Maciek - Jak ktoś nie musi chodzić do pracy, bo np. pan go zwolnił, to jest rozczarowany.

Co to znaczy, że coś jest niebezpieczne?

Wojtek - Jak ktoś przechodzi przez ulicę i go przejedzie samochód, to jest coś niebezpiecznego.

Kamila - Jak motorówka przejedzie człowieka, to też jest niebezpieczna rzecz.

Iza - No, wpadnięcie pod auto, to też.

Kamila - Widziałam, jak pies skakał przez ulicę, a samochód o mało go nie przejechał. To było niebezpieczne

dla tego psa.

Daniel - Niebezpieczne jest chodzenie po ciemku, bo można upadnąć.

Wojtek - Albo nawet o coś się przewrócić, czy zahaczyć o jakąś rzecz.

Bartek - Niebezpieczny jest też prąd, nie wolno go dotykać.

Iza - Niebezpieczne jest dla dziecka jak jest samo w nocy, bo jakiś pan może go porwać.

Kornelia - Łaźnienie po kuchni, jak jest ciemno, jest bardzo niebezpieczne. Przychodzi się tam, żeby coś wypić.

Kamila - Niebezpieczne jest też wchodzenie do pokoju mamy, bo można się oparzyć żelazkiem gorącym.

Karolina - Niebezpieczne jest np. to, jak krokodyl chce kogoś zjeść.

Maciek - Niebezpieczna jest szpilka. Bo jak leży na drodze, a jedzie samochód i wjedzie w tą szpilkę, to może przekłuć sobie koło i zejdzie powietrze.

Karolina - Niebezpieczne jest, jak ktoś sobie utnie palca nożem.

Maciek - Jak ktoś podejdzie za blisko lasu, a ma ogień, to się mogą rozpaść drzewa, i wtedy to może być niebezpieczne.

Ada - Jak się jest na spacerze, a tu nagle wyskoczy niedźwiedź, to jest niebezpieczne.

ab

W kuchni warto wiedzieć, że...

Do kawy, herbaty i kremów czekoladowych można dodać szczyptę soli w celu wydobycia aromatu i podniesienia smaku.

Przed dodaniem przypraw ziołowych lub korzennych do potrawy należy najpierw doprawić ją do smaku, potem dodać soku z cytryny, a na końcu przyprawy.

Wszystkie warzywa korzeniowe gotuje się pod przykryciem, w przeciwieństwie do zielonych (szpinak, fasolka, paragona, jarmuż) i kapustnych, które należy gotować w odkrytych naczyniach (przynajmniej przez pewien czas).

Aby usunąć z cebuli ostry smak i zapach, należy w całości włożyć ją na chwilę do gorącej wody, a następnie do młodej. Dopiero po tym zabiegu obrać ze skórki.

Młode grzyby (borowiki, pieczarki) utrwalone w wekach we własnym sosie zachowują wszystkie cechy świeżych grzybów.

Pory należy pokrajać na kawałki długości ok. 1,5 cm i przez minutę obgotować, a następnie suszyć. Susze z przypraw powinny być przechowywane w szczelnych słoikach.

Aby ususzyć warzywa korzeniowe (marchew, pietruszka, seler) należy umyć je, obrać, pokrajać w paski, obgotować przez około 4 minuty we wrzącej wodzie, ułożyć cienką warstwę na sitach, suszyć w piekarniku.

Ziemniaki prędzej się ugotują, jeśli dodamy do nich podczas gotowania małą łyżeczkę margaryny.

Ziemniaki smażone ładnie się zrumienią, jeśli posypimy je lekko mąką.

Śładkie mleko i śmietankę dłużej utrzymamy świeże rozlewając je do butelek, które trzeba szczelnie owinąć w moczone w zimnej wodzie ściereczki.

Mleko zsiadłe powinno być podawane do spożycia w dniu kiedy się zsiadło, wtedy jest bowiem najsmaczniejsze.

Aby łatwiej obrać ze skorupki jaja gotowane na twardo, najlepiej jest wykonać ten zabieg pod strumieniem młodej wody. Można też podczas gotowania do wody wsypać trochę soli.

Zdarza się, że wykipi mleko i w całym mieszkaniu roznosi się woń spalenizny. Można temu zaradzić, posypując kawałkami zbożową wykipiałe mleko na kuchence, a następnie zmyć je. Kawa zbożowa spowoduje, że zamiast spalenizny będzie pachnieć kawą zmieszaną z czekoladą.

Łódówkę bardzo dobrze jest wymyć wewnątrz sodą oczyszczoną rozpuszczoną w ciepłej wodzie. Soda oczyszczona łatwo usuwa brud, wszelkie osady, no i co bardzo ważne, likwiduje zapachy. Również przecieranie łódówki sodą z octem powoduje, że znikną wszelkie zapachy.

NOWINY
WWW
internecie
www.nowiny.nyskie.com.pl
d w i e d z n a s z e s t r o n y

KINO **POKOJ QUO VADIS**
26.10 - 22.11
Obsada:
PAWEŁ DELĄG
MAGDALENA MIELCARZ
Reżyseria:
JERZY KAWALEROWICZ
Gatunek:
KOSTIUMOWY

Godz. 17.00, 20.15
Cena biletu: 16 zł
Cena dla szkół
na seanse zorganizowane: 12 zł
Cena dla zakładów pracy
na seanse zorganizowane: 14 zł

BIT COMPUTER **OPTIMUS**
SALON FIRMOWY
KASY FISKALNE
JUŻ OD:
999.-*
PONADTO:
• wagi • metkownice
• czytniki kodów
• inwentaryzatory
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS
*Cena nie zawiera podatku VAT
Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

Bajko-kapiek

Nagrodę za podanie prawidłowej odpowiedzi z Bajko-kapika nru 42. wylosował **Bartosz Pięk z Goszowic**
Gratulujemy!

Pchła Szachrajka (cz. VIII)

A ulicą jedzie bryczka,
Pchła w niej siedzi jak
księżniczka.

Staje wreszcie koło domu
I nie mówiąc nic nikomu,
W ulubionym swym
ogródku

Sadzi kwiatki po cichut-
ku:

Żółte, białe, morelowe,
Modre, lila, purpurowe,
Niebieskawe i zielone,
Srebrne, złote i czerwone.

Pomalutku sadzi kwiatki:
Cyklameny, róże, bratki,
Malwy, niezapominajki -
Śliczne jak u Pchły Szachrajki!

Pchła, podobnie jak kobiety,

Rzadko zajrzy do gazety,
Ale czasem od niechcenia
Czyta drobne ogłoszenia.

Raz więc, nudząc się ka.
szalenie,

Przeczytała ogłoszenie,
Że niejaka panna Kika
Na ulicy Kopernika
Pragnie uczyć się języka

Angielskiego.
Pchła szczęśliwa
Już coś knuje, już się
zrywa

I po chwili w kapeluszu,
W żakiecie z lila plu-
szu,

W modrych butach atłasowych,
W rękawiczkach purpurowych

Jedzie wprost do Kopernika,

Tam gdzie mieszka panna Kika.

„Cóż, angielski rzecz niewielka,
A wyglądam jak Angiel-

Opracowanie graficzne - Zbigniew Wera
Tekst - Jan Brzechwa
Wydawnictwo Podśledlik-Raniowski
i Spółka - sp. z o.o.



Jakie kwiatki sadziła Pchła Szachrajka?

Na odpowiedź czekamy przez dwa tygodnie.

Sprawdź swoją spostrzegawczość...

...i znajdź 8 szczegółów, którymi różnią się obrazy. Do rozlosowania 35-złotowa nagroda. Na odpowiedzi (wraz z kuponem) czekamy dwa tygodnie.



KUPON
Z NRU 44.

EXPRESS

Imię i nazwisko

www.nowinywyskie.com.pl

Nowiny
Wyskie

Redakcja czynna w dni robocze od godz. 8.00 do 15.00, w soboty od 9.00 do 13.00.

Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Dyrektor wydawnictwa - Wacław Gacek. Redaguje zespół: Artur Kurowski - redaktor naczelny, Danuta Wąsowicz-Holota - z-ca red. naczelnego, Krzysztof Centner - dział sportowy, Agnieszka

Groń, Agnieszka Nawrocka, Maciej Byczek, Jerzy Pietraszek. Dział korekty: Konrad Szczeniak - sekretarz redakcji. Skład i opracowanie graficzne (DTP): Adam Zelent i VEKTOR studio - Nysa tel. 433 44 10. Współpraca: Łukasz Koronczak

Dział reklamy: Mieczysław Buszyński - tel. 0602 430 047. Sekretariat i biuro ogłoszeń: Bogumiła Piasek, Ewa Tomasz. Księgowość: Halina Kloc. Kolportaż: własny i RUCH S.A. Prenumerata: Poczta Polska. Przyjmujemy również reklamy

tygodników: Kurier Brzeski, Echo Gmin, Jesenicki Tydenik (Czechy). Drukarnia: Słowo Media Ltd.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzega sobie również prawo do skrótnych i zmian w tekstach niezamówionych.

Adres redakcji: 48-300 Nysa ul. Prudnicka 3 (I p.) tel./fax. 433 46 78, 433 04 14, Internet: www.nowinywyskie.com.pl, e-mail: nowinys@op.onet.pl

Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV

Stajesz się zbyt zachłanny. Pieniądze są ważne, ale czy warto dla ich zdobycia podeptać miłość, przyjaźń, zaniebać rodzinę. Zastanów się: pracę można zmienić, ale najbliższych - nie! Zaproś ich do kina lub na spacer, albo zrób uroczystą kolację.

BYK 21 IV - 21 V

Przekonaj szefa, że warto w ciebie zainwestować i zabierz się za dokształcanie. W weekend dość napięta atmosfera w domu, bo zbierze ci się na generalne porządki lub remonty. Na szczęście burza szybko minie.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Jesteście w tym tygodniu dziećmi szczęścia. Odważnie podejmujcie wyzwania, nie rezygnujcie ze spotkań - zarówno towarzyskich jak i zawodowych. Postarajcie się wykorzystać maksymalnie przychyłność gwiazd. Ostrożność zachowajcie tylko w kwestii finansowej.

RAK 23 VI - 22 VII

Jakieś niezaplanowane sytuacje mogą wytrącić cię z równowagi. Nie bierz więc zbyt dużo obowiązków na siebie i zwolnij. Czasem trzeba się zatrzymać, żeby sprawdzić dokąd udało nam się dobrać. Miłosne przeboje sobie na razie daruj.

LEW 23 VII - 23 VIII

Rozpoczęte jakiś czas temu zadanie posunie się znacząco naprzód, a szczególne zakończenie nareszcie jest w zasięgu ręki. Zespołowe działanie przyniesie bardzo obiecujące rezultaty. Ostrożnie w kontaktach z Rakiem.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Aby nie stracić w oczach innych musisz wykazać się większą elastycznością. Niestety nastawieś się na coś, co może się nieco opóźnić. Nie trać jednak dobrego nastroju i nie przerażaj się trudnościami.

WAGA 24 IX - 23 X

Jeżeli chcesz odnieść powodzenie w sprawach finansowych nie pozostawiaj czegoś własnemu biogowi. Cały czas trzymaj rękę na pulsie wydarzeń. W domu, wykonuj nawet najprostsze czynności, zachowaj ostrożność. Bo albo coś stracisz, albo sobie zrobisz krzywdę.

SKORPION 24 X - 22 XI

Twoje umiejętności są ponadczasowe, tak że możesz je wykorzystać w każdych okolicznościach. To jednak wystarczy. Stań po właściwej stronie barykady. Nie rezygnuj jednak z obiektywizmu i krytycyzmu, zwłaszcza przy ocenie innych ludzi.

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Nie masz pewności czy twój plan odniesie sukces. Co więc działasz w ciemno? Przeanalizuj wszystko dokładnie. Nie wahaj się zająć czymś nowym, kowicie odmiennym a nabierzesz do stansu do tego co robisz. Wtedy twój przyjdzie ci zmodyfikować koncepcji.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Potrzebujesz dużo ciepła i wyrozumiałości. Nie bój się tego żądać od najbliższych, za służyleś sobie na samą wian. Ostatnio ktoś ogłał coś od ciebie chciał, aleś tak zajęty, że zapomniałeś o tym. Czas na pozytywny egoizm.

WODNIK 21 I - 19 II

Masz ochotę wydać trochę pieniędzy. Czuj się! Możesz się czymś dobrze zabawić lub pójść na zakupy. To drugie też może dać wiele przyjemności, a poza tym zosła ci przynajmniej jakiś drobny białg, ciuch itd.

RYBY 20 II - 20 III

Nie pozwól, żeby ktoś zwał na ciebie wosne nieuctwo i niekompetencję. Chyba masz skłonność do brania na siebie odpowiedzialności za błędy współpracowników lub osób najbliższych, w tym przypadku musisz zaprotestować. Inaczej stracisz szacunek sam do siebie.

Sponsorem naszej zabawy jest:

EXPRESS
KANTOR WYMIANY WALUT

Nagrodę z nru 42. wylosowała
Maria Zając ze Skoroszyca
Gratulujemy!

Nysa, ul. Celna 8
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3
448 40 79

tel. kom. 0 602 611 670

- Najwyższe ceny skupu
- Najniższe ceny sprzedaży
- Karty stałego klienta
- Profesjonalna i bezpieczna obsługa

Dowcipy

Z pamiętnika chirurga

Sobota.

Jestem trochę niespokojny. Wczoraj zacząłem dość zawiłą operację na panu Łukaszu spod siódmki. Nie zauważyliśmy jak czas leciał i zrobiła się szesnasta i koniec roboty. Pan Łukasz został na stole do poniedziałku. Martwię się, że będzie próbował sam się zaszyć.

Poniedziałek.

Wszystko dobre, co się dobrze kończy. W czasie weekendu była przerwa w dostawie prądu. Urządzenia przestały działać i pan Łukasz też. Dzisiaj miałem tylko dwa wyrostki. Dziwne, że u jednego pacjenta. No, ale poniedziałek jakoś leciał, tym bardziej, że siostra Kulanka znalazła między protezami podręcznik anatomii. Bardzo ciekawy. Nigdy bym nie przypuszczał, że aż z tylu części składa się człowiek.

Wtorek.

Od rana pech. Podczas operacji plastycznej znów zabrakło skóry. Pożyliśmy co prawda kawałek ceraty od ajenta bufetu, no ale jak długo można nadużywać dobrej woli człowieka nie związanego przecież ze służbą zdrowia?

Środa.

W dalszym ciągu pechowa pasja. Siostra Narcyza potrąciła mnie podczas operacji, kiedy akurat zerkałem na siostrę Honoratkę. Wszystko stało się bardzo szybko. Rodzina pana Kowalskiego, który był na stole, chce mnie skarżyć o to, że mu przyszyłem butlę z tlenem do pleców. Kiedy już ochłodziłem, to zrobiłem sobie na próbę zastrzyk nową jednorazówką z tego transportu, który dopiero co nadzłodził. Bardzo bolesny, dwa razy zemdlelałem zanim wprowadziłem wszystko dożylnie. Siostra Jola powiedziała, że niepotrzebnie się męczyłem, bo igły do tych strzykawek przyjdą w przyszłym tygodniu i iniekcje mają być ponoć łatwiejsze. Eee, pożyjemy - zobaczymy.

Czwartek.

Dzisiejszy dyżur na oddziale reanimacji minął nadspodziewanie spokojnie. Praktycznie przez cały czas nie było prądu, więc aparatura nie hałasowała. Na szczęście wyłączyli fazę i zdążyłem jeszcze wypełnić wypiski. Natomiast mocno zastanawiająca historia przytrafiła mi się podczas porannego obchodu. Otóż spotkałem mojego sąsiada z bloku, inżyniera Bazydło. Powiedział, że przyszedł do naszej kliniki do rentgena. Ciekawe to o tyle, że nikt z pracowników naszej placówki, ani też żaden z jej pacjentów nie nosi takiego nazwiska. No i kto mi teraz wytłumaczy dla czego inżynier Bazydło ukrył przede mną prawdziwy cel swojej wizyty?

Piątek.

Obchodzę mały jubileusz. Właśnie dziś wykonałem moją setną operację. Radość tym większa, że

dzisiejszy zabieg był pierwszym udanym. Coraz częściej, szczególnie podczas trepanacji czaszki, odzywa się moje najskrytsze marzenie: chciałbym kiedyś rozpocząć studia medyczne. I może nawet je skończyć.

Sobota.

To był naprawdę ciężki tydzień. Jestem już bardzo zmęczony. Dosłownie przewracam się o każdego leżącego.

Wtorek.

Bardzo silnie uderzyłem się w twarz butlą tlenową. Nigdy by do tego nie doszło, gdybym nie zrobił sobie omyłkowo zastrzyku ze spirytusu. Przypuszczam, że spirytus podrzucił mi pielęgniarz Gniady z zemsty za to, że zamiast tabletki od bólu głowy dałem mu na przeczyszczenie. Kiedy go czyściło, zrobiłem mu trepanację i napchałem do głowy gazet. Myślę że bredzę. Dobranoc kochany dzienniczku. Chyba już w tym tygodniu nic nie napiszę.

Środa. Po południu.

Dzisiaj rano otworzyłem pana Bielinka, tego spod czternastki. Już od tygodnia skarżył mi się, biedaczek, że mu coś leży na wątrobie. A jednak niczego nie znalazłem. Ciekawe dlaczego chciał mnie wprowadzić w błąd. Podobnie zresztą jak pan Paprotka, który usiłował mi wmówić że ma zimną krew. A kiedy przetoczyłem mu ją do butli to się okazało, że jej temperatura wynosi grubo powyżej zera. A ściślej mówiąc 36 i 6, czyli razem 42. A ten Paprotka, widocznie ze wstydu, już się więcej do mnie nie odezwał.

Czwartek.

Popadłem w konflikt z naszym anestezjologiem, doktorem Zegrzyńskim. Zegrzyński uważa, że przekraczam swoje kompetencje usypiając bardziej kłopotliwych pacjentów bez jego wiedzy i na dłuższą. A ja pytam co to znaczy dłużej? Te dwa, trzy miesiące zdrowego snu tylko wzmocnią organizm chorego i obsługi.

Piątek.

Konflikt trwa. Nie miałem innego wyjścia. Uśpiłem doktora Zegrzyńskiego.

Sobota.

Dzisiaj przywieziono czterech pacjentów z wypadków. Po ich uśpieniu i długotrwałej operacji wyszło mi dwóch. Zdecydowałem się ich uśpić.

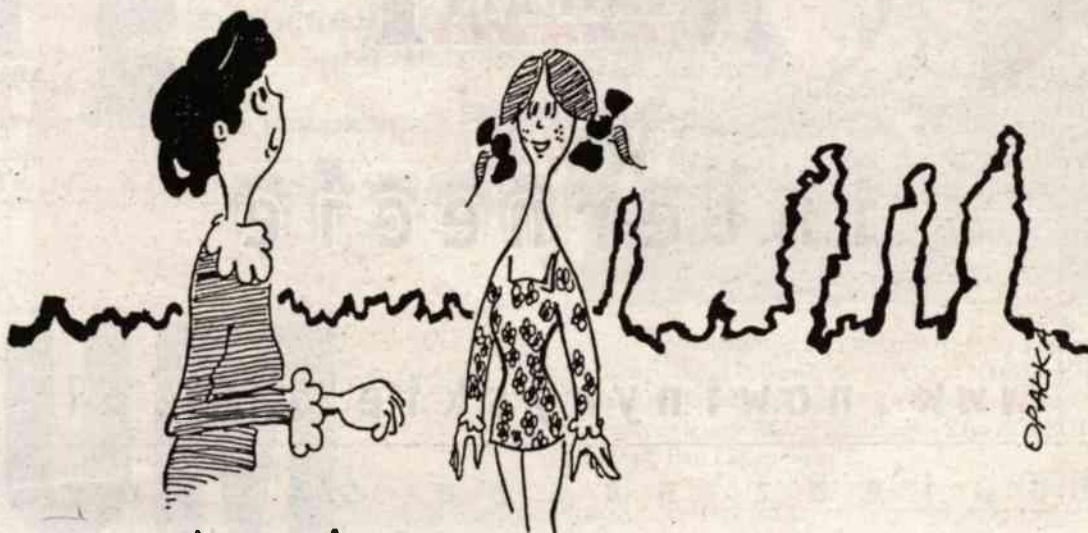
Niedziela.

Zbudzili Zegrzyńskiego żeby mnie uśpił.

Wtorek.

Salowy Wiśniewski powiedział dzisiaj do mnie podczas obchodu: Doktorze, dzisiaj nie wtorek, zapnij rozporek. Odpowiedziałem zgodnie z prawdą, że dzisiaj właśnie jest wtorek. Nie wiem dlaczego

"NIEPOROZUMIENIE"



-CÓRUŚ, PATRZ, BOCIAN LECI!
-NIEPRAWDA! NIE MA BOCIANÓW.

go ten cham tak się śmiał. Siostra Kulanka też. Nienormalni.

Środa.

Myślałem długo nad wczorajszym incydentem z Wiśniewskim. Sprawdziłem dokładnie w kalendarzyku, potem jeszcze specjalnie włączyłem dziennik. Wczoraj na pewno był wtorek.

Czwartek.

Wiem że dorosły człowiek, i do tego lekarz nie powinien zaprzątać sobie głowy drobiazgami, ale nie mogę zapomnieć o wtorkowym obchodzie. Dziś przeornie przed wyjściem z toalety zapiałem sobie rozporek. W końcu dzisiaj nie wtorek tylko czwartek. Jutro piątek. Może się położyć na kilka dni.

NOWINY
W W W
internecie
www.nowinynyskie.com.pl
odwiedź nasze strony

Prawa, zasady, maksyma i obserwacja

Prawo Careya - każda organizacja (jeśli temu nie przeciwdziałać) dąży do pograżenia się w chaosie.

Prawo Robinsona - w biurokracji awansuje się za działalność, a nie za wyniki.

Prawo Matthews - ci, którzy już mają, dostaną jeszcze więcej.

Zasada Robertsona - dyplomata to ktoś, kto mówi ci abyś poszedł do diabła, a ty cieszysz się na podróż.

Prawo Wylera - nie ma rzeczy niemożliwych dla kogoś, kto nie musi ich zrobić sam.

Prawo Greena - wszystko jest możliwe, pod warunkiem że nie wiesz o czym mówisz.

Maksyma Manly'ego - logika jest absolutnie pewną metodą dochodzenia do niepewnych wniosków.

Prawo Sattingera - każde urządzenie będzie działać lepiej, kiedy włożysz wtyczkę do gniazdka.

Prawo Fetta - nigdy nie powtarzaj udanego doświadczenia.

Zasada Tsara - przy dziesięciu priorytetowych sprawach, któraś na pewno będzie wykonana jako pierwsza.

Prawo Jonesa - człowiek, który uśmiecha się gdy sprawy idą źle, myśli o człowieku, na którego można zwalić winę.

Prawo Lipmana - pracownicy specjalizują się w obszarach swojej najmniejszej wiedzy.

Obserwacja Jone'a - przyjaciele przychodzą i odchodzą, wrogo wie się akumulują.

Zasada Mara - ekspertem jest każdy spoza regionu.

co? gdzie? kiedy?

UŻYTECZNE TELEFONY

913 - Informacja i budzenie
9224 - biuro napraw telefonów
905 - telef. nadawanie telegramów
9226 - zegarynka
909 - reklamacja i odwoływ. rozmów
435-50-30 do 32 Urząd Gminy
431-01-48 - sanepid
433-41-71 - Informacja turystyczna
433-24-39 - PKP
433-32-75 i 433-41-50 - PKS
96-37 - pomoc drogowa
448 08 45 i 433 41 35 - postój Taxi Rynek
433 30 80 - postój Taxi ul. Racławicka
448 08 44 - postój Taxi Dworzec
433 30 88 - Telewizja Kablowa w Nysie

APTEKI

Do 2 listopada do godz. 20.00 - apteka na ul. Celnej 23 a, tel. 433 80 76
Od 2 do 9 listopada - apteka na ul. Szopena 16, tel. 435 20 40

MUZEUM

Czynne: we wtorki od godz. 9.00 do 17.00; środy, czwartki i piątki od godz. 9.00 do 15.00, w soboty i w niedziele od godz. 10.00 do 15.00. W poniedziałki nieczynne. W soboty - wstęp bezpłatny.

CENTRUM PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ

- Nysa, ul. Kolejowa 15
- Punkt Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Współuzależnionych: poniedziałek i piątek, godz. 16 - 20. Tel. 433 - 81 - 91;
- Punkt dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Niebieska Linia":
wtorek godz. 16 - 20
tel. 0 - 800 - 163099.

KONTAKT Z REDAKCJĄ

TELEFONY:

tel./fax 433 46 78, tel. 433 04 14
e-mail: nowinys@op.onet.pl
Internet: www.nowinynyskie.com.pl

Odwi e d ż



www.nowiny.nyskie.com.pl

Odwi e d ż n a s z e s t r o n y

RABATY! RABATY! RABATY! RABATY! RABA



WITRYNY
PARAPETY
POMIARY
MONTAŻ
TRANSPORT
DORADZTWO

PRODUCENT
OKIEN I DRZWI

PROMOCJA NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY
W CENIE OKNA

48-381 GOŚWINOWICE UL. NYSKA

TEL./FAX. 435-62-79

GLUCHOŁĄZY UL. SIKORSKIEGO 119

TEL. 439 59 10

reklama

NOWINY

ECHO
Gmin

KURIER
BRZESKI



Zadzwoń - 433 46 78

KRZYŻÓWKA NR 44



N-ART
NYSKA
ul. Armii Krajowej 26,
tel. 435 51 97
tel./fax 433 47 99
(budynek Cechu
Rzemiosł Różnych)
ul. Krzywoustego 28
(przy Młynie),
tel. 433 47 98
ul. Cejna 26,
tel. 433 04 09

POZIOMO:

- A-1 rozrywkowy lokal dla tańczących
- J-1 dobra przełożonego cystersów (benedyktynów)
- R-1 bezwstydy i gorszący
- I-3 w arsenał uderzeń
- A-4 była ... rodu bogatego (piosenka)
- Q-4 urządzenie ciężko doświadczane przez naturę
- G-6 w nich klejnoty
- O-6 najwyższy stopień nasilenia
- A-8 dziewic
- Q-8 przyjaciel przezornego kierowcy
- I-9 napój opata
- A-11 świat poza przestrzenią
- J-11 kulinarny postrach dzieci
- R-11 ogórek lub grzybek

PIONOWO:

- A-1 puszczone w nią porzucone
- A-7 mowa, przemówienie
- C-3 nie musi uwodzić żeby sobie dogodzić
- E-1 człowiek godny pogardy
- E-7 na skrzypcach

G-1 zaproszenie do drzwi

- G-8 impreza (niekoniecznie łysogórska)
- I-3 magnat, arystokrata
- K-1 powołany do istnienia w celu rur udrożnienia
- O-1 ropień, czyrak
- Q-3 pomocny przy pierwszym skoku spadochronowym
- S-1 zimno - to wczesnych roślin...
- S-8 krąży po kościele
- U-1 włókno w którym załapują oczka
- U-7 tradycyjna rosyjska premia uznaniowa
- W-3 skalane przez złego ptaka
- Y-1 podziwia kobiecie wdzięki z bliska
- Y-7 niezgrabna, ociężała kobieta

HASŁO:

8-B, 9-I, 11-K, 6-J, 3-C, 3-J, 11-R, 3-A, 1-G, 3-O, 8-H, 8-R, 11-M, 1-B, 1-S, 6-K, 9-Q, 9-W, 7-C, 1-L, 11-D, 11-W, 6-O, 4-F, 9-L, 4-U, 8-D, 8-T, 6-C, 9-S, 11-C, 1-C, 1-T, 3-P, 4-W, 6-I, 8-O, 3-E, 7-U, 10-Y, 11-H, 6-C, 2-Y, 1-R, 5-U, 8-E, 4-K, 4-G, 11-P, 7-E, 3-S, 2-K, 9-P, 1-O, 3-G, 6-C, 9-K, 11-C, 1-U, 7-O, 1-H, 6-C, 3-A, 1-S, 11-V, 6-C, 4-I, 1-R, 6-Q, 11-E, 10-U, 9-O, 4-X, 6-P

W ramach konta:

- karty płatnicze
- czek
- lokaty terminowe
- kredyty
- e-Integrum - obsługa konta przez Internet



INTEGRUM KONTA

praktyczne konto osobiste



INTEGRUM BGZ S.A.

KUPON
KRZYŻÓWKI NR 44

Rozwiązanie
krzyżówki nru 42. brzmi:
Pewnego karla wydano z
kolonii nudystów, bo stale
wtykał nos w cudzy interes

Nagrodę za rozwiązanie
(bon towarowy N-ART
wart. 50 zł) wylosowała
Wanda Malczyk z Nysy

PRODUCENT

OKNA DRZWI S.C.
MAJEWSKI

TANIO
SZYBKO
SOLIDNIE

NYSKA UL. SZOPENA 20
TEL. 433 86 68
PRUDNIK PIASTOWSKA 51
TEL. 436 91 14